

# Refleksje

2008

Październik

Zachodniopomorski

Miesięcznik Oświatowy

ukazuje się od 1991 roku

## DORADZTWO ZAWODOWE I EDUKACYJNE





Wybór kierunku, poziomu i profilu kształcenia oraz obranie stosownej ścieżki zawodowej – to jedne z najistotniejszych decyzji, jakie podejmują bardzo młodzi, niedoświadczeni jeszcze ludzie, uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Zgodnie z art. 1 pkt. 14 ustawy o systemie oświaty zarówno szkoły, jak i poradnie

psychologiczno-pedagogiczne powinny udzielać młodym ludziom wsparcia w postaci gruntownego przygotowania do podjęcia świadomej i przede wszystkim trafnej decyzji.

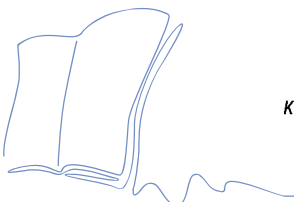
Konieczność redukcji poziomu bezrobocia, potrzeba podniesienia kwalifikacji kapitału ludzkiego i kwestia istnienia barier uniemożliwiających aktywizację osób zagrożonych perspektywą wykluczenia społecznego – to wybrane zagadnienia z zakresu rynku pracy, zmuszające nas do ewaluacji działań podejmowanych m.in. w ramach funkcjonowania szkolnych systemów informacji i doradztwa zawodowego.

Nie da się ukryć, że aktywność szkół mająca na celu przygotowanie uczniów do wyboru zawodu, poziomu i kierunku kształcenia miewa nierzadko bardzo „subtelny” charakter. Wynika to najczęściej z braku osoby zatrudnionej na stanowisku doradcy zawodowego, bądź nadmiaru obowiązków ciążących na wyznaczonym nauczycielu, pedagogu lub psychologu do prowadzenia zajęć z zakresu wyboru zawodu i kierunku kształcenia. Wobec tego, za konieczne uznałabym zacieśnienie współpracy między szkołami a poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, które dzięki doskonale prowadzonej działalności diagnostycznej, konsultacyjnej, psychoedukacyjnej i przede wszystkim doradczej mogłyby wesprzeć nauczycieli w realizacji trudnego i odpowiedzialnego zadania, jakim jest doradztwo zawodowe.

Koniecznym, nieco zaniedbywanym zadaniem jest również wskazywanie zarówno uczniom, jak i rodzicom źródeł informacji na poziomie regionalnym, ogólnokrajowym, europejskim i światowym dotyczących m.in. rynku pracy, trendów rozwojowych w zakresie zawodów i zatrudnienia, alternatywnych możliwości kształcenia, czy rozmaitych programów edukacyjnych.

Najważniejszym czynnikiem, który z pewnością pozytywnie wpłynie na efektywność działań podejmowanych w ramach szkolnej aktywności doradczej, jest obligatoryjna ciągłość podejmowanych działań, oparta o rzetelną realizację jasno określonych priorytetów, wyznaczonych w oparciu o kompetentną wiedzę i analizę przemian zachodzących na rynku pracy.

*Urszula Pańska*  
Dyrektor ZCDN



*Wydawca:* Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli.  
*Redaktor prowadzący:* Sławomir Iwasiów. *Redakcja:* Katarzyna Kryszczuk-Mańkowska.  
*Kolegium redakcyjne:* Urszula Pańska, Maria Twardowska, Gabriela Helińska, Regina Czekafa. *Opracowanie graficzne, skład:* Radosław Józwiak.  
*Adres redakcji:* 70-236 Szczecin, ul. Gen. J. Sowińskiego 68, tel. (091) 435-06-34; e-mail: [refleksje@zcdn.edu.pl](mailto:refleksje@zcdn.edu.pl); [www.zcdn.edu.pl](http://www.zcdn.edu.pl). *Druk:* ZCDN.

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Nie zwraca tekstów niezamówionych.

## Spis treści

<b>AKTUALNOŚCI</b>	4
<b>WYWIAD</b>	
<b>Sławomir Iwasiów</b> <i>Trzeba słuchać praktyków.</i> Rozmowa z Małgorzatą Koper, doradcą zawodowym z Centrum Psychologiczno-Pedagogicznego w Szczecinie	6
<b>REFLEKSJE OŚWIATOWE</b>	
<b>Maria Zabłocka</b> <i>Przyszłość w ich rękach</i>	8
<b>Ewa Jaklewicz-Walewicz</b> <i>Niezbędni w szkole</i>	9
<b>Agnieszka Zmysłowska-Czerwińska</b> <i>Stan i potrzeby doradztwa kariery</i>	10
<b>Beata Ciechanowska, Sławomir Iwasiów</b> <i>Na tropach kariery</i>	11
<b>Anna Kondracka-Zielińska, Anita Zajac</b> <i>Doradztwo zawodowe z perspektywy nauczycielskiego biurka</i>	12
<b>Kamila Kostrzewa, Mateusz Cholewiak</b> <i>Okiem maturzysty</i>	13
<b>Beata Birnbach</b> <i>Wybór studiów pedagogicznych – realizacja życia pełnego wartości</i>	14
<b>Andrzej Kobylec</b> <i>Tak doradzają w Zespole Szkół nr 3</i>	15
<b>Elżbieta Majka</b> <i>Szkolnictwo zawodowe – przykład dobrej praktyki</i>	16
<b>Marzena Orlińska</b> <i>Nauczyciel i czas pracy</i>	18
<b>Julia Kochelak</b> <i>Łukasz, mleko stygnie...</i>	19
<b>Małgorzata Jabłońska, Katarzyna Kłós</b> <i>Każdy ma prawo do swojego miejsca</i>	24
<b>Sylwia Prusakiewicz</b> <i>Nauczycielu, dbaj o głos!</i>	26
<b>PRAWO</b>	
<i>Nowe i zaktualizowane akty prawne</i>	27
<b>FELIETON</b>	
<b>Berenika Lemańczyk</b> <i>Wywiadówka</i>	28
<b>WARTO PRZECZYTAĆ</b>	
<b>Barbara Keller</b> <i>Na temat...</i>	29
<b>Regina Czekąła, Halina Kwiatkowska</b> <i>Nowości wydawnicze</i>	30
<b>W ZCDN-ie</b>	
<b>Sławomir Iwasiów</b> <i>Doskonalimy na miarę nowoczesności</i>	32
<i>Wystawy w Galerii E</i>	33
<b>ROZMAITOŚCI</b>	
<i>Światowy Tydzień Przedsiębiorczości, „Herbert. Reaktywacja”, Pojedynki poetów, Konkurs rozstrzygnięty</i>	34

Niestety, polskie doradztwo zawodowe w większości szkół jest wciąż słabo rozwinięte. To istotny problem obecnego systemu oświaty. Od kilku lat obowiązkiem szkół jest organizowanie doradztwa zawodowego dla uczniów – regulują to określone akty prawne. I tak, jeśli w szkole nie ma doradcy zawodowego, zadanie to należy do obowiązków pedagoga szkolnego. Pedagodzy szkolni, nawet mający kwalifikacje doradcy zawodowego, w natłoku swoich obowiązków nie są w stanie realizować tego zadania. Stąd ich współpraca z doradcami zatrudnionymi w poradniach psychologiczno-pedagogicznych.

*Trzeba słuchać praktyków (str. 6)*

Zza biurka „zwykłego” nauczyciela przedmiotów ogólnokształcących w szkole średniej niekoniecznie dostrzeżają się problemy młodzieży związane z wyborem zawodu. Jednak przed wychowawcą klasy stoją już nie lada wyzwania. Jak pomóc naszym podopiecznym w dokonaniu świadomego wyboru drogi zawodowej? Jak wspierać w planowaniu przyszłej pracy i ścieżek ewentualnej kariery? Na te i inne pytania odpowiadamy jako nauczycielki przedmiotów maturalnych (obie jesteśmy filologami – języka polskiego, angielskiego i niemieckiego), ale też wychowawczynie klas o profilu europejsko-lingwistycznym z poszerzonym programem języka zachodniego.

*Doradztwo zawodowe z perspektywy nauczycielskiego biurka (str. 12)*

Według ostatnio publikowanych raportów oferta edukacyjna szkół zawodowych w Polsce nie odpowiada wymogom rynku pracy. Tworzenie warunków rozwoju nowoczesnego szkolnictwa zawodowego jest więc zadaniem pilnym, a zarazem długofalowym i wymagającym współdziałania wielu organów: władz oświatowych wszystkich szczebli, zakładów pracy i samych szkół. Na przeszkodzie w dalszym ciągu stoi marginalizacja szkolnictwa zawodowego, tak trudna do przełamania szczególnie w świadomości młodzieży i rodziców. Są jednak placówki kształcenia zawodowego, które oparły się zgubnym założeniom reformy i starają się wychodzić naprzeciw potrzebom zmieniającego się rynku pracy w regionie.

*Szkolnictwo zawodowe – przykład dobrej praktyki (str. 16)*

To, że etat nauczyciela ustalono na 18 godzin tygodniowo, nie wynika z dobrego serca decydentów, ale jest uwarunkowane możliwościami psychofizycznymi człowieka. Praca nauczyciela to praca „na pełnych obrotach” przez cały czas pobytu w szkole.

*Nauczyciel i czas pracy (str. 18)*

## MARZAŁKOWSKIE NAGRODY

Wojewódzkie samorządowe obchody Dnia Edukacji Narodowej odbyły się 13 października w siedzibie Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Witold Jabłoński, Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego, w imieniu Władysława Husejki, Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, nagrodił tego dnia 18 najlepszych pedagogów województwa. Najistotniejszą z nagród była Honorowa Odznaka „Gryfa Zachodniopomorskiego” przyznawana za zasługi w zakresie popularyzacji walorów kulturowych województwa. Otrzymała ją Pani Barbara Pożoga nauczająca historii w szczecińskim Gimnazjum nr 12.

W ramach uroczystości dokonano również podsumowania I edycji konkursu „Szkoła Sukcesu”. Nagrodę za efekty nauczania i innowacje pedagogiczne otrzymały: Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Zespole Szkół Publicznych w Radowie Małym oraz Gimnazjum nr 12 w Szczecinie. Laureatami konkursu w kategorii uwzględniającej aktywność na rzecz środowiska lokalnego, w tym wyrównywanie szans edukacyjnych, zostały następujące szkoły: Publiczne Gimnazjum w Zespole Szkół Publicznych w Radowie Małym oraz Szkoła Podstawowa w Zielinie. W tej kategorii kapituła konkursowa przyznała również wyróżnienie dla Gimnazjum Publicznego nr 2 w Świnoujściu.

Tego dnia w Zachodniopomorskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli odbyła się także konferencja „Projekty i programy edukacji obywatelskiej”, na której nauczyciele wspólnie z uczniami prezentowali przykłady dobrej praktyki w zakresie kształtowania pożądanych postaw społecznych. Organizatorem konferencji był Janusz Korzeniowski, nauczyciel-konsultant ZCDN.

## NAGRODY KURATORA

W Dniu Edukacji Narodowej niemal 200 nauczycieli, dyrektorów i wychowawców z województwa zachodniopomorskiego zostało uhonorowanych odznaczeniami i nagrodami Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty. Podstawą do przyznania nagród było uznanie szczególnych zasług w działalności i pracy na rzecz dzieci i młodzieży.

Uroczystość, której gospodarzem był Artur Gałęski, Zachodniopomorski Kurator Oświaty, odbyła się 14 października w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. Życzenia oraz gratulacje uhonorowanym nauczycielom złożyli: Marcin Zydorowicz – Wojewoda Zachodniopomorski, Elżbieta Masojć – Zastępca Prezydenta Miasta Szczecina, ks. bp. Marian Przykucki i Marek Hok – Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego.

Analogiczna uroczystość dla nauczycieli z powiatu koszalińskiego i okolic odbyła się 13 października w Centrum Kultury i Spotkań Europejskich w Białogardzie.

## NAGRODY PREZYDENTA

Uroczystość wręczenia nagród Prezydenta Miasta Szczecina z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyła się 14 października, o godz. 16.00, w Teatrze Współczesnym w Szczecinie. Nagrody otrzymało 125 nauczycieli ze szczecińskich szkół i placówek oświatowych.

Podczas uroczystości wręczono również statuetkę „Pierwszy wśród równych”, która jest przyznawana wybitnym nauczycielom, odnoszącym ogromne sukcesy w pracy dydaktycznej. Nagrodę tę wręczano już po raz czwarty.

*Dalszych sukcesów pedagogicznych, szczęścia i pomyślności w życiu osobistym – życzył wszystkim zgromadzonym nauczycielom Piotr Krzystek, Prezydent Miasta Szczecina.*

Uroczystość uświetnił spektakl w reżyserii Anny Augustynowicz pt. „Zemsta”.

## WYPRAWKA SZKOLNA

Kuratorium Oświaty w Szczecinie informuje, że pozostały niewykorzystane środki finansowe w kwocie 349 332 złotych na realizację rządowego programu pomocy uczniom w 2008 r. „Dofinansowanie zakupu podręczników dla dzieci rozpoczynających przygotowanie przedszkolne lub naukę w klasach I–III szkoły podstawowej i w klasach I–III ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia – Wyprawa szkolna”.

W związku z powyższym prezydenci, burmistrzowie i wójtowie z terenu województwa zachodniopomorskiego mogą składać w terminie do 10 listopada wnioski o pomoc w formie dofinansowania zakupu podręczników dla uc-

niów spełniających kryteria programu. Stosowne dokumenty należy przesyłać faksem pod numer telefonu 091 442 75 08 lub 091 442 75 10, bądź drogą elektroniczną na adres e-mail: ipawlak@kuratorium.szczecin.pl. Dodatkowych informacji dotyczących realizacji programu udziela Izabela Pawlak, z-ca dyrektora Wydziału Nadzoru Pedagogicznego, tel. 091 44 27 559.

## WIĘCEJ WŁOSKIEGO W SZCZECINIE

Ambasador Włoch Anna Belfari Melazzi oraz władze oświatowe Szczecina podpisały list intencyjny w sprawie rozszerzenia oferty nauki języka włoskiego w szkołach naszego miasta.

Spotkanie odbyło się w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 przy ul. Romera, w skład którego wchodzi Gimnazjum nr 14. Od września działa tam klasa dwujęzyczna, w której jednym z języków nauczania jest włoski. Uczniowie XI Liceum Ogólnokształcącego uczą się natomiast włoskiego jako języka dodatkowego. Dzięki środkom finansowym przekazanych przez panią ambasador możliwe było profesjonalne wyposażenie sali m.in. w tablicę interaktywną i laptopa oraz inne pomoce naukowe przydatne w prowadzeniu lektoratu z języka obcego.

Efektom podpisania listu intencyjnego ma być nauczanie języka włoskiego także w innych szczecińskich szkołach. *Na pewno powstanie klasa dwujęzyczna w jednej z podstawówek na prawobrzeżu. Uczyć włoskiego będziemy także w kolejnych przedszkolach* – obiecała Elżbieta Masojć, Wiceprezydent Miasta Szczecina. W Szczecinie program nauki języka włoskiego obejmuje na razie dwa przedszkola (przy ul. Jaracza i Czesława), Szkołę Podstawową nr 45 przy ul. Benesza oraz Gimnazjum nr 14 i XI Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4.

*Będziemy wspierać wasze wysiłki. Szczecin ma szansę stać się łącznikiem między północą Europy a Włochami* – stwierdziła ambasador Włoch Anna Belfari Melazzi.

## NAUCZYCIEL ROKU

Pan Dariusz Kalma, nauczyciel matematyki z Gimnazjum Miejskiego nr 2 w Mińsku Mazowieckim, odebrał 15

października nagrodę „Nauczyciel Roku” z rąk Krystyny Szumilas, Wiceminister Edukacji Narodowej.

Nagroda została przyznana za niekonwencjonalne podejście do nauczania matematyki oraz za aktywność pozaszkolną. Dariusz Kalma startował w konkursie już po raz trzeci. Laureat jest m.in. pomysłodawcą Matematycznych Mistrzostw Polski „Kwadratura Koła”, w których bierze udział około 20 tysięcy uczniów z całego kraju.

W czasie uroczystości, która odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie, w konkursach „Innowacyjny Nauczyciel” i „Innowacyjna Szkoła” wyróżnieni zostali również nauczyciele wykorzystujący w codziennej pracy z uczniami nowoczesne technologie.

Przyznano także tytuł „Przyjacieli Szkoły” Janinie Ochojskiej za akcję „Pajacyk”, a organizatorom akcji „Podziel się posiłkiem” – tytuł „Inicjatywa Roku”.

## PROPAGATORZY PODSTAWY PROGRAMOWEJ

Katarzyna Hall, Minister Edukacji Narodowej, 18 października wręczyła 64 osobom zaświadczenia potwierdzające fakt ukończenia cyklu szkoleń przygotowujących do propagowania i upowszechniania informacji związanych ze zmienioną podstawą programową.

*Powołano ich w trosce o to, aby szczegółowa informacja o planach zmian w edukacji dotarła do wszystkich zainteresowanych* – czytamy na stronie Ministerstwa. Zadaniem osób uprawnionych będzie profesjonalne przekazanie wszystkim dyrektorom szkół i przedszkoleń w Polsce informacji dotyczących założeń organizacyjnych wdrażania zmienionej podstawy programowej oraz zebranie ich uwag i opinii w tej sprawie. Efektem wykonanej pracy będzie optymalizacja działań stanowiących wsparcie dla samorządów i nauczycieli w procesie przygotowania do przeprowadzenia zmian programowych. W ramach programu „Edukacja skuteczna, przyjazna i nowoczesna” wybrane 64 osoby z całej Polski będą przez najbliższe trzy miesiące organizować powiatowe konferencje szkoleniowe dla dyrektorów szkół.

16 spośród uprawnionych osób otrzymało także powołanie do pełnienia funkcji kierowników wojewódzkich zespołów szkoleniowych. Osoby te są

upoważnione do współpracy z kuratoriami oświaty, okręgowymi komisjami egzaminacyjnymi oraz władzami samorządowymi w zakresie koordynowania prac mających na celu upowszechnienie założeń zmiany podstawy programowej. W województwie zachodniopomorskim funkcję tę pełni pani Dorota Rybarska-Jarosz.

## EUROPEJSKI DZIEŃ BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO

Rosnąca liczba wypadków w ruchu drogowym (których konsekwencją jest duża liczba tragicznie zmarłych i rannych) to zjawisko o charakterze globalnym. W roku 2007 na drogach Unii Europejskiej zginęło 43 000, a ok. 1,9 mln osób zostało rannych. Straty materialne poniesione w następstwie wypadków drogowych szacuje się na kwotę równą 2% europejskiego produktu krajowego brutto. Komisja Europejska podejmuje szereg działań i apeluje o połączenie wszystkich sił, aby do 2010 roku zmniejszyć o połowę liczbę ofiar śmiertelnych w wypadkach drogowych.

W związku z powyższym, Katarzyna Hall, Minister Edukacji Narodowej, z aprobatą przyjęła inicjatywę Stowarzyszenia Droga i Bezpieczeństwo. Jest ona ściśle związana z przypadającym na 13 października Europejskim Dniem Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego oraz z mającym miejsce 14 listopada Światowym Dniem Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych. Członkowie Stowarzyszenia proponują, by w tych dniach we wszystkich szkołach podstawowych i gimnazjach przeprowadzono zajęcia w ramach ogólnopolskiej akcji „Wypadki na drogach – porozmawiajmy”. Materiały na temat planowanych działań można znaleźć na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej, które objęło patronat nad akcją.

## STYPENDIA MINISTRA

*Jesteście najlepszymi z najlepszych* – tymi słowami Katarzyna Hall powitała 72 uczniów przybyłych 17 października do Ministerstwa na uroczystość wręczenia Stypendiów Ministra Edukacji Narodowej.

Stypendium to mogli otrzymać zwycięzcy olimpiad międzynarodowych, laureaci i finaliści ogólnopolskich olim-

piad lub konkursów na pracę naukową oraz uczniowie realizujący indywidualny tok nauki i uzyskujący najwyższe wyniki, bądź realizujący indywidualny tok studiów. Kandydatów do stypendium typowały szkoły. W tym roku do Ministerstwa Edukacji Narodowej nadesłanych zostało 118 wniosków. Spośród nich wybrano 72. Stypendium ma formę jednorazowej nagrody pieniężnej, która wynosi 3200 zł. Stypendia Ministra Edukacji Narodowej są przyznawane od 1994 r.

## OKRĄGŁY STÓŁ U RZECZNIKA PRAW DZIECKA

*To szkoła musi się zmienić tak, by odpowiednio uczyła sześciolatki* – podkreśliła Minister Katarzyna Hall podczas debaty dotyczącej planowanego obniżenia wieku szkolnego, która odbyła się 15 października w Biurze Rzecznika Praw Dziecka.

Wokół okrągłego stołu zasiedli m.in.: Marek Michalak – Rzecznik Praw Dziecka, Mirosław Mikietyński – Prezydent Koszalina, dr Barbara Murawska z Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Edyta Gruszczyk-Kolczyńska – dyrektor Instytutu Wspomagania Rozwoju Człowieka i Edukacji, Mirosława Kątna – przewodnicząca Komitetu Ochrony Praw Dziecka, Monika Rościszowska-Woźniak z Zarządu Fundacji Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego, prof. Bogusław Śliwerski – rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi oraz Stanisław Matczak z Forum Rodziców.

W budżecie państwa na 2009 rok zarezerwowanych zostało 347 mln zł na doposażenie szkół, opiekę świetlicową oraz zwiększenie subwencji oświatowej. Mirosław Mikietyński zwrócił uwagę, że na objęciu obowiązkiem szkolnym sześciolatek finansowo skorzystają przede wszystkim samorządy, ponieważ otrzymają większą subwencję oświatową.

*Obniżenie wieku szkolnego niczego nie zmieni* – przekonywała natomiast prof. Edyta Gruszczyk-Kolczyńska, dyrektor Instytutu Wspomagania Rozwoju Człowieka i Edukacji. – *Trzeba zmienić myślenie o dziecku. Zawsze będą różnice indywidualne, bo taka jest natura ludzka* – mówiła.

opr. Agnieszka Gruszczyńska

# Trzeba słuchać praktyków

z Małgorzatą Koper, doradcą zawodowym z Centrum Psychologiczno-Pedagogicznego w Szczecinie, rozmawia Sławomir Iwasów

*Dzieci często mówią, że kiedy dorosną, chciałyby zostać strażakami, policjantami, żołnierzami. Kiedy należy zadawać dziecku pytanie: „Co chcesz robić w życiu”? Na jakim etapie edukacji powinno się zacząć planowanie kariery zawodowej?*

Wybór zawodu to nie jednorazowy akt, a proces przebiegający w czasie, wymagający zdobywania wiedzy o sobie, o świecie i o pracy na kolejnych etapach edukacji. Już małemu dziecku możemy przekazywać, odpowiednie do jego poziomu rozwoju, informacje o poszczególnych zawodach. Pamiętajmy, że człowiek najwięcej i najintensywniej uczy się w latach dziecięcych. Na przykład w Wielkiej Brytanii, poprzez rozmaite formy zabawy, informacje o różnych zawodach i pracy przekazuje się nawet 5-latkom.

*Pamiętam, że w szkole – przede wszystkim w liceum – rozmawialiśmy z nauczycielami różnych przedmiotów o naszych planach związanych z dalszą edukacją i wyborem zawodu. Treści związane z doradztwem zawodowym były czasami przekazywane na lekcjach WOS-u lub podczas godziny wychowawczej. Czy to nie za mało?*

W większości szkół brakuje systemu poradnictwa. Zazwyczaj treści związane z doradztwem zawodowym realizowane są podczas godzin wychowawczych i przedmiotów związanych z życiem zawodowym, np. na lekcjach wiedzy o społeczeństwie i podstawach przedsiębiorczości. Są to jednak działania sporadyczne. Poradnictwo zawodowe, aby było efektywne, powinno stanowić proces, w którym doradca i uczeń wspólnie pracują nie tylko na wybranych lekcjach w ostatniej klasie, lecz w ciągu całego cyklu kształcenia.

*Kto zajmuje się planowaniem rozwoju zawodowego uczniów? Wiem, że taką rolę pełnią w pewnym stopniu szkolni pedagodzy i wychowawcy.*

Niestety, polskie doradztwo zawodowe w większości szkół jest wciąż słabo rozwinięte. To istotny problem obecnego systemu oświaty. Od kilku lat obowiązkiem szkół jest organizowanie doradztwa zawodowego dla uczniów – regulują to określone akty prawne. I tak, jeśli w szkole nie ma doradcy zawodowego, zadanie to należy do obowiązków pedagoga szkolnego. Pedagodzy szkolni, nawet mający kwalifikacje doradcy zawodowego, w natłoku swoich obowiązków nie są w stanie realizować tego zadania. Stąd ich współpraca z doradcami zatrudnionymi w poradniach psychologiczno-pedagogicznych.

*Jakie zadania spoczywają na doradcach zawodowych w codziennym życiu szkoły?*

Rola szkolnego doradcy zawodowego, przynajmniej teoretycznie, polega na wzbogacaniu oferty szkoły w rozwoju zawodowym uczniów. W tym celu prowadzone jest grupowe i indywidualne poradnictwo zawodowe. Tylko niektóre szkoły stworzyły warunki do zatrudnienia doradców zawodowych: nie wynika to jednak z braku kadry, ponieważ wiele osób uzupełniło kwalifikacje w tym zakresie w formie studiów podyplomowych. Wynika to raczej z natłoku zadań stawianych placówkom oświatowym, których dyrektorzy nie widzą możliwości tworzenia kolejnych etatów, w tym doradcy zawodowego. Dyrektorzy nie czują takiej potrzeby, ponieważ zatrudnienie szkolnego doradcy zawodowego nie jest obowiązkowe. A szkoda.

*Problem z doradztwem zawodowym w szkołach miały rozwiązać Szkolne Ośrodki Kariery. Co się z nimi dzieje?*

Szkolne Ośrodki Kariery powstały w gimnazjach oraz szkołach ponadgimnazjalnych w ramach programu Aktywizacji Zawodowej Absolwentów „Pierwsza Praca” (granty Ministra Pracy i Polityki Społecznej). Ich celem jest pomaganie uczniom w zaplanowaniu

przyszłości zawodowej i kształtowaniu umiejętności zawodowych, przygotowanie młodzieży do wejścia na rynek pracy. Mają one wyrównać szanse edukacyjne oraz zapewnić możliwość korzystania z technologii informacyjnej, komunikacyjnej w uczeniu się i rozwiązywaniu problemów edukacyjno-zawodowych. Aktualnie na terenie województwa zachodniopomorskiego działa szesnaście SzOK-ów.

*Jakie instytucje doradztwa zawodowego istnieją w innych krajach? Skąd powinniśmy czerpać wzorce?*

W większości rozwiniętych krajów poradnictwo zawodowe stanowi integralną część systemu edukacji, tzn. program nauczania zawiera przedmioty uczące planowania przyszłości zawodowej, a w szkołach zatrudnieni są doradcy zawodowi. Ich najważniejszym i podstawowym zadaniem jest wspieranie uczniów w wyborze ścieżki edukacyjno-zawodowej. Wszystkie te oddziaływania uregulowane są aktami prawnymi. W wielu krajach, np. w Belgii, Francji i Luksemburgu, decyzje edukacyjno-zawodowe podejmuje rada złożona z nauczycieli, dyrektora szkoły i doradcy zawodowego. W Danii szkolne poradnictwo zawodowe stosuje się wobec młodzieży w wieku 14–16 lat i obejmuje ono 48 godzin w roku szkolnym. W Niemczech od pięciu do siedmiu lekcji zawodoznawczych tygodniowo mają już 13-latki. W Polsce, niestety, nadal brak uregulowań prawnych dotyczących systemowego poradnictwa zawodowego.

*Jest pani doradcą zawodowym w Centrum Psychologiczno-Pedagogicznym w Szczecinie. Na czym polega działalność tego typu poradni w zakresie doradztwa zawodowego?*

Centrum Psychologiczno-Pedagogiczne jest jedną z pięciu publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych w Szczecinie, świadczących nieodpłatną pomoc dzieciom i młodzieży m.in. w wyborze kierunku kształcenia i zawodu. Każda poradnia obejmuje swoją opieką określony rejon szkół i placówek. W CPP Dział Orientacji i Poradnictwa Zawodowego zatrudnia pedagoga-doradcę zawodowego oraz psychologa ze specjalnością z zakresu doradztwa zawodowego. Wyżej wymieniony dział najaktywniej współpracuje z gimnazjami i szkołami ponadgimnazjalnymi. Odbiorcami naszych usług są uczniowie, ich rodzice oraz nauczyciele. Stara-

my się, aby nasza oferta była jak najszersza. Bezpośrednia praca z uczniami obejmuje różnorodne grupowe zajęcia aktywizujące do wyboru zawodu, których celem jest przygotowanie uczniów do planowania przyszłości zawodowej. Zajęcia prowadzone są w trzecich klasach gimnazjalnych oraz klasach drugich i trzecich ponadgimnazjalnych. Na terenie CPP oraz szkół prowadzone są punkty konsultacyjne, w których udzielane są porady indywidualne uczniom i ich rodzicom, odbywają się konsultacje z pedagogami szkolnymi i nauczycielami. Szczególną opieką staramy się otoczyć uczniów mających problemy zdrowotne. Analizujemy, wraz z pielęgniarkami szkolnymi, szkolną dokumentację medyczną uczniów: typujemy osoby, u których, z uwagi na stan zdrowia, mogą wystąpić ograniczenia wyboru dalszego kierunku kształcenia. Zalecamy wówczas specjalistyczne badania psychologiczne i medyczne, aby określić predyspozycje ucznia, skorelować je, a w konsekwencji pomóc w planowaniu przyszłości zawodowej. Pierwszymi osobami, do których zwracają się dzieci w sprawach dalszego kształcenia, są zazwyczaj rodzice, dlatego istotnym obszarem naszej pracy jest także prowadzenie zajęć z rodzicami.

**Jaki jest stosunek rodziców do doradztwa zawodowego? Są świadomi, że trzeba kierować rozwojem dzieci także w tym kierunku? Może jest tak, że aktywni rodzice szukają dodatkowego wsparcia, a mniej aktywni nie przyprowadzą dziecka do poradni? Być może w tym momencie ważna jest rola szkoły?**

Rodzice pełnią szczególną rolę w procesie wyboru dalszego kierunku kształcenia. Są to tzw. „doradcy nieformalni”. Obserwuję różne postawy rodziców wobec swoich dzieci. Bywa tak, że rodzice nie interesują się szkołą, wynikami swoich dzieci w nauce, ich planami na przyszłość i cały ciężar decyzji zawodowej przenoszą na dziecko. Często rodzice tłumaczą się brakiem czasu z powodu przeciążenia obowiązkami domowymi, pracą. Nie wykazują potrzeby wspierania dziecka w jego poszukiwaniach. Bywa też tak, że to rodzice planują przyszłość zawodową swoich dzieci, realizując własne marzenia, często nie licząc się z możliwościami, zainteresowaniami i potrzebami dziecka. Wówczas może się zdarzyć, że wybór rodziców znacznie przewyższa możliwości dziecka, czy też

może być poniżej tych możliwości. Są także rodzice dobrze znający swoje pociechy w aspekcie ich usposobienia, charakteru, zainteresowań, uzdolnień, jednak często nie potrafią wykorzystać tej wiedzy w procesie podejmowania decyzji zawodowych. Niezbędna jest tu więc współpraca środowiska domowego, czyli wspomnianych wcześniej „doradców nieformalnych”, z doradcami profesjonalnymi – pedagogami, psychologami, wychowawcami klas, doradcami zawodowymi.

**Czy Centrum, przepraszam za sformułowanie, „czeka na klientów”, czy aktywizuje np. nauczycieli, prowadzi akcje informacyjne, wspomaga szkołę?**

Każdego roku pracownicy wszystkich działów CPP opracowują ofertę skierowaną do uczniów, ich rodziców i nauczycieli szkół, które z nami współpracują. Z taką ofertą zapoznaje się każdy pedagog szkolny, nauczyciele, wychowawcy klas, rodzice, uczniowie. Oferta usług CPP jest modyfikowana pod zapotrzebowanie szkół. Oprócz działalności diagnostycznej proponujemy różnorodne formy zajęć z uczniami, rodzicami, nauczycielami. Szczególną aktywność w ramach współpracy ze szkołami wykazuje Dział Orientacji i Poradnictwa Zawodowego. Wiąże się to ze specyfiką pracy doradcy zawodowego. Nie może to być osoba siedząca przy biurku i czekająca, aż ktoś przyprowadzi lub pokieruje do niego ucznia potrzebującego wsparcia w planowaniu kariery zawodowej.

Jako doradca, większość czasu pracy spędzam na terenie szkół, tuż obok mojego „klienta”. To ja staram się być w zasięgu ręki młodego człowieka, aby bez trudu mógł zadać nurtujące go pytania dotyczące przyszłości zawodowej. Po zajęciach prowadzonych z klasami, uczniowie mają możliwość indywidualnego dopytania się o interesujące ich kwestie. Oczywiście zawsze z otwartymi ramionami czekamy na młodzież – przecież to oni będą stanowili o naszej przyszłości.

**Jak w pani ocenie kształtuje się związek pomiędzy współczesną ofertą edukacyjną a zapotrzebowaniem na rynku pracy?**

Sytuacja szkół ponadgimnazjalnych dających kwalifikacje zawodowe jest dość trudna. Większość tych szkół stara się uwzględnić w swojej ofercie edukacyjnej zapotrzebowania na rynku pracy.

Odnoszę jednak wrażenie, że ze względu na fakt, iż kształcenie zawodowe jest kosztowne, większą uwagę poświęca się tańszej edukacji ogólnokształcącej. Obecnie rynek pracy potrzebuje absolwentów szkół zawodowych i technicznych, więc dobrze byłoby, aby mogli się kształcić w lepiej wyposażonych szkołach, bo to zapewni im lepszą pozycję na rynku pracy. Lepiej być dobrze zarabiającym mechanikiem, budowlańcem, stolarzem, krawcową niż bezrobotnym absolwentem szkoły ogólnokształcącej. Znamy przykłady uczniów z wysoką średnią ocen decydujących się na szkoły techniczne. To przecież nie zamyka im drogi na studia, a daje perspektywę na utrzymanie się. Deprecjonowanie przez lata szkół zawodowych i technicznych to jedno wielkie nieporozumienie. Ale kto chce słuchać praktyków...?

**Czego warto się uczyć dzisiaj i w jakich szkołach? Jakie zawody będą popularne w nadchodzącej dekadzie?**

Osobiście nie pokusiłabym się o jednoznaczne wskazanie zawodów przyszłości. Krach na giełdzie pokazuje, że może lepiej być drobnym rzemieślnikiem niż bankierem. Jednak pewne tendencje da się przewidzieć. Problem jest w tym, że kształcimy kadry z uwzględnieniem dzisiejszych potrzeb, nie zważając, że ta młodzież wejdzie na rynek dopiero za 3, 5, 7 lat. Wówczas będą już inne potrzeby rynku pracy. W tej dziedzinie życia potrzebne jest planowanie strategiczne, rozsądne analizy, aby nie nadprodukcować specjalistów pozostających później poza rynkiem pracy. Aktualnie oferty kształcenia są planowane jak moda na ubranie. Od kilku lat uczelnie proszą o „umysły ścisłe”, „umysły techniczne”, dzisiaj zachęcają już stypendiami. Pytanie, jaką kadrę pozyskają? Czy dobór będzie pozytywny, czy negatywny? To będzie decydowało o tym, jakich będziemy mieli specjalistów. Dzisiaj można powiedzieć, że jako system edukacji nie zaplanowaliśmy kadr technicznych wysokiego szczebla: brakuje nam inżynierów. Brakuje nam także kadr technicznych średniego i zawodowego szczebla. Na rynku nie ma średniego personelu medycznego, a społeczeństwo się starzeje. Ogólniaki mają dobry nabór, a szkoły techniczne walczą o przetrwanie i wzbogacają ofertę, ciągle zabiegając o absolwentów gimnazjów. Życzę im, aby częściej wygrywały te batalie. ■

# Przyszłość w ich rękach

**Maria Zabłocka**

wicedyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 20 w Warszawie

Wybór zawodu to ciąg niezliczonych decyzji w życiu człowieka, który rozpoczyna się już w dzieciństwie. Są to jedne z ważniejszych decyzji, ponieważ od nich zależy nasza przyszłość. Na wybór zawodu wpływ mają takie czynniki indywidualne, jak: inteligencja, zdolności, zainteresowania, system wartości, stan zdrowia, potrzeby, osobowość oraz czynniki zewnętrzne – struktura społeczna, system edukacji, rynek pracy, wpływy wychowawcze środowiska rodzinnego itp. Decyzja o wyborze zawodu i szkoły jest wprawdzie sprawą jednostkową, osobistą, ale jej następstwa mają już wagę społeczną. To od właściwego wyboru zawodu w znacznym stopniu zależą późniejsze losy człowieka jako pracownika i członka społeczeństwa.

Zdaniem badaczy częstkowe decyzje zawodowe, jakimi są wybory kierunku i poziomu kształcenia przez młodzież poniżej siedemnastego roku życia, bywają wymuszone. Młodzież znajduje się wówczas w takiej fazie rozwoju, w której nie jest jeszcze w pełni dojrzała do dokonywania samodzielnych i trafnych wyborów. Cechą charakterystyczną tej fazy rozwojowej są rozważania młodzieży dotyczące przyszłej pracy zawodowej w kontekście planów życiowych. Poszukuje się wówczas kompromisu między tym, co chciałoby się wykonywać zawodowo ze względu na zainteresowania, a tym, co należałoby robić w odniesieniu do uzdolnień i doświadczeń szkolnych i społecznych oraz materialnych warunków, w jakich żyje jednostka.

W Polsce do niedawna wybór zawodu uważany był za decyzję podejmowaną raz na całe życie i z tego powodu był rozumiany na ogół jako bardzo wyraźnie zaakcentowany moment w życiorysie człowieka. Obecnie, w szybko zmieniającej się rzeczywistości, wybór zawodu może być (a czasami musi być) dokonywany przez człowieka kilka razy w życiu. Nie oznacza to jednak, że w związku z możliwością zmiany zawodu kolejne decyzje, a zwłaszcza pierwsza, mają mniejszą wagę aniżeli dawniej.

Bez względu na to, ile razy człowiek będzie zmieniał profesję, dla jego rozwoju zawodowego zawsze istotne będzie, jak dalece świadomie i z jakim poczuciem odpowiedzialności podejmował te pierwsze decyzje. Wpływają one bowiem na dalsze etapy kariery, które mogą być naznaczone świadomością pierwszych niepowodzeń, albo być przyjęte ze zrozumieniem wymagań zmieniającego się społeczno-ekonomicznego życia i wynikającej z nich potrzeby zmian swoich decyzji zawodowych.

Problematyka orientacji zawodowej nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji rosnącego bezrobocia, które ukazuje następstwa, do jakich prowadzi nieskuteczne, a czasami i błędne, doradztwo zawodowe. Niestety, potoczne obserwacje wskazują, że większość młodych ludzi jest niezdecydowana, niedoinformowana i nieprzygotowana do podjęcia tak ważnej decyzji, jak wybór zawodu i dalszej drogi kształcenia. Stąd wynika tak ważna rola, jaką w tym zakresie mają do odegrania poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Zadaniem tego typu placówek jest, między innymi, kształtowanie u młodych ludzi umiejętności planowania własnej kariery zawodowej, zapoznawanie ich z możliwościami rozwoju zawodowego w wybranym kierunku kształcenia oraz z możliwościami pracy w wyuczonym zawodzie.

Pomoc, jaką profesjonaliści mogą zaoferować uczniom, dotyczy umiejętności gromadzenia i usystematyzowania informacji o zawodach, rynku pracy, możliwościach kształcenia, a także wprowadzenia w dziedzinę poznawania samego siebie i tworzenia realistycznej samooceny. W tym celu organizowane są przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne zajęcia warsztatowe, aktywizujące młodzież do samodzielnego wyboru dalszej drogi kształcenia i zawodu. Podczas warsztatów staramy się, aby uczniowie lepiej poznali samych siebie, kładąc szczególny akcent na ich mocne strony, oraz umożliwiamy samoocenę i skonfrontowanie ich możliwości, pre-

dyspozycji i warunków zdrowotnych z wymaganiami zawodowymi. Zajęcia warsztatowe prowadzą do wyrobienia u ucznia przekonania, że wybór zawodu i rodzaju szkoły jest jego własną decyzją, a nie narzuconą przez rodziców, nauczycieli czy rówieśników. Młodzież powinna bowiem dokonywać wyboru drogi edukacyjno-zawodowej w zależności od rodzaju swoich zainteresowań. Naszą rolą, jako pracowników poradni, jest wskazanie im właściwego kierunku działania, aby dokonali dobrego wyboru, oraz uświadomienie, że wybierają zawód, a nie szkołę, gdyż szkoła jest jedynie drogą prowadzącą do uzyskania kwalifikacji zawodowych, gdy wybór zawodu jest celem podstawowym.

W wyborze zawodu istotne znaczenie ma także stan zdrowia. Niektóre wady i schorzenia fizyczne człowieka uniemożliwiają lub poważnie ograniczają wykonywanie określonych zawodów, szczególnie tych, które wymagają od kandydatów pewnych predyspozycji. Porad w tym zakresie potrzebują szczególnie uczniowie, którzy wybierają szkołę średnią o charakterze zawodowym. W sytuacji, gdy uczniowie ci mają wady lub schorzenia fizyczne, należy pomóc im określić ich przydatność zawodową.

Wybory i decyzje młodzieży w ostatniej klasie gimnazjum mogą niekiedy przybrać postać „grzechów młodości”. Mogą też, nierzadko za sprawą mądrej rady, być początkiem atrakcyjnej, satysfakcjonującej zawodowej drogi życiowej – co na szczęście obserwuję częściej. Ten etap życia wymaga więc szczególnej czujności zarówno samego nastolatka, jak i jego rodziców. Czujności, która umożliwi w porę zwrócić się o pomoc i wsparcie. Osoba doradzająca powinna natomiast mieć wyczucie i podać rękę, gdy jest ona potrzebna, ale i we właściwym czasie wycofać się.

## Bibliografia

- Czerwińska-Jasiewicz M., *Psychologiczne problemy wyboru zawodu*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1991
- Rachalska W., *Problemy orientacji zawodowej i poradnictwa zawodowego w Polsce*, 1994, Pedagogika Pracy 23
- Skibicka-Regulska, Walawska, *Orientacje i poradnictwo zawodowe w szkole podstawowej*, red. A. Gurycka, WSiP, Warszawa 1980
- Wojtasik B., *Podjęcie decyzji zawodowych przez młodzież i osoby dorosłe w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2001
- Wojtasik B., *Warsztat doradcy zawodu*, PWN, Warszawa 1997



# Niezbędni w szkole

**Ewa Jaklewicz-Walewicz**

**doradca zawodowy, wiceprezes ZNP Oddział w Szczecinie**

Szkolny doradca zawodowy (zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 stycznia 2002 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach, Dz. U. nr 11, poz. 114) ma wspierać działalność szkół na rzecz rozwoju zawodowego uczniów. Do zadań doradcy należy: prowadzenie grupowego oraz indywidualnego poradnictwa zawodowego, stworzenie możliwości zapoznania się z wymaganiami zawodowymi i warunkami pracy, prowadzenie treningów umiejętności podejmowania decyzji, a także wspieranie ucznia w tworzeniu wizji przyszłości edukacyjno-zawodowej. Aktywność doradcy może pomóc uczniowi w realistycznym postrzeganiu siebie i swoich możliwości zawodowych.

Od dłuższego czasu trwa dyskusja na temat zasadności funkcjonowania szkolnych doradców zawodowych. Jeżeli poszerzymy znaczenie słowa „zasadność” o takie konotacje, jak „rola doradcy” oraz „sposób jego działania”, to każda dyskusja na ten temat, prowadzona przy użyciu racjonalnych argumentów, zawsze wykaże, że konieczność pojawienia się w szkołach etatowego doradcy zawodowego jest bezsprzeczna. Oczywiście muszą być zatem korzyści płynące z tego tytułu dla uczniów i nauczycieli. Skoro tak, to dlaczego mamy trudności z zatrudnianiem doradców zawodowych? Czy argumentacja przemawiająca za ich obecnością w szkołach była do tej pory niewystarczająca, ponieważ nie spełniała zasad racjonalności? A może raczej głos aprobaty w tak ważnej dla edukacji sprawie jest za słabo słyszalny?

Szkoła polska przed przystąpieniem do reformy – na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych – nastawiona była przede wszystkim na dostarczanie uczniom wiedzy. Kształcenie określonych umiejętności nie stanowiło priorytetu w działaniach edukacyjnych; było jedynie marginalnym elementem procesu nauczania. Uczniowie nie mieli możliwości wszechstronnego rozwoju: większość z nich nie potrafiła wykorzystać zdobytej wiedzy w praktyce. Nie byli wdrażani do samokształcenia, organizowania własnego warsztatu pracy, porządkowania zdobytych informacji w całości problemowe, nie potrafili tych całości wartościować i syntetyzować, a przede wszystkim nie byli w stanie wy-

dlaczego mamy trudności z zatrudnianiem doradców zawodowych w szkołach? Czy argumentacja przemawiająca za ich obecnością była do tej pory niewystarczająca, ponieważ nie spełniała zasad racjonalności? A może głos aprobaty w tak ważnej dla rozwoju edukacyjno-zawodowego uczniów dyskusji jest za słabo słyszalny?

korzystać ich w planowaniu kariery zawodowej. Ponadto nie istniały „standardy egzaminacyjne”, które dawałyby uczniowi na każdym etapie kształcenia jasny obraz wiedzy i umiejętności, jakie musi posiadać przed przystąpieniem do egzaminu końcowego. Nie istniało ocenianie kryterialne, w związku z tym oceny otrzymywane przez uczniów często nie były odzwierciedleniem ich autentycznej wiedzy, a jedynie wynikiem subiektywnego spojrzenia nauczyciela.

W nauczaniu wielu przedmiotów, w okresie przed reformą, nauczyciel zapoznawał ucznia z teorią dotyczącą poszczególnych tematów, posługując się przede wszystkim metodą podającą, i bardzo rzadko ilustrował dane zagadnienie przykładami doświadczalnymi. Stąd wszelka aktywność skierowana była na zapamiętywanie wiadomości (często bez zrozumienia). Prace domowe uczniów konstruowane były w sposób niewymagający pracy twórczej, a jedynie odtwarzania i powielania zdobytej wiedzy. Tzw. kultura rozumienia, obecna w zachodniej dydaktyce, w Polsce praktycznie nie istniała. Nie zawsze wynikało to z braku woli, wiedzy czy umiejętności nauczycieli, ale przede wszystkim z modelu kształcenia, który był związany z założeniami poprzedniego ustroju.

W momencie rozwoju gospodarki rynkowej i wymagań, jakie pracodawcy stawiali absolwentom, konieczne okazało się stopniowe wprowadzanie zmian do szkolnictwa. Zaczęto dostrzegać konieczność:

- kształtowania u uczniów postaw kreatywnych, poszerzających zakres ich możliwości;
- dostarczania aparatu umożliwiającego nabywanie umiejętności prak-

tycznych poprzez np. projekty, prezentacje, doświadczenia ze szczególnym naciskiem na urealnienie zagadnień będących przedmiotem poznania;

- umożliwiania zdobywania wiedzy poprzez poszukiwanie i odkrywanie;
- rozwijania umiejętności twórczego, refleksyjnego spojrzenia na wiedzę i autentycznej współpracy w tym zakresie pomiędzy uczniem a nauczycielem;
- wyposażenia uczniów w swoisty pakiet wiedzy i umiejętności niezbędnych do planowania przez nich własnej kariery zawodowej i funkcjonowania rynku pracy.

To ostatnie działanie będzie możliwe tylko wtedy, gdy profesjonalny doradca zawodowy na stałe znajdzie zatrudnienie w placówce oświatowej. Efekty będą widoczne wówczas, gdy jego praca będzie przybierała formę zamierzonych procesów wychowawczych, a nie tylko sporadycznych przedsięwzięć.

Z działalności szkolnego doradcy zawodowego wynikają przede wszystkim korzyści dla uczniów i nauczycieli, ale też dla pracodawców (absolwenci będą lepiej przygotowani do podjęcia pracy). Należy tu także wspomnieć o kilku ułatwieniach w pracy zawodowej nauczycieli. W dzisiejszej rzeczywistości oświatowej, kiedy nauczyciele tracą pracę (niekoniecznie z własnej winy: likwidacja placówek, mniejsza liczba dzieci, a więc mniej klas itp.), utworzenie stanowiska szkolnego doradcy zawodowego jest szansą na zmianę kwalifikacji, co wydaje się bardzo korzystne, jeżeli spojrzymy na to zagadnienie z punktu widzenia ekspertów rynku pracy. ■

# Stan i potrzeby doradztwa kariery

**Agnieszka Zmysłowska-Czerwińska**

członek Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego  
Narodowego Forum Doradztwa Kariery

Działalność NFDK obejmuje m.in. organizowanie seminariów i konferencji z udziałem ekspertów polskich i zagranicznych, współpracę międzynarodową, realizację projektów unijnych, doskonalenie kadr, tworzenie i rozpowszechnianie narzędzi wzbogacających warsztat pracy doradców, działalność wydawniczą.

Stowarzyszenie Narodowe Forum Doradztwa Kariery (NFDK) rozpoczęło swoją działalność w czerwcu 2007 r. Powstało ono w wyniku przekształcenia i na bazie doświadczeń istniejącego od 2000 r. Ogólnopolskiego Forum Doradztwa Zawodowego. Głównym celem NFDK jest „stworzenie spójnych rozwiązań podzielonego na resorty doradztwa kariery” oraz „budowanie systemu doradztwa karier w Polsce”. Jego zadania koncentrują się na:

- inspirowaniu rozwoju doradztwa kariery,
- wspieraniu działań służących integracji poradnictwa zawodowego oraz tworzenia klimatu dla rozwoju doradztwa niepublicznego i transnarodowego,
- identyfikowaniu potrzeb i narodowych priorytetów w zakresie doradztwa karier,
- wymianie doświadczeń i integracji kadry doradców zawodowych,
- promowaniu wysokiej jakości usług doradczych,
- rozszerzaniu współpracy doradców polskich z doradcami z innych krajów Unii Europejskiej.

W swoich szeregach NFDK zrzesza przedstawicieli różnych instytucji, w tym: doradców zawodowych ze Szkolnych Ośrodków Kariery, Mobilnych Centrów Informacji Zawodowej OHP, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych, Powiatowych i Wojewódzkich Urzędów Pracy, Akademickich Biur Karier, Centrów Aktywizacji Zawodowej MON, a także naukowców, przedstawi-

cieli Ministerstw: Edukacji Narodowej i Szkolnictwa Wyższego, Pracy, Obrony Narodowej, reprezentantów administracji samorządowej, stowarzyszeń, pracodawców oraz inne osoby zainteresowane problematyką poradnictwa zawodowego. Dzięki temu, że w Forum uczestniczą zarówno decydenci, jak i partnerzy społeczni, teoretycy i praktycy, jest ono platformą dyskusji i miejscem wymiany doświadczeń, a także kreowania nowych rozwiązań, które mogą przyjmować postać konkretnych rozwiązań legislacyjnych.

**Obecnie działania ZOR NFDK koncentrują się wokół projektu badawczego, mającego na celu zdiagnozowanie stanu i potrzeb doradztwa kariery w regionie oraz na analizie możliwości wsparcia w postaci szkoleń dla doradców. Na początek grudnia planowana jest konferencja z udziałem środowisk naukowych, edukacyjnych, władz samorządowych oraz doradców, poświęcona problematyce szkolnego doradcy zawodowego.**

Działalność NFDK obejmuje m.in. organizowanie seminariów i konferencji z udziałem ekspertów polskich i zagranicznych, współpracę międzynarodową, realizację projektów unijnych, doskonalenie kadr, szkolenia, tworzenie i rozpowszechnianie narzędzi wzbogacających warsztat pracy doradców, działalność wydawniczą. Szczególny nacisk położony jest na powoływanie i rozwój regionalnych struktur Forum, aby przedstawiciele różnych środowisk mogli spotykać się i pracować wspólnie nad rozwojem doradztwa

kariery na poziomie województw, powiatów i gmin.

We wrześniu 2007 r. w Szczecinie odbyło się seminarium pt. „Poradnictwo zawodowe – nowe wyzwania. Edukacja, praca – współdziałanie instytucji oświatowych i instytucji rynku pracy”. Wśród prelegentów znaleźli się dr Czesław Noworoll, Prezes Stowarzyszenia NFDK, Włodzimierz Trzeciak, Wiceprezes Stowarzyszenia NFDK, prof. zw. dr hab. Augustyn Bańka z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. zw. dr hab. Adam Biela, Senator RP, dr Regina Thurow z Uniwersytetu Szczecińskiego, Michał Skarżyński, Wiceprezes Białostockiej Fundacji Kształcenia Kadr oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie. W wystąpieniach poruszano m.in. problematykę europejskiego i krajowego wymiaru działalności NFDK oraz psychologicznych aspektów doradztwa kariery, przedstawiono zagadnienia prawne i perspektywy legislacyjne dotyczące przedsiębiorczości i poradnictwa zawodowego w szkołach, zastanawiano się nad możliwościami i rolą superwizji w doradztwie, przedstawiono wnioski z projektu EFS mającego na celu reorientację zawodową nauczycieli oraz zaprezentowano raport z badań na temat planów i preferencji zawodowych zachodniopomorskiej młodzieży. Seminarium stanowiło nie tylko okazję do

wymiany doświadczeń i poglądów, ale także zainicjowało utworzenie Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego NFDK (ZOR NRDK).

Kolejnym krokiem na drodze budowania Oddziału Regionalnego było zebranie wyborcze, które miało miejsce 4 kwietnia 2008 r. Wzięło w nim udział, obok przedstawicieli Zarządu Krajowego NFDK, blisko 60 osób: doradców zawodowych z Powiatowych i Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Szkolnych Ośrodków Kariery, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych, Akademickich Biur

# Na tropach kariery

**Beata Ciechanowska, Międzynarodowe Targi Szczecińskie**

**Sławomir Iwasiów, Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli**

Karier, absolwentów studiów podyplomowych z zakresu poradnictwa zawodowego, nauczycieli przygotowujących się do pełnienia funkcji szkolnego doradcy zawodowego, przedstawicieli niepublicznych instytucji świadczących usługi doradcze, naukowców. Uczestnicy spotkania dokonali wyboru władz ZOR NFDK, co sprawiło, że na posiedzeniu w Nałęczowie w dniach 15–16 kwietnia 2008 r. Zarząd Krajowy NFDK powołał Regionalne Zachodniopomorskie Forum Doradztwa Kariery.

20 maja 2008 r. członkowie ZOR NFDK spotkali się w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy w Szczecinie na seminarium poświęconym analizie możliwości pozyskania środków EFS na projekty związane z szeroko rozumianą problematyką poradnictwa zawodowego, a także diagnozie potrzeb środowiska doradców w regionie. Po prezentacji przez pracowników Wojewódzkiego Urzędu Pracy założeń Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, przystąpiono do pracy w grupach roboczych. Przedstawiciele środowiska edukacyjnego – nauczyciele, doradcy ze Szkolnych Ośrodków Kariery i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych – zwracali szczególną uwagę na aspekt integracji, wymiany doświadczeń pomiędzy różnymi instytucjami świadczącymi usługi doradcze, a także zgłaszali pilną potrzebę wzbogacenia swojego warsztatu pracy o nowe narzędzia diagnostyczne i metody pracy z młodzieżą.

Obecnie działania ZOR NFDK koncentrują się wokół projektu badawczego, mającego na celu zdiagnozowanie stanu i potrzeb doradztwa kariery w regionie oraz na analizie możliwości wsparcia w postaci szkoleń dla doradców. Na początek grudnia planowana jest konferencja z udziałem środowisk naukowych, edukacyjnych, władz samorządowych oraz doradców, poświęcona problematyce szkolnego doradcy zawodowego.

Więcej informacji na temat działalności Narodowego Forum Doradztwa Kariery można znaleźć na stronie [www.doradztwokariery.pl](http://www.doradztwokariery.pl).

Do przygotowania niniejszej publikacji wykorzystane zostały materiały pokonferencyjne „Poradnictwo zawodowe – nowe wyzwania. Edukacja, praca – współdziałanie instytucji oświatowych i instytucji rynku pracy”, Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie, 2007. ■

Gięda Edukacji i Pracy „Kariera” odbędzie się po raz piąty w dniach 25–26 lutego 2009 roku, rozpoczynając jednocześnie nowy sezon imprez organizowanych przez Międzynarodowe Targi Szczecińskie (hale przy ul. Struga 6–8 w Szczecinie). Głównym celem przyszłorocznej Giędy jest aktywne wspomaganie młodych ludzi w planowaniu kariery zawodowej, aby nie pogubili się w ofertach rozwoju edukacyjnego i zawodowego.

Gięda Edukacji i Pracy „Kariera” to impreza targowa dla uczniów, studentów i osób poszukujących pracy. W ostatni weekend lutego 2009 roku w halach Międzynarodowych Targów Szczecińskich będzie można zapoznać się z ofertą edukacyjną w regionie, wybrać najlepszy kierunek studiów (również za granicą) oraz porozmawiać z pośrednikami pracy i pracodawcami. Głównym celem Giędy jest pomaganie młodzieży w planowaniu kariery zawodowej.

„Kariera” jest przeznaczona przede wszystkim dla uczniów i studentów oraz tych osób, które chcą kontynuować edukację lub szukają dobrej pracy. W tym samym czasie i miejscu spotkają się przedstawiciele środowisk oświatowych, absolwenci, osoby poszukujące pracy i pracodawcy. Podczas targów będzie można odwiedzić tematyczne stoiska i zasięgnąć informacji o:

- aktualnej ofercie edukacyjnej,
- atrakcyjnych kierunkach studiów,
- studiach za granicą,
- planach, perspektywach rozwoju i osiągnięciach uczelni,
- działalności uczelnianych kół naukowych,
- wolnych miejscach pracy w przedsiębiorstwach i instytucjach,
- warsztatach artystycznych.

Organizatorzy chcą uświadomić uczniom i studentom, jak wiele mają możliwości dalszego rozwoju. Im szybciej młodzi ludzie to zrozumieją, tym więcej czasu będą mieli na osiągnięcie zamierzonego celu. Chodzi tu także o pokazywanie atrakcyjności poszczególnych kierunków szkół ponadgimnazjalnych,

po których praca może w niektórych przypadkach przynieść więcej satysfakcji niż kilkuletnie studia.

Myślą przewodnią najbliższej Giędy jest poszukiwanie indywidualnej drogi zawodowej i edukacyjnej. Będzie można zapoznać się z bogatą ofertą edukacyjno-szkoleniową (oprócz szkół wyższych na targach będą także szkoły policealne, ponadgimnazjalne oraz szkoły językowe). Organizatorzy zapowiedzieli, że wspólnie z Wojewódzkim Urzędem Pracy będą dążyli do zaktywizowania środowiska pracodawców, ale także postarają się zmotywować ludzi poszukujących pracy, stażu i praktyk. Udział w targach zapowiedziały również agencje pośrednictwa pracy i pracodawcy.



Gięda Edukacji i Pracy „Kariera”, Szczecin 2007

Przez cały czas trwania Giędy będą odbywały się pokazy, wykłady, seminaria i warsztaty. Poprowadzą je specjaliści z Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Szczecinie.

„Kariera” jest największą tego typu imprezą w regionie: w ubiegłym roku w targach wzięło udział ponad 4500 uczestników. Organizatorzy zapewniają, że podczas następnej edycji ten rekord zostanie pobity. ■

# Doradztwo zawodowe z perspektywy nauczycielskiego biurka

**Anna Kondracka-Zielińska, Anita Zajac**

I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Curie-Skłodowskiej w Szczecinie

Zza biurka „zwykłego” nauczyciela przedmiotów ogólnokształcących w szkole średniej niekoniecznie dostrzega się problemy młodzieży związane z wyborem zawodu.

Jednak przed wychowawcą klasy stoją już nie lada wyzwania. Jak pomóc naszym podopiecznym w dokonaniu świadomego wyboru drogi zawodowej? Jak wspierać w planowaniu przyszłej pracy i ścieżek ewentualnej kariery?

Na te i inne pytania odpowiadamy jako nauczycielki przedmiotów maturalnych (obie jesteśmy filologami – języka polskiego, angielskiego i niemieckiego), ale też wychowawczynie klas o profilu europejsko-lingwistycznym z poszerzonym programem języka zachodniego.

Szkoła, w której pracujemy, realizuje ścieżki zawodowe i edukacyjne jedynie w pewnym ograniczonym zakresie. Programy pracy wychowawczej, które sporządzają wychowawcy dla danej klasy na cały trzyletni cykl edukacyjny, powinny zawierać zagadnienia związane z wymienioną tematyką. W klasie pierwszej na ogół nie wprowadza się takich tematów, raczej realizuje się zagadnienia związane z integracją zespołu klasowego czy kulturą regionu (razem z uczniami klas wychowawczych odwiedzamy muzea, zwiedzamy ważniejsze zabytki Szczecina, poznajemy historię i tradycję szkoły). Natomiast już od klasy drugiej, a w największym zakresie w klasie trzeciej, wprowadza się treści zawodoznawcze. W tym celu, dzięki pedagogowi szkolnemu, wychowawcy korzystają z pomocy pracowników poradni zawodowych dla młodzieży, jak np. „Akademos”. Jednak takie zajęcia są incydentalne, a pracownicy poradni niestety nie są w stanie sprostać potrzebom

uczniów, przeprowadzając jedynie jedno lub dwa spotkania (trwające zwykle około 90 minut) dla danej klasy w całym cyklu nauczania. Klasy trzecie ponadto korzystają z odbywających się cyklicznie targów edukacyjnych (w semestrze pierwszym) czy dni otwartych poszczególnych uczelni szczecińskich (w semestrze drugim).

Wydaje się, że doradztwo zawodowe i edukacyjne w szkołach stanowi jednak pewien problem. Co prawda dyrektorzy i instytucje zarządzające oświatą mogą stworzyć etat dla doradcy zawodowego, co gwarantują stosowne ustawy (MEN z 21 maja 2000 r. *W sprawie ramowych statutów w przedszkolach i szkołach publicznych* – określa umiejscowienie doradcy zawodowego w programach szkół, MENiS z 7 stycznia 2003 r. *W sprawie udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej* – określa rolę doradcy zawodowego, czy MENiS z 10 grudnia 2002 r. – określa kwalifikacje doradcy zawodowego), ale przeważnie

nie widzą takiej potrzeby. Zdecydowanie łatwiej jest skierować młodzież do poradni miejskiej lub pozostawić problem bez rozwiązania. Najwyżej w przyszłości młodzi ludzie zgłoszą się, już jako bezrobotni, do Powiatowego Urzędu Pracy.

Instytucja „doradcy zawodowego” jest w powszechnym rozumieniu kojarzona bardziej z Urzędami Pracy, wojewódzkimi i okręgowymi, czy programami pomocowymi, finansowanymi często ze środków unijnych, niż z osobą pracującą z młodzieżą już na poziomie szkoły średniej. I tak z profesjonalnej pomocy doradcy „z urzędu” korzystają jedynie osoby zarejestrowane jako bezrobotne, a więc grupa odbiorców została wyraźnie ograniczona do dorosłych, najczęściej o niskim statusie społecznym i poziomie wykształcenia, wcześniej krótko lub wcale nie pracujących.

Pewnym wyjściem z sytuacji może być ukończenie przez nauczyciela zainteresowanego wspomnianymi zagadnieniami odpowiednich studiów podyplomowych – kierunek: szkolny doradca zawodowy, czas trwania: 3 semestry. Najbardziej przydatnymi zajęciami dla pracy wychowawcy mogą się okazać: metodyka poradnictwa grupowego i indywidualnego, a także psychologia, dająca wiedzę potrzebną do podstawowego zdiagnozowania jednostki. Podczas studiów nauczyciel dowiaduje się, że doradztwo zawodowe polega jedynie na ukierunkowaniu, wskazaniu ewentualnych dróg rozwoju zawodowego, przy czym nauczyciel w roli doradcy nie będzie podejmować decyzji za klienta (w tej roli uczeń), nie odpowie na wszystkie pytania. Pomoże tylko określić drogę zawodową, uświadomi pewne trudne kwestie, z których sam uczeń może nie zdawać sobie sprawy (np. ograniczenia wynikające z niektórych zawodów, czy też potrzebne do ich wykonywania szczególne predyspozycje).

Nauczyciele podczas tych studiów dowiadują się również, że można przeprowadzać testy, służące określeniu ewentualnych predyspozycji zawodowych ich uczniów, jednak by móc przeprowadzić taki test, należy najpierw zdobyć na niego licencję (sprawa stosunkowo droga, koszt licencji to ok. 1500 zł). Formularze takich testów zamawia się tylko po wcześniejszym uzyskaniu licencji na przeprowadzenie ta-

kiego testu i płaci się za każdy egzemplarz dodatkowo. Bezpłacie można prowadzić zajęcia grupowe i indywidualne, wykorzystując materiały zawarte w „Zeszytach metodycznych doradcy zawodowego”, które udostępniane są na stronie: [www.praca.org.pl](http://www.praca.org.pl). Nie znajdziemy tam jednak testów, a jedynie materiały dydaktyczne czy ogólne porady. Zajęcia dla jednej grupy trwają kilkanaście godzin, są oczywiście odpowiednio rozłożone w czasie (higiena umysłu pracy!), i pomagają w samodzielnym określeniu osobowości oraz środowiska zawodowego, w którym dana jednostka może dobrze funkcjonować. Przed kilkoma laty dostępny był, bardzo łatwy w opracowaniu, test Hollanda (Kwestionariusz Preferencji Zawodowych, później przekształcony w Kwestionariusz Zainteresowań Zawodowych), niestety nie przedłużono w Polsce licencji na ten formularz i obecnie nie można z niego korzystać.

Po ukończeniu wspomnianych studiów nauczyciel może realizować treści zawodoznawcze w ramach swoich godzin wychowawczych, przy czym stosowne zagadnienia należy rozłożyć na trzy lata. I tak w pierwszym roku edukacji można zająć się określeniem osobowości naszych uczniów, ich predyspozycji zawodowych czy miejsca młodego człowieka w środowisku pracy. Można również wspólnie z uczniami charakteryzować wybrane zawody, określać, jakie wykształcenie, zainteresowania czy cechy charakterologiczne okażą się potrzebne do wykonywania danej profesji. Drugi rok edukacji szkolnej można poświęcić na kontynuację charakterystyki zawodów. Wychowawcy często zapraszają na lekcje wychowawcze również osoby z zewnątrz i studentów (najczęściej absolwentów własnej szkoły), aby opowiedzieli o wybranym przez siebie zawodzie lub kierunku studiów. Uczniów natomiast warto zachęcić do przygotowania informacji na temat interesującego ich kierunku studiów. W klasie drugiej nauczyciel może również prowadzić zajęcia dotyczące znaczenia mowy niewerbalnej czy autoprezentacji, które to wiadomości z powodzeniem zostaną wykorzystane już podczas ustnego egzaminu maturalnego z języka polskiego, wieńczącego ten etap edukacyjny. Trzeci rok w szkole średniej to między innymi zagadnienia dotyczące radzenia sobie ze stresem,

określenia swojej ścieżki zawodowej, autoprezentacji, doskonalenia mowy werbalnej i niewerbalnej, a także wykorzystania tych wiadomości w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej z potencjalnym pracodawcą. Cenne może być również przekazanie wiadomości na temat radzenia sobie w sytuacji utraty pracy (np. gdzie szukać pomocy, do kogo się zgłosić, jak napisać CV).

Sytuacja młodzieży szkół ponadgimnazjalnych, szczególnie absolwentów liceów ogólnokształcących, wydaje się nie do pozazdroszczenia: uczniowie kończą szkołę i muszą kontynuować edukację, gdyż liceum nie daje żadnego zawodu. Inaczej sytuacja wygląda w szkołach zawodowych. Choć ich absolwenci idą w świat już z jakąś pro-

fesją, to i tak władze oświatowe dostrzegają konieczność stworzenia etatu doradcy zawodowego w takich placówkach. Pojawia się jednak pytanie, w czym taka osoba może pomóc komuś, kto teoretycznie wybrał już ścieżkę zawodową? O wiele bardziej przydałaby się ona w liceach, i to nie na zasadzie doraźnych kontaktów, wycieczek do poradni, ale jako osoba dostępna dla wszystkich uczniów, mająca swój gabinet i godziny pracy/dyżurów. Znając jednak sytuację finansową oświaty w Polsce, raczej nieprędko doczekamy się w każdej szkole osoby pomagającej uczniom profesjonalnie w tych trudnych dla nich decyzjach, które – jeśli źle podjęte – mogą zaważyć na ich przyszłym życiu. ■

## Okiem maturzysty

### Państwo nas nie zachęca

W dzieciństwie wielu chłopców marzy o zostaniu strażakiem, policjantem, żołnierzem. Wydaje mi się, że wciąż mam w sobie coś z takiego chłopca. Pociąga mnie służba wojskowa – chciałbym bronić tych, którzy sami bronić się nie mogą. W tym roku zdaję maturę. Niestety, obecnie niezwykle trudno dostać się do Wyższej Szkoły Oficerskiej. Alternatywnym wyjściem są roczne studia oficerskie dla osób z wyższym wykształceniem: absolwenci cywilnych uczelni zgłaszają się na roczny kurs oficerski, zakończony serią egzaminów. Wtedy mogą starać się o przydział do jednostki. Osoby, które ukończyły trzyletnie studia oficerskie, są w gorszej sytuacji – jeżeli nie dostaną przydziału, to mogą mieć problem z zatrudnieniem w organach cywilnych. Chciałbym w przyszłości pracować w wojsku, ale państwo nie zachęca młodych ludzi do wstępowania w szeregi armii.

*Mateusz Cholewiak*  
IV LO w Szczecinie

### Niezdecydowanie jest moim atutem

Jestem uczennicą klasy maturalnej. Jeszcze nie wiem, co chciałabym robić w przyszłości. System edukacyjny miał

sprawić, by było inaczej. Ale nie jest. Często bywa tak, że to my, uczniowie, spełniamy marzenia rodziców – na przykład o zostaniu chirurgiem. W gimnazjum wybieramy profil biologiczno-chemiczny, w liceum podobny. Następnie koncentrujemy się na maturze, a potem studiowaniu medycyny. Nic prostszego.

Moi rodzice nie postanowili za mnie. Nie zostanę ani dobrze zarabiającym lekarzem, ani inżynierem. Czy mogę mieć jakieś plany i marzenia? Oczywiście. Niezdecydowanie daje mi ogromne pole do popisu. Wierzę, że mam prawo szukać. Jeżeli nie będę zadowolona z wybranego kierunku studiów, to mogę go zmienić.

Plan A. Jeżeli wyniki matury umożliwią mi dostanie się na studia dziennikarskie w Poznaniu, to będę zadowolona. Plan B. Po ukończeniu szkoły średniej przerwę edukację na rok, żeby przygotować się do eliminacji na studia w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie. Plan C. Po ukończeniu liceum rozpocznę naukę w szkole, która pozwoli mi perfekcyjnie posługiwać się językiem angielskim. Wtedy zdam certyfikat i wyjadę na studia za granicę.

*Kamila Kostrzewa*  
IV LO w Szczecinie

# Wybór studiów pedagogicznych – realizacja życia pełnego wartości

Beata Birnbach, Uniwersytet Szczeciński

*Jesteś projektantem swojego przeznaczenia. Jesteś jego autorem. Sam piszesz historię. Pióro tkwi w Twoim ręku, a wynik zależy od tego, co wybierzesz.*

Rhonda Byrne

Motywy pobudzają działalność człowieka, czynią ją celową. Zapewniają także utrzymanie kierunku działań przez dłuższy czas. Osoba dorosła, która dokonuje wyboru celu i kierunku studiowania, staje się autonomicznym inicjatorem własnego rozwoju. Przejmuje też odpowiedzialność za swoje decyzje w zakresie zdobywania wykształcenia i rozwijania kompetencji. Mimo założonej autonomii jednostki, potrzebuje ona wsparcia zarówno w zakresie ukierunkowania swoich aspiracji, jak i w zakresie przezwyciężenia napotkanych w czasie studiowania problemów. Takie założenie jest podstawą zrozumienia motywacji, jaką kierują się młodzi ludzie, podejmując studia uniwersyteckie.

Sięgnijmy najpierw do literatury. Zdaniem J.E. Karney młodzież podejmuje studia wyższe najczęściej po to, aby zdobyć określony certyfikat i uzyskać kwalifikacje zawodowe. Nieliczni respondenci uczą się dla poszerzenia wiedzy (J.E. Karney, 1998).

Zebrane opinie studentów pierwszego roku pedagogiki wskazują, iż w tej grupie jest duża różnorodność sytuacji osobistej, rodzinnej oraz szeroki zakres doświadczeń poznawczych, społecznych i edukacyjnych. Jednak studia humanistyczne są przez wszystkich traktowane jako inwestycja we własną przyszłość – to ujednolicona opinia. Wszak ludzie mają prawo „do pełnego rozwoju i do lepszej przyszłości” (Z. Kwieciński, 2000).

Główne motywy podjęcia studiów wyższych na kierunku *pedagogika* są zróżnicowane. Studenci przyznali, że przy wyborze dalszej drogi edukacyjnej najbardziej kierowali się własnymi marzeniami i zainteresowaniami („mądrość, przyjemność, poczucie dokonania”) i uznawanymi wartościami („bezpieczeństwo rodziny, miłość, szczęście”). Kandydaci na nauczycieli cenią wysoko możliwość interakcji z drugim człowiekiem (z dzieckiem) oraz możliwość „otwierania horyzontów”. Świadomość ta jest istotna dla pokolenia 20–25-latków, którzy dorastali w demokracji. Wzrastanie w wolności ukonstytuowało przekonanie, że dzięki odpowiedzialnemu, uczciwemu, otwartemu i mądrymu podejściu do życia można wiele osiągnąć (P. Oleś, 1898). A autonomiczne budowanie własnej egzystencji opiera się na mądrości, godności i równowadze wewnętrznej (A. Korzeniecka-Bondar, 2005). Młodzi ludzie wybierają więc studia pedagogiczne z powodu chęci podjęcia pracy w zawodzie nauczyciela. W tym przypadku studia nie są wartością samą w sobie, lecz koniecznym etapem na drodze dochodzenia do pracy w zawodzie pedagoga określonej specjalizacji. Zatem studia stanowią środek do osiągnięcia celu.

Przyszli pedagodzy w mniejszym stopniu brali pod uwagę sytuację na rynku pracy oraz względy materialne („wysokość zarobków, standard życia”). Korzyści finansowe, które mogą być osiągnięte w przyszłości, schodzą na

dalszy plan, ponieważ studia pedagogiczne z pewnością nie wiążą się z otrzymaniem wysoko płatnej pracy. Nie gwarantują także wysokiej pozycji biznesowej i potencjalnego sukcesu. Założenie Z. Kwiecińskiego – iż ludzie, którzy wybierają humanistykę i poszukują wiedzy, są mniej nastawieni na poziom życia i posiadanie czegoś, a bardziej opowiadają się za jakością życia i byciem sobą (Z. Kwieciński, 2000) – potwierdza się w kontekście prowadzonych rozmów ze studentami.

Ale jednocześnie studenci I roku uznali zawód nauczyciela za stabilny ekonomicznie („stałe zarobki, gwarancje socjalne”) i zapewniający więź z członkami rodziny („wakacje, ruchome godziny pracy”). Respondenci kierowali się pomyślnością rodziny, ponieważ większość z nich to młode, niezamężne kobiety. Według badań M. Rokeach – kobiety cenią bardziej wartości związane przede wszystkim z miłością i przywiązaniem (M. Rokeach, 1973).

W opiniach studentów ujawniły się także motywacje oparte na prestiżu społecznym („uznanie, poważanie, aurytet”).

Analiza opinii uzyskanych od kandydatów na nauczycieli rokuje pozytywnie w zakresie kompetencji osobowościowych pedagogów. Młodzi ludzie nie optują za dostatnią i funkcjonalną egzystencją, ale chcą realizować życie pełne sensu, uporządkowane według przejrzystych zasad i wartości, takich jak: mądrość, miłość i równowaga. Ujawnia się w tym kochający dzieci, odpowiedzialny, nastawiony empatycznie oraz poszukujący wiedzy nauczyciel. Brakuje jednak postrzegania siebie, swego rozwoju w szerszym kontekście – niezależności, równości i estetyki. Czy to świadome i refleksyjne nastawienie do zawodu nauczyciela pozostanie w studentach do końca ich ścieżki uniwersyteckiej? Oby!

## Bibliografia

- Karney, E., *Partnerstwo w edukacji dorosłych*, Rocznik Andragogiczny 1997/98, Toruń 1999
- Korzeniecka-Bondar A., *Kochająca, ale nieposłuszna – wartości kandydatek na nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej* [w:] *Współczesne tendencje rozwoju pedagogiki wczesnoszkolnej* (pod red.) E. Kozak-Czyżewska, D. Zdybel, B. Kepa, Kielce 2005
- Kwieciński Z., *Tropy – ślady – próby. Studia i szkice z pedagogii pogranicza*. Poznań-Olsztyn, 2000
- Oleś P., *Wartościowanie a osobowość. Psychologiczne badania empiryczne*, Lublin 1989
- Rokeach M., *The nature of human values*, New York 1973

W Zespole Szkół nr 3 w Szczecinie kształcenie odbywa się w klasach: Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Profilowanego (profile: zarządzanie informacją, ekonomiczno-administracyjny), Technikum Ekonomicznego (zawody: technik ekonomista, technik logistyk, technik obsługi turystycznej, technik cyfrowych procesów graficznych), Technikum Handlowego (zawód: technik handlowiec), Zasadniczej Szkoły Zawodowej (zawód: sprzedawca). Wielość specjalności i zawodów powoduje, że istotnym elementem pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły staje się problematyka doradztwa edukacyjno-zawodowego. Zagadnienie to jest jednym z fundamentalnych problemów nie tylko tej placówki, ale w zasadzie wszystkich szkół, w szczególności tych prowadzących kształcenie zawodowe.

Z formalnego punktu widzenia od osoby prowadzącej doradztwo zawodowe wymagane są kwalifikacje wynikające z ukończenia kursu lub studiów podyplomowych. W Zespole Szkół nr 3 od niedawna jest taka osoba – nauczycielka przedmiotów zawodowych i przedsiębiorczości, która ukończyła studia podyplomowe z zakresu doradztwa zawodowego. Obecność wykwalifikowanego doradcy w znaczący sposób ułatwia wykonywanie zadań z tego zakresu. Doradztwo edukacyjno-zawodowe można jednak prowadzić również w sytuacji, gdy szkoła nie ma wykwalifikowanego doradcy, realizując zadania doradcze w ramach funkcji wychowawczej szkoły.

W Zespole Szkół nr 3 wspieranie uczniów w zakresie podejmowania decyzji dotyczących dalszego kształcenia i/lub drogi zawodowej odbywa się poprzez różnorodne działania.

1. W treściach kształcenia uwzględniane są zagadnienia z zakresu podejmowania działalności gospodarczej. Uczniowie w trakcie praktyk odbywanych w Szkolnym Przedsiębiorstwie Symulacyjnym wykonują zadania związane z prowadzeniem własnej działalności gospodarczej: muszą odnaleźć lukę rynkową, przeprowadzić badania rynku, przygotować konieczną do rozpoczęcia działalności dokumentację, pozyskać kapitał konieczny do prowadzenia działalności.

Taki pomysł na praktyki pozwala nie tylko zdobyć określoną wiedzę, ale także doświadczenie, jak również umiejęt-

# Tak doradzają w Zespole Szkół nr 3

**Andrzej Kobylec**

**Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Zespół Szkół nr 3 w Szczecinie**

ności interpersonalne. Młodzież uczy się pracy w grupie, a także zarządzania i bycia zarządzanym. Taka organizacja zajęć umożliwiła przekazanie uczniom wiedzy, która pozwoli im odnaleźć się na rynku pracy w roli osób aktywnych, tworzących dla siebie miejsca pracy. W tym zakresie placówka odnosi już pierwsze sukcesy: niektórzy absolwenci szkoły podejmują indywidualną działalność gospodarczą i stają się pracodawcami.

2. W ramach zajęć z przedmiotu przedsiębiorczość wykonywane są ćwiczenia polegające na sporządzeniu raportu, w którym uczniowie przedstawiają informacje o kwalifikacjach poświadczonych przez pracodawcę do zatrudnienia na określonym stanowisku pracy. Raport musi uwzględniać nie tylko wykształcenie, ale i wskazanie kursów oraz szkoleń, jakie powinien odbyć kandydat, a także dodatkowe umiejętności oraz postawy przyszłego pracownika. Tak skompletowane informacje pozwalają uczniowi, jeszcze w trakcie nauki, podejmować decyzje, o jakie elementy należy uzupełnić swoje kompetencje. Te informacje umożliwiają również szkole zaferowanie dodatkowych zajęć, które uzupełniają ofertę edukacyjną placówki. W roku szkolnym 2008/2009 w ramach działania 9.2 „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego” jest realizowany projekt „Absolwent szkoły zawodowej europrowidnikiem XXI wieku”. W jego ramach wprowadzane będą zajęcia pozalekcyjne z zakresu przedsiębiorczości, obsługi programów finansowo-księgowych, tworzenia biznesplanu, kształtowania umiejętności skutecznego znalezienia się na rynku pracy. Uczestnictwo w tych zajęciach wzbogaci sylwetkę absolwenta i pozwoli mu zdobyć dodatkowe umiejętności.

3. W szkole organizowane są spotkania informacyjne dotyczące możliwo-

ści kontynuowania nauki, ze szczególnym uwzględnieniem uczelni wyższych. W spotkaniach tych uczestniczą nie tylko pracownicy uczelni wyższych, ale także studenci. Tym samym uczniowie pozyskują informacje z dwóch źródeł – mniej i bardziej oficjalnego. Doskonałym uzupełnieniem tych spotkań jest obecność studentów – absolwentów szkoły. Informacje przekazywane przez nich są zawsze najbardziej pożądane przez młodzież, gdyż traktują je jako niezwykle wiarygodne. Ponadto zaangażowanie do współpracy absolwentów pozwala na utrzymanie ich więzi z placówką. Tym samym szkoła w swoich działaniach zyskuje cennego sojusznika.

Wymienione działania uzupełniane są informacjami przekazywanymi przez nauczycieli (w szczególności przedmiotów zawodowych) w trakcie zajęć lub prywatnych, mniej formalnych rozmów. Podejście to stawia nauczyciela w roli mentora, który wskazuje kierunki, przekazuje informacje, ale nie narzuca swojej wizji.

Działania związane z doradztwem edukacyjno-zawodowym nie powinny się ograniczać tylko do wspierania uczniów szkół ponadgimnazjalnych. System promocji Zespołu Szkół nr 3 przewiduje również indywidualne spotkania nauczycieli i uczniów z gimnazjalistami oraz ich rodzicami. Podczas tych spotkań przekazywane są wyczerpujące informacje o kierunkach kształcenia, zawodach i warunkach uczenia się w naszej szkole.

System doradztwa edukacyjno-zawodowego funkcjonujący w Zespole Szkół nr 3 podlega ewolucji. Na podstawie bieżącego monitoringu działań są wyciągane wnioski, które pozwalają go doskonalić. Część z planowanych działań być może zostanie sfinansowana z funduszy Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. ■

# Szkolnictwo zawodowe – przykład dobrej praktyki

Elżbieta Majka

Zachodniopomorskie Centrum Edukacyjne

Według ostatnio publikowanych raportów oferta edukacyjna szkół zawodowych w Polsce nie odpowiada wymogom rynku pracy. Tworzenie warunków rozwoju nowoczesnego szkolnictwa zawodowego jest więc zadaniem pilnym, a zarazem długofalowym i wymagającym współdziałania wielu organów: władz oświatowych wszystkich szczebli, zakładów pracy i samych szkół. Na przeszkodzie w dalszym ciągu stoi marginalizacja szkolnictwa zawodowego, tak trudna do przełamania szczególnie w świadomości młodzieży i rodziców. Są jednak placówki kształcenia zawodowego, które oparły się zgubnym założeniom reformy i starają się wychodzić naprzeciw potrzebom zmieniającego się rynku pracy w regionie. Jedną z nich jest Zachodniopomorskie Centrum Edukacyjne.

Przez wiele lat byliśmy obserwatorami działań zmierzających do ograniczenia roli szkolnictwa zawodowego. Zniszczyć szkolnictwo zawodowe można było łatwo, natomiast jego odbudowa kosztować będzie państwo bardzo dużo, ponieważ nie wystarczy tylko zapewnienie sal lekcyjnych, kredy i tablicy. Podstawą nowoczesnego szkolenia praktycznego jest doskonale wyszkolona kadra pedagogiczna, wysokiej klasy specjalistyczne wyposażenie i zabezpieczenie materiałowe do realizacji ćwiczeń praktycznych.

Do 1989 r. roku najwięcej młodzieży kształciło się w zasadniczych szkołach zawodowych, przygotowujących „wielkoprzemysłową klasę robotniczą”. Początek lat 90. to stopniowy odwrót od zasadniczych szkół zawodowych. Wpływ na to miały przemiany ustrojowe, które spowodowały upadek dużych państwowych zakładów przemysłowych i istniejących przy nich szkół. Jednocześnie wzrastała liczba techników, a także liceów powstających na bazie szkół zawodowych. Gwoździem do

przysłowiowej trumny było drastyczne obniżenie nakładów na całą oświatę, w tym także na szkolnictwo zawodowe (znacznie droższe niż ogólnokształcące), malejąca liczba uczniów (niż demograficzny) i „negatywny” nabór do szkół zawodowych.

W myśl rozpoczętej pod koniec lat 90. reformy systemu edukacji założono upowszechnienie kształcenia ogólnego i ograniczenie szkolnictwa stricte zawodowego. Utworzono nowy rodzaj szkół – trzyletnie licea profilowane – mające zapewniać kształcenie „ogólnozawodowe”, które już na początku swojego istnienia okazało się „niewypałem” (co potwierdziły wyniki egzaminu maturalnego z 2005 roku). Liczono na to, że nastąpi odejście od specjalistycznego kształcenia zawodowego na etapie szkoły w kierunku edukacji ustawicznej i wynikające z tego przesunięcie kosztów kształcenia zawodowego na kształcenie ustawiczne dorosłych. Wszystko to doprowadziło do stopniowego upadku wielu placówek kształcenia zawodowego oraz istniejących przy nich warsztatów i pracowni zawodowych.

## Przykład dobrej praktyki w szkolnictwie zawodowym

Mimo tych obiektywnych trudności dawna „Metalówka”, która w zeszłym roku obchodziła 60-lecie istnienia, przeszła okres intensywnych zmian, starając się dostosować ofertę edukacyjną do zmieniających się warunków na rynku oświatowym i rynku pracy.

ZCE to „kombinat” kształcący zarówno młodzież, jak i dorosłych w różnych szkolnych i pozaszkolnych formach. To centrum kształcenia, które ma w swoich szeregach dobrych specjalistów wielu branż z bogatym doświadczeniem, zarówno zawodowym, jak i dydaktycznym, oraz rozbudowaną bazę dydaktyczną umożliwiającą kształcenie w zawodach branży mechanicznej,

elektronicznej, informatycznej, a także w zakresie instalacji sanitarnych i komunalnych.

Ponad 120-osobowa kadra pedagogiczna kształci młodzież uczącą się w zasadniczej szkole zawodowej, technikum zawodowym i szkole policealnej. Poszerzając się stale oferta edukacyjna jest dostosowywana do wymogów rynku pracy z położeniem nacisku na tradycyjne w „Metalówce” kierunki kształcenia w zawodach mechanicznych, ale także elektronicznych i informatyce. Opracowana w ubiegłym roku analiza potrzeb rynku pracy wykazała konieczność odejścia od kształcenia w zawodach ekonomicznych i skierowania uwagi na nowe zawody, na które zapotrzebowanie dopiero rodzi się w Polsce, a które w Unii Europejskiej są bardzo deficytowe. Tak powstał pomysł podjęcia próby kształcenia w „zawodzie XXI wieku” – mechatronice, zakończony dokonaniem pełnego naboru do pierwszej klasy technikum. W przyszłym roku szkolnym planowane jest rozszerzenie oferty kształcenia w zakresie mechatroniki na poziomie szkoły zasadniczej i policealnej dla młodzieży i dorosłych.

Dziś ZCE jest jedyną placówką kształcącą w tym zawodzie w regionie zachodniopomorskim. Jest to niebywałe wyzwanie wymagające posiadania nie tylko wysoko wykwalifikowanej kadry w trzech kluczowych branżach: mechanice, automatyce i informatyce, ale także dobrze wyposażonych pracowni i warsztatów.

Z tym ostatnim ZCE nie ma większych problemów. Mimo przemian w systemie edukacji zachowało nowoczesną bazę, której pozazdrościć może niejedna placówka w regionie. Aby nie zostawać w tyle, ZCE pozyskuje środki (głównie z funduszy unijnych, ale także z własnej działalności) na zapewnienie odpowiedniego poziomu technologicznego bazy. Najnowszym nabytkiem jest pracownia techniczna wyposażona w nowoczesne oprogramowanie do symulacji procesów obróbki skrawaniem na maszynach CNC, w której kształci się poszukiwanych na rynku specjalistów. W nowoczesnych pracowniach, wyposażonych w sprawdzone rozwiązania duńskie, brytyjskie i niemieckie, umiejętności zawodowe zdobywają elektrycy, elektrycy, automatycy i mechanicy.



W ZCE wykształcenie mogą zdobywać także osoby dorosłe. W skład Ośrodka Edukacji Dorosłych wchodzi szkoła wieczorowa i zaoczna (liceum ogólnokształcące, uzupełniające liceum ogólnokształcące, technikum uzupełniające – technik mechanik i handlowiec, szkoła policealna – technik bhp i informatyk). Dorosli korzystają również z usług Ośrodka Kształcenia Kursowego, posiadającego w swojej ofercie wiele kursów kwalifikacyjnych (w tym najbardziej popularny kurs spawacza) i doskonalących, umożliwiających szybkie przekwalifikowanie się i odnalezienie na rynku pracy.

### **Kształcenie poprzez praktykę – projekty unijne i nie tylko**

Nieodzownym składnikiem szkolnictwa zawodowego jest kształcenie praktyczne. Nawet najlepiej wyposażone pracownie nie są w stanie, z różnych względów, symulować rzeczywistych warunków na stanowisku pracy. Dlatego ZCE współpracuje z wieloma firmami, takimi jak: Demex Electric, Fama-bud Waryński, PKP Cargo i inne, zapewniającymi miejsca odbywania praktyk zawodowych dla uczniów klas trzecich technikum. Z roku na rok liczba firm zainteresowanych współpracą rośnie, co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę deficyt średniej kadry technicznej na polskim rynku pracy.

Współpraca z firmami nie jest jedynym sposobem na zwiększanie kompetencji (nie tylko zawodowych) pożądanych przez pracodawców. Uczniowie oraz słuchacze szkół dla dorosłych uczestniczą w realizacji szeregu projektów unijnych, mających na celu przede wszystkim: zdobywanie kwalifikacji zawodowych uznawanych w krajach UE, poznawanie nowych technologii i realiów pracy w krajach UE oraz doskonalenie kompetencji językowych.

Spośród wielu realizowanych przez ZCE projektów na największą uwagę zasługują: projekt Europejska Szkoła Przedsiębiorczości TEES, program wspólnych kwalifikacji zawodowych (realizowany w ramach PNWM) w zawodzie mechatronik i informatyk, Hanzeatycka Liga Edukacyjna, SOLAR oraz wymiany i staże w ramach programu Leonardo da Vinci.

Europejska Szkoła Przedsiębiorczości TEES to jeden z pierwszych projektów realizowanych w ZCE dla słuchaczy

szkoły policealnej kształcącej w zawodzie technik ekonomista. Celem projektu było promowanie rozwoju kultury przedsiębiorczości w Europie i wykształcenie absolwenta – potencjalnego przedsiębiorcy. Uczestniczący w spotkaniach młodzi ludzie z Polski, Danii i Niemiec poznawali możliwości prowadzenia firmy w kraju partnera, odwiedzali urzędy, mieli możliwość konfrontowania realiów własnego kraju i kraju partnera. Na bazie doświadczeń uzyskanych w projekcie, opracowano i wdrożono innowacje pedagogiczne dla technikum ekonomicznego i liceum profilowanego, zawierające jednostki modułowe dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej w UE.

Nauczanie modułowe w zawodzie mechatronik to projekt realizowany w ramach programu Leonardo da Vinci, który był niejako poligonem doświadczalnym dla rodzącego się pomysłu wdrożenia kształcenia w nowym zawodzie. W trakcie 5-tygodniowej praktyki w Norwegii polscy uczniowie mieli możliwość zgłębiania tajników nowego zawodu, a nauczyciele – poznawania nowatorskich rozwiązań w zakresie programów nauczania.

Kolejny projekt – Wspólne Kwalifikacje Zawodowe – był realizowany na przestrzeni trzech lat. Przez 18 tygodni uczniowie w grupach polsko-niemieckich zdobywali kwalifikacje w dwóch zawodach: informatyk oraz mechatronik, ucząc się na przemian w Polsce i Niemczech oraz odbywając praktyki w polskich i niemieckich zakładach pracy. Projekt zakończył się dla 5 polskich uczniów uzyskaniem Certyfikatu Izby Przemysłowo-Handlowej (mechatronik) a dla 7 uzyskaniem Certyfikatu ECDL (Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy).

Doświadczenia z tych projektów owocowały kolejnym przedsięwzięciem, ukierunkowanym na kształcenie w zawodach branży mechanicznej – deficytowych zarówno na polskim, jak i niemieckim rynku pracy. Opracowany 3,5-letni program wspólnych praktyk dla zawodu mechanik przemysłowy i narzędziowy będzie realizowany po uzyskaniu dofinansowania ze środków unijnych.

W dobie Internetu i innych nowych mediów nie mogło zabraknąć projektu propagującego ideę i przygotowującego do wdrożenia systemu kształce-

nia na odległość. Temu celowi służył dwuletni międzynarodowy projekt Hanzeatycka Liga Edukacyjna, obejmujący słuchaczy szkoły policealnej dla dorosłych ZCE, a także słuchaczy z Niemiec, Danii, Szwecji, Finlandii, Litwy, oraz Łotwy. Działania realizowane w ramach tego przedsięwzięcia obejmowały przeprowadzenie, a wcześniej zaprojektowanie i wykonanie systemu umożliwiającego przebieg tematycznych wideokonferencji z partnerami projektu. Poruszano na niej zagadnienia istotne dla rozwijającej się współpracy, dotyczące m.in.: różnic kulturowych, organizacji pozarządowych i współpracy w Unii Europejskiej. Głównym celem tego wielostronnego projektu było zacieśnienie współpracy na płaszczyźnie edukacyjnej w państwach regionu Morza Bałtyckiego i w nieco zmienionej formie planowana jest jego kontynuacja w następnych latach.

Przygotowaniem do wdrożenia kształcenia w nowym zawodzie: mechatronik – był projekt Solar, realizowany wspólnie z Wirtschaft Bildungszentrum GmbH w Stralsundzie. Celem projektu było zbudowanie układu sterowania kolektora słonecznego, z którego można by pozyskiwać energię elektryczną. W trakcie 4 spotkań (campów) 12 uczestników projektu z technikum elektrycznego i elektronicznego miało za zadanie zaprojektowanie i wykonanie układu sterowania kolektorem oraz instalowanie i uruchomienie urządzenia. Projekt ten, oprócz założonych celów, ułatwił znacznie jego uczestnikom przygotowanie do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe.

W ZCE realizowane są również projekty praktyk i staży dla uczniów w ramach programu Leonardo da Vinci – uczniowie technikum informatycznego i szkoły policealnej kształcącej w zawodzie technik informatyk zdobywają szlify w trakcie miesięcznych praktyk zawodowych w renomowanych niemieckich firmach informatycznych.

Zachodniopomorskie Centrum Edukacyjne jest na pewno przykładem placówki, która, opierając się zawierusze reformy szkolnictwa, znalazła swoje miejsce na edukacyjnym rynku Szczecina i stara się wychodzić naprzeciw zmieniającym się potrzebom zarówno rynku pracy, jak i aspiracjom coraz bardziej wymagającej i aktywnej młodzieży. ■

# Nauczyciel i czas pracy

Marzena Orlińska

X Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi w Warszawie

Chciałabym się podzielić kilkoma uwagami na temat pomysłu zwiększenia godzin w etacie, z punktu widzenia nauczyciela matematyki w liceum ogólnokształcącym. Pracuję w tym zawodzie już ponad trzydzieści lat i doświadczyłam rozmaitych zmian: zarówno godzinowych (choć tych nie było tak wiele), jak i programowych.

To, że etat nauczyciela ustalono na 18 godzin tygodniowo, nie wynika z dobrego serca decydentów, ale jest uwarunkowane możliwościami psychofizycznymi człowieka. Praca nauczyciela to praca „na pełnych obrotach” przez cały czas pobytu w szkole. Nauczyciel nie ma możliwości zrobienia sobie przerwy wtedy, gdy chce lub powinien to zrobić z powodu zmęczenia, lecz wtedy, gdy mija ustalone 45 minut. Możliwość odpoczynku jest zresztą złudna, gdyż przerwa jest najczęściej tylko dla ucznia. Nauczyciel musi w tym czasie wykonać rozmaite prace „papierkowe”, dyżurować na korytarzu, przygotować się do następnej lekcji, skopiować materiały dla uczniów, przedyskutować trudne przypadki z kolegami albo przeprowadzić rozmowy z wychowankami lub ich rodzicami. Nierzadko w ciągu sześciu lekcji nie ma czasu nawet na wypicie herbaty.

Do domu nauczyciel nie wraca jedynie po to, by odpocząć czy zająć się swoimi prywatnymi sprawami. „Wolny” czas poświęca na sprawdzanie klasówek, poprawę zeszytów, przygotowanie lekcji na następny dzień, przygotowanie sprawdzianu dla następnej klasy. Testy nie tylko trzeba wymyślić, ale też napisać i wydrukować. Ktoś mógłby powiedzieć, że nauczyciel z doświadczeniem ma wszystko przygotowane z poprzednich lat i może wykorzystywać te materiały w miarę potrzeb dla różnych klas. Otóż nie – praca z ludźmi, tym bardziej z młodymi ludźmi, bywa specyficzna. Każda klasa jest inna, każda pracuje w innym tempie, w każdej inaczej przeprowadza się lekcję na ten sam temat. Praca klasowa jest więc także nieco in-

na (rzadko udaje mi się wykorzystać te same tematy, bez żadnych zmian, choć oczywiście to się zdarza). Ponadto zmienia się przecież podstawa programowa, treści nauczania itd. Reformy egzaminów zewnętrznych powodują, że wciąż trzeba wprowadzać zmiany w sposobie nauczania i egzekwowania wiedzy. Prawdziwą rewolucją była „Nowa matura”, która też miała już swoje przeobrażenia. Co roku nauczyciel musi pilnie śledzić zmiany w zarządzeniach, aby uczyć według obowiązujących standardów i znać aktualne przepisy prawne.

Do czasu pracy – o którym wypowiada się wiele osób niezwiązanych z edukacją – nikt nie dodaje obowiązkowych rad pedagogicznych i zebranych z rodzicami, które często trwają po parę godzin. Trudno też policzyć dodatkowe godziny spędzane na indywidualnych rozmowach z opiekunami młodzieży, która zmieniła się tak bardzo, jak zmieniły się czasy, programy i wychowanie. Nauczyciel powinien więc śledzić trendy dotyczące wychowania młodych ludzi, czytać aktualności i nowinki psychologiczne.

Dobry nauczyciel dba też o swój rozwój i awans zawodowy. Jest to duża praca koncepcyjna, którą trzeba udokumentować. Swój staż na nauczyciela dyplomowanego wspominam jako bardzo pracowite 2 lata: doskonalenie pedagogiczne i dydaktyczne, lektury z psychologii, kursy komputerowe i opisywanie wszystkiego, co robiłam. Mój dzienny czas pracy w tym okresie (łącznie z lekcjami) wynosił na pewno więcej niż 8 godzin.

Nauczyciel to człowiek ciągle szkolony albo sam się szkolący: na egzaminatora, na wychowawcę, na kierownika wycieczek, na specjalistę od zagrożeń alkoholem, narkotykami, nikotyną, satanizmem, stresem, nieplanowaną ciążą, agresją. Przy tym wszystkim powinien umieć rozpoznawać problemy psychiczne, emocjonalne i rodzinne młodych ludzi, a najlepiej umieć je rozwią-

zywać. I to wszystko pomiędzy nauczaniem przedmiotu a sprawdzaniem klasówek. Oczywiście często ma do pomocy psychologa czy pedagoga szkolnego, ale przecież i z nimi trzeba rozmawiać, by móc planować działania profilaktyczne. Ponadto spotkania ze specjalistami organizuje się sporadycznie, a problemy szkolne pojawiają się codziennie.

Przykładem „nadmiaru czasu” nauczyciela jest praca pewnego znanego mi młodego anglisty. Zatrudnił się w liceum, aby bezpośrednio po studiach „spokojnie popracować” (to przecież tylko 18 godzin tygodniowo!) i jednocześnie uczęszczać na studia doktoranckie. Był przekonany, że szkoła to dla niego idealne miejsce pracy. Niestety – rzeczywistość okazała się inna. Czas, jaki po szkole musiał poświęcać na przygotowanie się do lekcji na następny dzień i sprawdzanie prac uczniowskich, nie pozwalał mu na zajęcie się choćby częścią tego, co zamierzał. Stwierdził, że nie ma szansy na napisanie pracy doktorskiej, pracując w szkole. Po miesiącu złożył rezygnację, mimo że nie był obciążony żadnymi dodatkowymi zajęciami ani funkcjami szkolnymi typu wychowawstwo, opieka nad kółkiem zainteresowań itp. Miał „jedynie” swoje 18 godzin.

Nie chciałabym, żeby z poniższego tekstu ktokolwiek wyciągnął wniosek, że nie warto być nauczycielem. Wręcz przeciwnie! Jest to wspaniały zawód dla ludzi, którzy kochają młodzież i nie zamieniłabym go na żaden inny. Chciałabym tylko, żeby wreszcie zostały obalone mity o zbyt krótkim czasie pracy nauczyciela. Dobrzy nauczyciele mają tego czasu wciąż za mało, gdyż są zaangażowani w różny sposób w życie szkoły (kółka, zespoły, uroczystości szkolne, wycieczki), doskonalenie swojego warsztatu zawodowego, doksztalanie. Takich entuzjastów zawodu jest wielu – to oni podejmują kolejne wyzwania, są otwarci na zmiany, pracują wciąż nad rozwojem ucznia i swoim. Dzięki tym ludziom, szkoła w miarę spokojnie przechodzi przez liczne „zawieruchy” organizacyjno-programowe. Szkoda tylko, że nie udaje się zatrzymać w zawodzie wielu młodych ludzi, którzy chcieliby w szkołach pracować. Pomimo zaledwie 18 godzin tygodniowo, nie chcą być nauczycielami, gdyż poza pracą na nic innego nie mieli już czasu. ■

Marcel

*Marcel ma 6 lat i jest jedynakiem. W domu rodzice wyręczają go w codziennych podstawowych czynnościach – Marcel jest karmiony, ubierany, rodzice pomagają mu w myciu zębów i kąpieli.*

*W tym roku chłopiec zaczął uczęszczać do „zerówki” mieszczącej się w pobliskiej szkole. Już od pierwszego dnia zajęć można było zauważyć, że jest bardzo samolubny oraz złośliwy w stosunku do innych dzieci. Nie potrafi się dzielić i nie zna zasad koleżeńskiego współżycia. Marcel zupełnie nie radzi sobie w grupie rówieśniczej. Ponadto nie ma ukształtowanej sprawności manualnej stosownie do swojego wieku. Nie potrafi sam zjeść posiłku; podczas najprostszych prac plastycznych nie potrafi za temperować kredki i posługiwać się nożyczkami. Widząc, że nauczycielka dzieli swoją uwagę na wszystkie dzieci w grupie w równym stopniu – nie faworyzując go – staje się agresywny. Kopie stoliki, zabawki, a także popycha i krzywdzi inne dzieci...*

Szkola jest miejscem skupiającym wiele osobowości, różniących się od siebie temperamentem, charakterem oraz wyznawanymi zasadami i normami postępowania. Agresja w szkole jest niejednokrotnie nieuniknionym zjawiskiem, zwłaszcza w dużych miejskich placówkach, do których uczęszczają setki dzieci, a zachowania agresywne bardzo często uchodzą ich sprawcom zupełnie bezkarnie.

Prawie każdy uczeń doświadczył aktów agresji ze strony rówieśników lub starszych kolegów uczęszczających do tej samej szkoły. Mimo to zdecydowana większość dzieci nie informuje swoich rodziców i nauczycieli o doświadczonej przemocy w szkole, na boisku lub podczas drogi powrotnej do domu. Ich milczenie najczęściej jest spowodowane brakiem wiary w zmianę sytuacji, w jakiej się znajdują.

Pierwotny zamysł powołania szkoły jako instytucji bez stresów sięga starożytnych czasów, kiedy szkoła miała być miejscem spokoju, radości oraz systematycznej nauki. Na przestrzeni dziejów charakter szkoły kształtował się oraz zmieniał w przeróżny sposób. Dwa bieguny w skali zróżnicowanego klimatu towarzyszącemu edukacji dzieci cha-

# Łukasz, mleko stygnie...

**Julia Kochelak, Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie**

Agresja i przemoc towarzyszą ludzkości od zawsze – posługiwał się nimi już człowiek pierwotny, walcząc o swoje terytorium czy żywność. Wraz z rozwojem społeczeństw i całej ziemskiej cywilizacji, agresja systematycznie zmieniała się na tle kulturowym oraz ekonomicznym, ale w stosunkach interpersonalnych zawsze zajmowała bardzo szczególne miejsce. Odczuwanie gniewu czy buntu zalicza się do podstawowych ludzkich emocji. Jednak agresję oraz rodzącą się z niej przemoc należy rozpatrywać jako skutek patologicznych stosunków społeczno-ekonomiczno-kulturowych oraz efekt wielu zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu organizmu człowieka<sup>1</sup>.

rakteryzuje rygoryzm szkoły pruskiej i liberalizm w szkołach opartych na zasadach pajdocentryzmu. Obecnie na całym świecie widocznie wzrasta świadomość ogromnej roli, jaką odgrywa szkoła nie tylko w zakresie kształcenia młodego pokolenia, ale także wychowania. Dzisiejsze posłannictwo szkoły ma za zadanie uczynienie środowiska szkolnego miejscem radosnego przeżywania dzieciństwa, nie pomijając także daleko idącego kształcenia oraz przygotowania uczniów do samodzielnego życia<sup>2</sup>.

## Konrad i Krzyś

*Konrad jest uczniem trzeciej klasy szkoły podstawowej. Krzyś, młodszy brat Konrada, od września rozpoczął naukę w pierwszej klasie. Obaj chłopcy po zajęciach wspólnie wracają ze szkoły do domu, mając do pokonania parę ulic zatłoczonego miasta. W drodze do domu niejednokrotnie towarzyszą im koledzy zarówno z klasy, jak i starsi uczniowie.*

*Wtorkowego popołudnia chłopcy jak zwykle wracali do domu. Nagle Sebastian, uczeń szóstej klasy, niespodziewanie uderzył Konrada, powalił chłopca na ziemię, usiadł na nim i zaczął go dusić. Walczących chłopców obstarpiły*

*inne dzieci. W milczeniu obserwowały, jak Sebastian dusi Konrada, aż ten zaczął się robić czerwony. Widział to także Krzyś. Jest bystry. Trafnie ocenił, że brat znalazł się w sytuacji zagrażającej życiu. Nie mogąc pomóc bratu w uwolnieniu się spod dużo silniejszego chłopaka, zaczął przeraźliwie krzyczeć. Krzyk Krzysia był tak przenikliwy, poruszający i głośny, że wystraszył wszystkie dzieci stojące wokół oraz samego sprawcę napaści. Oszołomiony Sebastian puścił Konrada i uciekł...*

Dopiero od niedawna agresja w szkole przestała być traktowana, w szczególności przez opinię publiczną i administrację oświatową, jako zjawisko incydentalne. Wcześniej tą problematyką w Polsce zajmowali się tylko kryminolodzy. Warto zwrócić uwagę, że w latach poprzednich badacze, teoretycy i publicyści traktowali szkołę oraz jej otoczenie głównie jak scenę, na której uczniowie mieli możliwość demonstrowania wszelakich aktów agresji – upatrując jej źródeł wyłącznie poza szkołą<sup>3</sup>. Agresja była klasyfikowana głównie jako „rezultat przemocy w rodzinie, naśladowania lansowanych przez media wzorów agre-

sywnych zachowań i sposobów rozwiązywania problemów, form odreagowania zagrożonego w życiu publicznym poczucia bezpieczeństwa. Autorzy, wskazując na przyczyny takiego stanu rzeczy, najmniej obciążali nimi szkołę i system oświatowy, co najwyżej winią je za niedostatki w organizacji czasu wolnego, redukcję liczby zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych, kryzys ekonomiczny szkół, mało atrakcyjne oferty zajęć (...). Szczególne natomiast znaczenie we wzroście agresji dzieci i młodzieży (...) przypisywali uwarunkowaniom makrospołecznym<sup>24</sup>.

Obecnie przeważa grupa poglądów wiążąca częste występowanie agresji z instytucjonalnością placówek oświatowych: to szkoła może być źródłem agresji oraz przemocy psychicznej, symbolicznej, a także strukturalnej. To szkoła, charakteryzująca się specyficzną strukturą oraz formą realizowania swoich funkcji dydaktyczno-wychowawczych, stanowi ogromne pole do tworzenia środowiska agresywnego<sup>5</sup>. Ta cecha szkoły wyraźnie przejawia się w sytuacjach dostarczających uczniom negatywnych doświadczeń, w których szkoła postrzegana jest jako środowisko im zagrażające – wywołujące u dzieci złe samopoczucie oraz negatywną postawę wobec obowiązków uczniowskich<sup>6</sup>. Na obszary występowania agresji i przemocy w szkole podstawowej znaczący wpływ mają liczne elementy, do których można zaliczyć między innymi: „czynniki związane z samą instytucją i organizacją szkoły, typu: hałas, mała przestrzeń i ograniczona ruchliwość, czas spędzany głównie w sposób ukierunkowany, zbyt wiele sytuacji bez możliwości wyboru wycofania się z pracy, anonimowość uczniów i nauczycieli (...). Czynniki związane z procesem nauczania: zbyt dużo wymagań bez uwzględniania potencjału możliwości uczniów, brak doceniania i podkreślenia wyników i postępów uczniów, skupienie na negatywach, niesprawiedliwość w traktowaniu i ocenianiu uczniów (...). Poza tym występuje również: brak spójnej reakcji nauczycieli na agresywne zachowanie i akty przemocy w szkole, brak jasnych reguł życia szkolnego, brak konsekwencji i zgodności nauczycieli w egzekwowaniu przyjętych norm, brak poczucia współodpowiedzialności u uczniów za życie szkoły<sup>7</sup>. Do szczególnych obszarów agresji, wy-

stępującej w klasach I–III szkoły podstawowej, zalicza się agresję mającą miejsce w kontaktach interpersonalnych nauczyciel–uczeń oraz w relacjach uczeń–uczeń<sup>8</sup>. Te pierwsze niejednokrotnie są najbardziej stresującymi sytuacjami, z jakimi styka się uczeń podczas kilkugodzinnych zajęć szkolnych. Nieprawidłowe stosunki interpersonalne panujące pomiędzy nauczycielem i uczniem w większości przypadków przejawiają się: ironicznym zwracaniem uwagi uczniowi przez nauczyciela, poniżaniem ucznia, ośmieszaniem go, demonstrowaniem nauczycielskiej przewagi nad uczniem, brakiem kontaktu nieformalnego oraz niesprawiedliwym traktowaniem ucznia i ocenianiem jego pracy. Uczniowie, którzy przez dłuższy czas są w ten sposób krzywdzeni przez nauczyciela, mogą przyjmować postawę wycofującą, są skłonni do izolacji, lub wręcz odwrotnie, zaczynają przejawiać w swoim zachowaniu reakcje wyraźnie atakujące i agresywne<sup>9</sup>. W codziennej szkolnej rzeczywistości można wyróżnić trzy typy stosunków panujących pomiędzy nauczycielem a uczniem: pierwszym typem jest bezpostaciowość, poja-

## Weronika

*Weronika jest uczennicą drugiej klasy miejskiej szkoły podstawowej, do której uczęszcza 950 uczniów. Dziewczynka wychowała się w pełnej rodzinie, często zmieniającej miejsce zamieszkania. Weronika jest bardzo zamkniętą w sobie, skrytą dziewczynką. Przez pierwszy rok nauki w szkole Weronice nie udało się zaprzyjaźnić z żadną z dziesięciu dziewczynek chodzących do tej samej klasy. Z powodu braku szkolnych przyjaźni dziewczynka stała się obiektem dziecięcych drwin i złośliwych żartów. Wpłynęło to na pogłębienie jej skrytości oraz pojawienie się lęku przed zabieraniem głosu podczas zajęć szkolnym na forum klasy. Weronika odczuwa silny brak społecznej akceptacji...*

Bardzo złożonym obszarem występowania agresji w szkole są negatywne relacje panujące pomiędzy uczniami, zarówno tymi tworzącymi jedną grupę rówieśniczą, jak i uczęszczającymi do tej samej szkoły. Najliczniejsze przejawy agresji słownej u uczniów w młodszym

**W szkole bardzo często dziecko identyfikuje się z różnymi grupami społecznymi, w których pełni określone role. Uczniowie, którzy wyraźnie są odtrącani i nieakceptowani w swojej grupie, odczuwają duży stres, a także rodzącą się frustrację. Jeżeli pod wpływem budzącej się agresji odkrywają, że zachowanie agresywne może przynieść, choćby minimalny, pożądany przez nich sukces – istnieje duże prawdopodobieństwo, że ten model zachowania ulegnie utrwaleniu i będzie coraz częściej wykorzystywany w celu zdobycia uznania rówieśników.**

wiąjąca się w momencie, gdy nauczyciel myśli głównie o swojej pozycji oraz karierze zawodowej, a zupełnie nie jest zainteresowany swoim uczniem. Drugi typ to napięte stosunki, powstające w sytuacji, gdy nauczyciel usiłuje za wszelką cenę podporządkować sobie swoich uczniów. Do trzeciego, a zarazem jedyne go pożądanego w szkole, typu stosunków nauczyciela z uczniem zalicza się stosunki harmonijne, które mogą zapanować w klasie, w której nauczyciel pragnie poznać i zrozumieć swojego ucznia<sup>10</sup>.

wieku szkolnym wyrażają się w: „groźeniu pobicie (85,9%); napastliwych wypowiedziach – ataku słownym, straszeniu, odpędzaniu, groźbach (88,9%); przezywaniu, przekleństwach, ordynarnych odzywkach (74,6%); wyśmiewaniu się (58,4%); kłótniach (58,4%); groźeniu skarżeniem (38,9%)<sup>11</sup>. Natomiast do najczęściej zauważanych przejawów agresji fizycznej wśród uczniów klas I–III szkoły podstawowej zalicza się: „pobicia i bójki (69,0%); straszenie (41,5%); odbieranie siłą (32,3%); niszczenie cudzych rzeczy (30,2%); niszc-

czenie sprzętu szkolnego (27,4%); zachęcanie do bicia (22,5%); wymuszenia (20,4%); bicie młodszych kolegów (15,4%)<sup>12</sup>. Ponadto znaczną część danych dotyczących aktów agresji dotyczących uczniów można uzyskać z samych wypowiedzi dzieci uczęszczających do szkół podstawowych, z których wynika, iż „wielu z nich nie czuje się w szkole bezpiecznie ze względu na stosowanie wobec nich różnych form naciśku, takich jak: zastraszenie, poniżanie, poszturchiwanie, odbieranie śniadań czy pieniędzy (...). Do niebezpiecznych miejsc w szkole zaliczają toalety, szatnie i korytarze. Natomiast poza szkołą obawiają się okolic boiska przyszkolnego, ulic i alejek prowadzących do szkoły i z powrotem – do domu”<sup>13</sup>.

Dodatkowym czynnikiem wzmacniającym agresywne zachowanie uczniów wobec swoich kolegów jest wpływ wywierany przez grupę rówieśniczą. W szkole bardzo często dziecko identyfikuje się z różnymi grupami społecznymi, w których pełni określone role. Uczniowie, którzy wyraźnie są odrzucani i nieakceptowani w swojej grupie, odczuwają duży stres, a także rodzucą się frustrację. Jeżeli pod wpływem budzącej się agresji odkrywają, że zachowanie agresywne może przynieść, choćby minimalny, pożądany przez nich sukces – istnieje duże prawdopodobieństwo, że ten model zachowania ulegnie utrwaleniu i będzie coraz częściej wykorzystywany w celu zdobycia uznania rówieśników<sup>14</sup>.

W innej natomiast sytuacji znajdują się bierni uczniowie, będący często świadkami aktów agresji. Uczniowie ci niejednokrotnie przyłączają się do prześladowania swoich kolegów w poszukiwaniu własnego ja. Chcą naśladować osobę, która jest przez nich oceniana pozytywnie i staje się dla nich wzorem, ponieważ imponuje im jej siła czy odwaga. Dzieci szybko zauważają, że używając przemocy, można odnieść korzyści materialne bądź zdobyć popularność wśród innych, słabszych uczniów, nie spotykając się z dotkliwymi konsekwencjami za swoje nieodpowiednie zachowanie ze strony osób dorosłych. U uczniów będących w grupie dopuszczającej się stosowania agresji i przemocy roznyma się odpowiedzialność za wyrządzone czyny, a jednocześnie zmniejsza poczucie winy<sup>15</sup>. Istnieje prawdopodobieństwo, że w każdej szkole i każdej

klasie można odnaleźć uczniów, którzy przyjmują postawę agresorów, i tych, którzy są ofiarami czy świadkami agresji.

### Adela

*Adela jest uczennicą trzeciej klasy. W okresie pierwszej i drugiej klasy szkoły podstawowej Adela kilka razy zmieniła miejsce swojego zamieszkania, a także szkoły. Dziewczynka pochodzi z rodziny o bardzo dobrej sytuacji majątkowej. Jednak pochłonięci pracą rodzice nie mają czasu dla swojej córki. Adelą opiekuje się kolejna już wynajęta opiekunka. Adela nie lubi spędzać czasu z opiekunkami – nieustannie dopytuje się, kiedy wrócą rodzice.*

*Dziewczynka swoją złość spowodowaną tęsknotą za rodzicami ujawnia podczas zajęć szkolnych. Często dostaje uwagi z powodu złośliwego zachowania w stosunku do innych dzieci, a także wdawania się w bójki, niejednokrotnie także ze starszymi uczniami. Rodzice Adeli podczas rozmów z wychowawczynią dziewczynki nie chcą wierzyć, że to Adela sprawia kłopoty wychowawcze. Podejrzewają, że to koleżanki są złośliwe wobec ich córki i to jest powodem agresywnego zachowania Adeli. Problemy pojawiające się w rodzinie, a spowodowane brakiem czasu dla swojego dziecka, oddziałują na Adelę w widoczny sposób. Jednak rodzice nie podejmują prób zmiany tej sytuacji. Skrzętnie próbują ukryć wszystkie kłopoty wychowawcze, „zamiatając je pod dywan”. Z upływem czasu, miejsca pod dywanem zaczyna nie wystarczać dla wszystkich problemów dziecka. Lecz rodzice, zapatrzeni w swoje kariery zawodowe, nie szukają rozwiązań wychowawczych poprawiających zachowanie córki, lecz kupują nowy, większy dywan, aby wszystko dokładnie przykryć...*

Dzieci uczą się negatywnych zachowań, czerpiąc wzorce z całego swojego otoczenia, przez co często w wychowanie wkradają się różne niekontrolowane, przypadkowe wpływy rozmaitych form życia zbiorowego. Splot tak wielu zróżnicowanych oddziaływań powoduje u większości dzieci agresję fizyczną lub słowną. Odpowiedzi na pytanie – Dlaczego zjawisko agresji wśród uczniów jest tak powszechne? – może dostarczyć analiza poszczególnych źródeł agresywnych zachowań.

Wybranymi przyczynami wywołującymi agresję u dzieci najczęściej są: środowisko/zaniedbywanie, bezrobocie, ubóstwo, wiara w skuteczność agresywnego postępowania, a także środki masowego przekazu i gry komputerowe.

Kontakt z agresją i przemocą w mediach sprzyja agresywnym skłonnościom widzów, zwłaszcza najmłodszych. To szkodliwe oddziaływanie może nasilać się w połączeniu z kontaktem z agresją w świecie rzeczywistym i na przykład przemocą w rodzinie. Ponadto dzieci będące pod częstym wpływem programów telewizyjnych zawierających agresję stają się obojętne wobec okrucieństwa, zanika u nich wrażliwość moralna<sup>16</sup>. Czas, jaki dziecko poświęca na oglądanie telewizji, jest zazwyczaj tym dłuższy, im dane dziecko ma mniej innych możliwości spędzenia wolnego czasu oraz z jak bardzo ubogiej rodziny pochodzi. Zafascynowanie telewizją wynika także z tego, że potrafi ona wciągnąć dziecko bogatą ofertą emocjonalnych wrażeń, atrakcyjnych bohaterów filmowych, zapewniając miłą ucieczkę od prawdziwego świata, który w porównaniu z telewizją wypada jako mało ciekawy, a wręcz nudny. Często się zdarza, że dzieci szukają pewnego odurwania od rzeczywistego świata, w którym rodzice je biją i zaniedbują. Oferowane w telewizji kreskówki stają się ich „lepszym” światem, w którym to dziecięcy bohaterowie są zawsze silni i pomysłowi, cało wychodzą ze wszystkich opresji, w jakie najczęściej wpędzają je dorośli. Dodatkowo niejednokrotnie wymierzają im surową karę<sup>17</sup>.

Bezmyślne oglądanie telewizji pochłania wolny czas dziecka, ograniczając jego kontakty międzyludzkie. Wielu pediatrów, psychologów i nauczycieli zgodnie twierdzi, że najwięcej do zrobienia mają tu rodzice. To oni powinni ograniczyć czas, który dziecko spędza przed ekranem. Jednak by tak zrobić, najpierw sami muszą zmienić własne przyzwyczajenia. Ponadto, gdy już dziecko ogląda telewizję, dobrze jest mu towarzyszyć i pomóc w dokonaniu wyboru programów. Podpowiedzieć, co warto obejrzeć. Telewizja bowiem niewątpliwie posiada także swoje zalety: liczne programy edukacyjne rozwijają zainteresowania, ułatwiają naukę języków obcych i wzbogacają wiedzę dziecka oraz przybliżają mu świat<sup>18</sup>.

Podobne rozważania dotyczą pozytywnych i negatywnych wartości, jakie niesie ze sobą swobodny dostęp dziecka do epatujących brutalnością gier komputerowych. O złym wpływie decyduje w pierwszej kolejności treść gier, które są przepełnione agresją. Znaczna ich większość w bardzo realistyczny sposób pokazuje śmierć i zniszczenie. W grach wprost roi się od terrorystów, cybernetycznych policjantów, oddziałów specjalnych, wojowników oraz rozmaitych potworów. Dość przerażający jest fakt, że w roli ofiar występują kobiety i dzieci, a cudzoziemcom przypisuje się rolę „czarnych charakterów” przeznaczonych do zniszczenia. Niepokój budzi także możliwość, w stosunkowo krótkim czasie, silnego uzależnienia się dziecka od „elektronicznych przyjaciół”. Innymi negatywnymi aspektami grania w gry komputerowe są: poczucie wyob-

acje życiowe<sup>20</sup>, i „(...) skutki gier komputerowych mogą być znacznie poważniejsze niż skutki oglądania telewizji, z powodu aktywnego udziału dziecka w rozgrywającej się na ekranie akcji<sup>21</sup>.”

Obecnie, w dobie szybkiego rozwoju wielu dziedzin życia oraz licznych przemian społeczno-kulturalno-ekonomicznych, życie zarówno dorosłych, jak i dzieci znacznie zwiększyło swoje tempo. Zjawiska agresji i przemocy, na skutek ich popularności i ciągłości, z czasem zaczynają tracić na specyficznej niezwykłości i powoli wrastają w codzienne życie ludzi.

Kolejnym źródłem agresji może stać się wiara uczniów w skuteczność agresywnego postępowania. Dziecko, stykając się z agresją i widząc w wielu przypadkach brak jakichkolwiek konsekwencji za takie zachowanie, a często

Bezwzględnie konieczne jest poruszenie jeszcze jednej kwestii, a mianowicie problemu uzależnienia alkoholowego w rodzinie, gdyż prawdopodobieństwo występowania agresji oraz aktów przemocy w rodzinach z problemem alkoholowym jest znacznie większe aniżeli w pozostałych. Wyładowanie pijackiej agresji na dziecku często ma miejsce niezależnie od tego, czy dziecko rzeczywiście zrobiło coś złego, a zastosowana kara „jest najczęściej nieproporcjonalna do przewinienia<sup>22</sup>.”

### Adrian

*Adrian jest uczniem pierwszej klasy w sportowej szkole podstawowej. Chłopiec stara się być pilny i staranny podczas zajęć szkolnych, jest zwinny i szybkim pływakiem, zajmuje najlepsze miejsca na zawodach organizowanych w czasie treningów na basenie. Chłopiec, choć jest dzieckiem bardzo żywym oraz chętnie zabierającym głos podczas zajęć, skrupulatnie unika podejmowania rozmowy na temat rodziny, starając się ukryć jego obecną sytuację.*

*Początkowo Adrian mieszkał na obrzeżach miasta tylko z matką. W wieku 4 lat został odebrany matce, której ograniczono prawa rodzicielskie, i oddany pod opiekę ojca. Następnie, po 2 latach, został odebrany ojcu, któremu także odebrano prawa rodzicielskie, i oddany do rodziny zastępczej, utworzonej przez babcię – matkę ojca chłopca. Adrian od roku mieszka z babcią, która zmieniła nazwisko chłopca z panińskiego nazwiska matki na swoje własne. Babcia nieustannie przypomina Adrianowi, często publicznie, przy sąsiadkach czy nauczycielce, że nikt oprócz niej go nie kocha i nikt inny się nim nie zajmie...*

Niestety nie wszystkie dzieci spotyka szczęście posiadania domu, a w nim prawdziwej rodziny. W społeczeństwie istnieją różne odstępstwa od najbardziej pożądanego i prawidłowego modelu, w znacznym stopniu utrudniające wychowanie dziecka, sprzyjające jednocześnie rozwojowi agresji oraz negatywnych zachowań.

Jednym z przywoływanych odstępstw jest sytuacja, gdy dziecko po śmierci, rozwodzie lub nieformalnym odejściu z rodziny ojca lub matki jest wychowywane przez jednego rodzica lub innego członka rodziny. Dziecko,

**Obecnie, w dobie szybkiego rozwoju wielu dziedzin życia oraz licznych przemian społeczno-kulturalno-ekonomicznych, życie zarówno dorosłych, jak i dzieci znacznie zwiększyło swoje tempo. Zjawiska agresji i przemocy, na skutek ich popularności i ciągłości, z czasem zaczynają tracić na specyficznej niezwykłości i powoli wrastają w codzienne życie ludzi.**

cowania i zahamowania u dziecka rozwoju zachowań społecznych oraz brak zainteresowania innymi formami aktywności i spędzania wolnego czasu. Powinno się także zwrócić uwagę na brak przekonującego powodu, dla którego chłopcy znacznie chętniej i częściej grają niż dziewczynki. Za jedną z przyczyn można przyjąć treść gier – w większej ich części dominują postacie wyłącznie męskie. Inną przyczyną może być różnica polegająca na tym, iż mężczyźni statystycznie lepiej radzą sobie z zadaniami wymagającymi orientacji wzrokowej i przestrzennej, a właśnie te umiejętności mają zasadnicze znaczenie podczas gry. Chłopcy na ogół osiągają więc lepsze wyniki, natomiast porażki dziewcząt prowadzą do mniejszego zainteresowania grami<sup>19</sup>. Należy mieć świadomość, że bardzo prawdopodobne jest, iż „nawyk eliminowania przeciwnika może powodować rozmycie granic rzeczywistości realnej i wirtualnej, a tym samym przeniesienie agresywnych reakcji na codzienne sytu-

konkretne zyski, zaczyna wierzyć w jego skuteczność. Dziecko przekonuje się o sile agresji także w sytuacjach, gdy rodzicowi brakuje argumentów w rozmowie i dochodzi do wymuszenia uległości oraz posłuszeństwa w stosunku do rodzica poprzez bicie. W przyszłości takie dziecko nie będzie potrafiło rozwiązywać sytuacji trudnych oraz konfliktowych w żaden inny sposób; wszelkie obrane cele będzie zdobywało przy pomocy agresji.

### Krystian

*Krystian jest uczniem szóstej klasy sportowej szkoły podstawowej. Chłopiec mieszka z uzależnionym od alkoholu, niepracującym ojcem. Krystian, choć stara się systematycznie pracować, osiąga słabe wyniki w nauce, a także niskie noty podczas treningów na basenie. Sytuacja ta jest spowodowana częstymi nieobecnościami chłopca na zajęciach szkolnych. Niejednokrotnie zdarza się, że Krystian przychodzi do szkoły niewyspany i głodny...*

często nie potrafiąc poradzić sobie z zaistniałą sytuacją, ma poczucie krzywdy. Samotny rodzic lub opiekun dziecka, borykający się zazwyczaj z trudnymi warunkami materialnymi i własnymi problemami emocjonalnymi, często nie znajduje czasu na zajmowanie się dzieckiem i jego codziennymi sprawami. Dziecko w tym czasie przechodzi wiele trudnych chwil. Związane mogą one być z odwiedzaniem grobu rodzica, spotkaniami wyznaczonymi przez sąd w przypadku rozwodu, czy poszukiwaniem prawdy o swym pochodzeniu, w sytuacji, gdy samotna matka ukrywa dane ojca. Stres i silna potrzeba jego rozładowania, towarzyszące wtedy życiu dziecka, odbijają piętno na jego zachowaniu w domu, szkole czy na placu zabaw<sup>23</sup>. Innym przykładem może być trud oraz problemy towarzyszące funkcjonowaniu rodziny wielodzietnej. Kłopoty materialne wiążą się z przepracowaniem rodziców, a obciążenie starszego rodzeństwa opieką nad młodszymi dziećmi może wywierać ujemny wpływ na ich rozwój osobisty. Ponadto niejednokrotnie skromne warunki mieszkaniowe i ciasnota w nich panująca dostarczają dodatkowych powodów do napięć w rodzinie i występowania agresji<sup>24</sup>. Kolejno należy zwrócić uwagę na funkcjonowanie rodziny w sytuacji, gdy rodzice nie pracują. Bezrobocie jednego lub obojga rodziców poważnie zakłóca, a czasem wręcz uniemożliwia realizację wielu funkcji rodziny. Najbardziej oczywiste jest załamanie funkcji ekonomiczno-konsumpcyjnej. Najczęściej bezrobotni w pierwszej kolejności wykorzystują oszczędności, potem sprzedają cenne rzeczy, by na końcu się zadłużyć. Dzieci żyjące w rejonach nasilonego bezrobocia są bardzo często niedożywione, zaniedbane higienicznie, niejednokrotnie nie posiadają własnych, podstawowych przyborów szkolnych, nie korzystają z żadnych form wypoczynku i zajęć pozaszkolnych. Degradacja materialna obniża poziom realizowania funkcji opiekuńczo-wychowawczej, gdyż bezrobotne matki rezygnują z uczęszczania dziecka do przedszkola. Tym samym pozbawiają dziecko elementów edukacyjnych, stymulujących rozwój intelektualny. Ponadto, wraz z wydłużaniem się czasu bezrobocia, narastają konflikty w rodzinach. Źle zachodzą się układać stosunki rodziców z dziećmi. Rodzice nie mogą zaspokoić

potrzeb dzieci. Wszystko to ujemnie odznacza się na funkcji emocjonalno-ekspresyjnej, poprzez przerzucanie złego samopoczucia osoby bezrobotnej na rodzinę i wzrastanie liczby zachowań agresywnych zarówno rodziców, jak i dzieci<sup>25</sup>. Należy także zwrócić uwagę na fakt, że do źródeł wywołujących agresję niewątpliwie zaliczyć można ubóstwo, które nierozzerwalnie łączy się z bezrobociem lub niskimi dochodami rodziny: „(...) badania nad liczbą przestępstw z użyciem przemocy wykazują, że ich występowanie koncentruje się na ubogich dzielnicach miast. Nie oznacza to, że ubóstwo należy zawsze utożsamiać z przestępstwem, ale raczej, iż jest ono jednym z wielu czynników ryzyka mogących zwiększać występowanie zachowań agresywnych (...); zgodnie z jedną z hipotez, bieda oddziałuje raczej na rodziców małych dzieci niż na nie same. To rodzice doświadczają stresu związanego z zapewnieniem swoim dzieciom godziwych warunków życia, a ubóstwo w znacznym stopniu zwiększa ten stres. Może to wpłynąć destabilizująco na ich zdolności skutecznego kontrolowania zachowań dziecka oraz na jakość więzi rodzinnych”<sup>26</sup>.

Jednakże rozpatrując możliwość negatywnego oddziaływania na życie dziecka z rodziny niepełnej, wielodzietnej lub żyjącej w ubóstwie, błędem byłoby rozszerzać omawiane problemy na każdą rodzinę znajdującą się w takiej sytuacji. Należy pamiętać, że wymienione źródła posiadają wysokie prawdopodobieństwo występowania agresji i patologii, ale nie jest to regułą, i do każdej takiej rodziny należy bezwzględnie podchodzić w sposób indywidualny.

### Łukasz

*Łukasz, najmłodszy z piątki rodzeństwa, dziś pierwszy raz idzie do szkoły. Stoi przed lustrem ubrany w białą koszulę, granatowe spodnie z równo odprasowanym kantem oraz czarne wyjściowe buty. Chłopiec od kilku dni nie może się doczekać, kiedy zobaczy swoją szkołę, Panią nauczycielkę, a przede wszystkim kolegów i koleżanki z klasy. Czy Pani będzie miła? Czy chłopcy lubią grać w piłkę? Czy Pani zapyta o wakacje? Nawet jeśli zapyta, to Łukasz na pewno nie opowie, że tata od świąt Wielkanocnych nie mieszkał z nimi. W wakacje nie pojechali też razem*

*całą rodziną na obiecanie wczasy. Nie odwiedzili babci w Kazimierzu. Łukasz dobrze wie, że nie może opowiedzieć nowym kolegom, jak bardzo mama się gniewała na niego, a potem płakała, gdy pytał o tatę – więc przestał pytać. Za to na pewno wszystkim opowie, że wczoraj, właśnie wczoraj, na dzień przed rozpoczęciem szkoły, tata wrócił. Przyjechał z długiej podróży. Wszyscy się cieszyli i mama nareszcie się uśmiechała...*

*– Łukasz, mleko stygnie – woła mama. – Tatusz jest już gotowy do wyjścia, chodź szybko, bo spóźnimy się na rozpoczęcie nowego roku szkolnego...*

### Przypisy

- <sup>1</sup> M. Binczycka-Anholcer, *Współczesne poglądy na zachowania agresywne* [w:] *Przemoc i agresja jako zjawisko społeczne*, red. M. Binczycka-Anholcer, Warszawa 2003, s. 34.
- <sup>2</sup> I. Jundziłł, *Dziecko – ofiara przemocy*, Warszawa 1993, s. 95.
- <sup>3</sup> J. Surzykiewicz, *Agresja i przemoc w szkole. Uwarunkowania socjologiczne*, Warszawa 2000, s. 43.
- <sup>4</sup> Tamże, s. 43.
- <sup>5</sup> Tamże, s. 43.
- <sup>6</sup> G. Poraj, *Agresja w szkole. Przyczyny. Profilaktyka. Interwencje*. Łódź 2002, s. 53.
- <sup>7</sup> B. Kosek-Nita, A. Nawrot, *Przemoc w szkole w relacjach nauczyciel–uczeń, uczeń–nauczyciel* [w:] „Nauczyciel i Szkoła” 2002, nr 3–4, s. 349.
- <sup>8</sup> Tamże, s. 348–349.
- <sup>9</sup> B. Czeredreka, *Przemoc i agresja w kontaktach interpersonalnych nauczyciel–uczeń* [w:] *Agresja i przemoc we współczesnym świecie*, red. Z. Brańka, M. Szymański, Kraków 1998, Tom II, s. 148–151.
- <sup>10</sup> Tamże, s. 151–153.
- <sup>11</sup> Tamże, s. 52.
- <sup>12</sup> J. Danielewska, *Agresja u dzieci – szkoła porozumienia*, Warszawa 2002, s. 52.
- <sup>13</sup> K. Dmítruk-Sierocińska, *Bullying w szkole* [w:] „Edukacja i Dialog” 2004, nr 4, s. 66.
- <sup>14</sup> K. Zajdel, *Wnerwiłem się!* [w:] „Edukacja i Dialog” 1999, nr 4, s. 19.
- <sup>15</sup> B. Kosek-Nita, A. Nawrot, *Przemoc w szkole w relacjach nauczyciel–uczeń, uczeń–nauczyciel* [w:] „Nauczyciel i Szkoła” 2002, nr. 3–4, s. 349–350.
- <sup>16</sup> I. Obuchowska, *Agresja* [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa 1997, s. 8.
- <sup>17</sup> L. Kirwil, *Jak chronić dziecko przed ekranową przemocą?* [w:] „Nowiny Psychologiczne” 1996, nr 2, s. 105–106.
- <sup>18</sup> J. Iglińska, *Telewizja w życiu dziecka* [w:] „Życie Szkoły” 2002, nr 3, s. 4–6.
- <sup>19</sup> Tamże, s. 36–43.
- <sup>20</sup> J. Laszkowska, *Niebezpieczne gry z myszką* [w:] „Edukacja i Dialog” 2001, nr 4, s. 38.
- <sup>21</sup> M. Griffiths, *Czy gry komputerowe szkoda dzieciom?* [w:] „Nowiny Psychologiczne” 1995, nr 4, s. 41.
- <sup>22</sup> Tamże, s. 37.
- <sup>23</sup> I. Jundziłł, *Dziecko – ofiara przemocy...*, s. 31.
- <sup>24</sup> Tamże, s. 31.
- <sup>25</sup> J. Pilch, *Bezrobocie – nowa kwestia społeczna* [w:] *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*, red. I. Lepalczyk, T. Pilch, Warszawa 1995, s. 376–381.
- <sup>26</sup> S. Guerin, E. Hennessy, *Przemoc i prześladowanie w szkole*, Gdańsk 2004, s. 15–16.

# Każdy ma prawo do swojego miejsca

**Małgorzata Jabłońska, Katarzyna Kłos**

**Szkoła Podstawowa nr 63 z Oddziałami Integracyjnymi w Szczecinie**

Praca w klasach integracyjnych nawet dla najlepszego nauczyciela jest dużym wyzwaniem. Pedagodzy specjalni ze Szkoły Podstawowej nr 63 w Szczecinie, od lat uczestniczący w procesie ewolucji nauczania integracyjnego, zwracają uwagę na przeobrażenia problemów, z którymi spotykają się podczas codziennych zajęć z dziećmi i młodzieżą. Podkreślają, że ich praca, choć trudna i często stresująca, daje wiele satysfakcji.

W klasach integracyjnych pracują jednocześnie dwaj pedagodzy: nauczyciel kształcenia zintegrowanego i nauczyciel wspomagający – pedagog specjalny. Obydwaj w jednakowym stopniu odpowiadają za realizację ramowych treści programowych, wyniki nauczania, sprawy wychowawcze i kontakty z rodzicami.

Bardzo duży wpływ na funkcjonowanie grupy ma współpraca obu nauczycieli, wzajemne zaufanie do swoich kwalifikacji i kompetencji, dzielenie się wiedzą i umiejętnościami oraz akceptacja dla podejmowanych działań, zarówno w sferze dydaktycznej, jak i wychowawczej.

Jesteśmy pedagogami specjalnymi w szkole podstawowej, w której pierwsze klasy integracyjne powstały 15 lat temu. Posiadając pełne kwalifikacje pedagogiczne, i tak musimy nieustannie podnosić swoje umiejętności.

Co roku do szkoły przychodzą uczniowie o różnym stopniu niepełnosprawności: dzieci niedowidzące, z autyzmem lub Zespołem Aspergera. Chcąc w pełni określić ich potrzeby, musimy doskonale rozumieć na czym polegają dysfunkcje, którymi zostały dotknięte. Nieustannie doksztalcamy się, biorąc udział w kursach, szkoleniach, konferencjach, studiach podyplomowych, poprzez współpracę z placówkami specjalistycznymi (MOPS, Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym,

Polski Związek na Rzecz Dzieci z Autyzmem, Polski Związek Niewidomych, PPP i wiele innych).

Jednym z najtrudniejszych zadań, spoczywających na obu pedagogach, jest uzmysłowienie dzieciom, że każde z nich jest wyjątkowe, a jednocześnie posiada te same prawa i obowiązki. Naszą rolą jest przypomnienie uczniom, że każdy człowiek jest inny i każdy ma do tego prawo. Należy mówić dzieciom, że wszyscy – nawet osoby w pełni sprawne – jesteśmy podatni na ograniczenia, trudności i niepowodzenia. Z drugiej strony staramy się pokazywać uczniom ich mocne strony. Ponieważ problemy wychowawcze są tak samo ważne jak nauczanie przedmiotowe, uczniowie niepełnosprawni realizują treści zawarte w programie wychowawczym i profilaktycznym w takim samym stopniu, jak uczniowie zdrowi – jedyną różnicą jest dostosowanie metod do indywidualnych możliwości dziecka.

O pełnej integracji możemy mówić dopiero wówczas, gdy klasa jest tak zorganizowana, że każdy uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych jest jej pełnoprawnym, pełnowartościowym członkiem. Wiele wysiłku kosztuje nauczycieli zorganizowanie pracy w klasie w taki sposób, aby wszystkie dzieci z różnorodnymi zaburzeniami rozwojowymi mogły brać pełny udział w zajęciach, aby nikt nie czuł się odizolowany od reszty grupy.

Dużym problemem jest kierowanie coraz większej liczby dzieci do nauczania w integracji. Zdarza się, że do klas przychodzą dzieci przed zdiagnozowaniem lub w trakcie diagnozowania stopnia niepełnosprawności. W związku z tym wzrasta liczba uczniów wymagających specyficznych form i metod opieki edukacyjnej. Bywa, że ponad połowa dzieci w klasie wymaga pomocy dwóch nauczycieli.

Rodzice, zauważając problemy rozwojowe swojego dziecka, wolą, aby uczyło się w mniej licznej klasie z dwoma pedagogami. W takiej grupie dziecko tuż przed zdiagnozowaniem niepełnosprawności może czuć się o wiele lepiej i osiągnąć znaczne postępy w nauce. Zdarzają się również dzieci, których rodzice albo nie wiedzą o problemach rozwojowych lub emocjonalnych dzieci, albo z różnych powodów je ukrywają. Dzieci te mają często specyficzne trudności w nauce czytania i pisania, a także problemy z przyswojeniem elementarnych pojęć matematycznych. Dzięki wzmocnionemu wysiłkowi wszystkich specjalistów pracujących z dziećmi w szkole (psychologów, pedagogów, logopedów oraz innych terapeutów) uczniowie ci często przełamują swoją niechęć do ćwiczeń i wzrasta ich aktywność w klasie.

Liczba uczniów w klasie integracyjnej nie może przekraczać dwudziestu osób (w tym do pięciorga dzieci z orzeczeniami o niepełnosprawności).

Często w jednej grupie zajmujemy się dziećmi o bardzo różnym stopniu niepełnosprawności. Pracujemy w klasach, gdzie obok dziecka niedowidzącego, jednocześnie uczy się dziecko z niepełnosprawnością intelektualną; dziecko z autyzmem siedzi obok kolegi lub koleżanki z niepełnosprawnością ruchową albo nadwrażliwością emocjonalną (często nikt nie zastanawia się nad tym, czy te dzieci mogą razem współdziałać w jednej grupie). Dużym utrudnieniem w naszej pracy jest obecność w klasach dzieci, które nie posługują się mową czynną. Ponieważ bardzo wiele metod, jakimi sprawdzane są wiedza i umiejętności, bazuje na mowie czynnej, brakuje nam narzędzi, którymi możemy tę wiedzę u dzieci niemych sprawdzić. Konstruujemy własne sprawdziany, jednak nie odzwierciedlają one pełnego obrazu osiągnięć dziecka. Warto zwrócić uwagę, że coraz więcej takich dzieci



uczęszcza do klas integracyjnych – być może to zagadnienie powinno zostać rozwiązane ustawowo.

U dzieci często występuje zjawisko niepełnosprawności sprzężonych. Wtedy każde z nich wymaga pomocy przy wykonywaniu zadań, trzeba pracować z nimi „ręka w rękę”, a nauczyciel wspierający jest niestety tylko jeden. Należy zaznaczyć, że obok spełniania zadań dydaktycznych, nauczyciel ma obowiązek pełnienia funkcji opiekuńczej. Dzieci z niepełnosprawnością sprzężoną muszą mieć zapewnioną dodatkową opiekę na przerwach, podczas przejścia z klasy do klasy, podczas licznych wycieczek i wyjść poza szkołę. Uczniowie ci wymagają dużego wsparcia, trzeba wyjaśniać im wiele rzeczy i przekazywać szczegółowe instrukcje postępowania.

Niektórzy uczniowie rozpoczynając naukę w naszej szkole mają problemy z prawidłowym załatwianiem swoich potrzeb fizjologicznych; takiej pomocy wymagają również podczas zajęć w świetlicy szkolnej. Dlatego wszyscy uczniowie niepełnosprawni mają zapewnioną opiekę podczas przebywania w świetlicy przez cały okres trwania nauki w naszej szkole.

Rodzice starając się o to, by ich dziecko uczyło się w klasie integracyjnej, dostarczają do szkół orzeczenie z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, kwalifikujące dziecko do nauczania w integracji. Na początku roku szkolnego pedagog specjalny zapoznaje się z diagnozą i zaleceniami do pracy. Niestety bardzo często bywa tak, że diagnoza nie oddaje w pełni problemów, z którymi dziecko musi zmagać się każdego dnia. W toku nauki szkolnej niektóre dzieci są diagnozowane kilkakrotnie. Na podstawie diagnozy pedagog specjalny konstruuje roczny plan pracy z dzieckiem. Plan jest czasami modyfikowany przez pedagoga tak, aby był jak najlepiej dostosowany do aktualnych potrzeb i możliwości dziecka. Nasi uczniowie niepełnosprawni mają bardzo zróżnicowane tempo rozwoju – przeważnie dużo wolniejsze, niż dzieci zdrowe. Większość uczniów niepełnosprawnych ma kłopoty z samodzielną nauką; muszą pracować przy dużym udziale pomocy ze strony nauczyciela. Często zdarza się, że na konkretnej lekcji każdy z uczniów niepełnosprawnych wykonuje inne ćwiczenia i zadania – według róż-

nego stopnia trudności – i trzeba kontrolować postępy każdego z nich, udzielając indywidualnych porad i wskazówek. Nauczyciel musi przygotowywać lekcje w taki sposób, aby treść poszczególnych zadań była jednolita dla całej klasy.

Utrudnieniem w nauce całej grupy mogą być również nietypowe zachowania dzieci: niemożność skupienia uwagi czy interesowanie się nieistotnymi szczegółami (zainteresowania zabawowe), co powoduje rozpraszenie uwagi u pozostałych uczniów. Na tym tle dochodzi do konfliktów rówieśniczych, które mogą prowadzić do braku akceptacji u starszych dzieci. Aby temu zapobiegać, potrzebne są rozmowy i ścisła współpraca całej kadry pedagogicznej (nie bez znaczenia pozostaje udział rodziców w procesie wychowawczym). Przebieg każdej lekcji należy przemyśleć w szczegółach i zaplanować czas, w którym dzieci niepełnosprawne będą mogły się wykazać swoją wiedzą, umiejętnościami i posiadany doświadczeniem. Sporo czasu poświęcamy na szukanie materiałów, które można wykorzystać w pracy indywidualnej każdego dziecka. Wiele trudności sprawia też dobór odpowiednich zabaw, gier czy ćwiczeń wspólnych dla całej klasy. Metody pracy dobieramy tak, aby rozbudzić aktywność uczniów, kształtować u nich skłonność do poszukiwań i zdobywania wiedzy.

Inna sprawa, na którą warto zwrócić uwagę, to ograniczenia rynku wydawniczego w zakresie edukacji zintegrowanej. Podręczniki przewidziane dla dzieci z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim nie mogą być wykorzystywane do nauki dzieci niedowidzących lub autystycznych. Zdarza się bardzo często, że to pedagog specjalny konstruuje indywidualne karty pracy na poszczególne lekcje.

Uczniowie realizują indywidualne programy w różnym, dostosowanym do swoich możliwości psychofizycznych, tempie. Muszą jednak opanować podstawę programową obowiązującą w równym stopniu każdego ucznia. Niektóre dzieci, pomimo intensywnych oddziaływań dydaktycznych, przejawiają duże trudności w opanowaniu wiadomości i umiejętności przewidzianych programem. Wpływa na to również niesystematyczna praca z dziećmi w domach, a także częsta absencja na lekcjach.

Duża część naszych niepełnosprawnych uczniów cierpi na choroby współtowarzyszące: wady serca, astmę, epilepsję i wiele innych. Z tymi dolegliwościami wiążą się częste i długotrwałe nieobecności, co wpływa negatywnie na systematyczność pracy oraz postęp rozwojowy i edukacyjny.

Niektórzy rodzice starają się pomóc swoim dzieciom – lecz nie zawsze przynosi to oczekiwane efekty, ponieważ brakuje im czasu i umiejętności. Z drugiej strony, nasi podopieczni nierzadko wywodzą się z trudnych środowisk. Często dzieci niepełnosprawne wychowywane są w niepełnej rodzinie, gdzie osoba wychowująca dziecko nie ma wsparcia ze strony drugiego rodzica. Są to m.in. rodziny dysfunkcyjne, rodziny osób dotkniętych alkoholizmem, rodziny niewydolne wychowawczo, które potrzebują naszej pomocy, ukierunkowania pracy z dzieckiem, wskazania możliwości opieki terapeutycznej poza terenem szkoły czy zwykłego wsparcia psychicznego. Rodziny te potrzebują naszego wsparcia wychowawczego w zwykłych, codziennych sytuacjach: stąd nasze wizyty w domach i popołudniowe telefony. Rodzice ze swoimi problemami zgłaszają się także do psychologa lub pedagoga szkolnego.

Przez kilkanaście lat funkcjonowania integracji w naszej szkole wypracowane zostały pewne ścieżki dodatkowej pracy z uczniami. Dzieci są objęte zajęciami logopedycznymi, zajęciami z psychologiem, gimnastyką korekcyjną, integracją sensoryczną, zajęciami rewalidacyjnymi. Uczniowie mogą również korzystać ze wszystkich kół zainteresowań. Systematyczne korzystanie z wyżej wymienionych zajęć i świadomość rodziców ich pozytywnego wpływu na procesy rozwojowe daje możliwość lepszego wykorzystania potencjału dzieci.

Niestety nie wszystkie z nich będą potrafiły odnaleźć się w grupach integracyjnych – nawet przy wzmożonej intensywności oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych. Pomimo tego jesteśmy w pełni przekonane, że praca w klasach integracyjnych daje uczniom szansę na lepsze funkcjonowanie w środowisku rówieśników, ponieważ umożliwia lepszą orientację w środowisku społecznym, uczy przestrzegania norm społecznych, samodzielności i odpowiedzialności. ■

# Nauczycielu, dbaj o głos!

Sylwia Prusakiewicz, logopeda, pedagog, trener głosu

Głos to podstawowe narzędzie pracy nauczyciela. Bez niego nie przekaże swojej wiedzy uczniom, nie zainteresuje tematem, nie nawiąże relacji. Jeśli jego narząd głosowy choruje lub niedomaga, to praca, w której obciążenie głosu jest i tak ogromne, przestaje być komfortowa lub jest wręcz niemożliwa.

Specyficzne warunki pracy nauczyciela negatywnie wpływają na narząd głosowy, dlatego powinien zwracać szczególną uwagę na sposób jego wykorzystywania. Mam nadzieję, że przedstawione poniżej podstawowe zasady głosowej higieny uświadomią nauczycielom wagę tej sprawy i zachęcą do szczególnej dbałości o głos.

- Zadbaj o to, by Twój styl życia był aktywny, stymulujący. Wprowadź stabilny plan dnia, w którym jest czas na pracę, czynny odpoczynek, rozrywkę i odpowiednią ilość snu.
- Zadbaj o dobre relacje z uczniami, innymi nauczycielami i dyrekcją.
- Dbaj o utrzymanie odpowiedniego poziomu motywacji do pracy.
- Obserwuj, w jaki sposób reagujesz na stres. Naucz się rozpoznawać jego negatywny wpływ na twoje życie i narząd głosowy.
- Znajdź swój własny sposób odciążania stresów. Stosuj ćwiczenia relaksacyjne.
- Używaj głosu zgodnie z twoim nastrojem.
- Rozgrzej narząd głosowy (np. przez delikatne mruczenie, ćwiczenia narządów artykulacyjnych i łamańce językowe) oraz rozluźnij całe ciało przed rozpoczęciem pracy.
- W miarę możliwości zadbaj o odpowiednią temperaturę i wilgotność pomieszczenia (optymalne warunki: temperatura 18–21°C; wilgotność powietrza 60–70%).
- Stosuj nawilżacze powietrza, a jeśli nie masz takiej możliwości, umieszczaj na kaloryferze zbiorniki z wodą lub mokre ręczniki.
- Zadbaj o czystość w klasie.
- Tablicę zawsze wycieraj mokrą gąbką.

- Unikaj zakładania zasłon i firan, w których gromadzi się pył i kurz.
- Dbaj o przecieranie parapetów wilgotną szmatką.
- Regularnie spryskuj kwiaty w klasie.
- Nie przegrzewaj sal lekcyjnych; wietrz je często (krótko i intensywnie), ale nie wyziebiaj ich.
- Unikaj przeciągów.
- Wypijaj w ciągu dnia minimum 1,5 l niegazowanej wody mineralnej; pij ją często w czasie pracy.
- Nie odchrząkuj nawykowo przed rozpoczęciem wypowiedzi; zamiast tego przełknij kilka razy ślinę, napij się wody. Jeśli musisz odkrztusić nadmiar wydzieliny zrób to delikatnie i cicho.
- Staraj się nie mówić na zimnym powietrzu, zwłaszcza „pod wiatr”. Rozmowy w takich warunkach ograniczaj do minimum. Nie mów głośno, nie krzycz.
- Unikaj mówienia w czasie szumu, hałasu w klasie; izoluj ją od zewnętrznych źródeł hałasu (zamykaj okna, drzwi).
- Unikaj krzyku; naucz się mówić głośno bez nadmiernego obciążania narządu głosowego.
- Mów wyraźniej, a nie głośniej. Naucz też dzieci mówić wyraźnie, ale niezbyt głośno.
- Nie przekrzykuj dzieci; aby je uciszyć, wykonaj jakiś gest (np. klaśnięcie), stuknij kilka razy w ławkę, użyj gwizdka. Mów, gdy w klasie jest cicho.
- Dzieci słabiej słyszące posadź w pierwszych ławkach.
- Unikaj monotonnego mówienia, różnicuj wysokość głosu i tempo mówienia.
- Dostosuj napięcie głosu do pomieszczenia, w którym pracujesz. Jeśli masz możliwość, korzystaj z mikrofonów, zwłaszcza w dużych salach i aulach.
- Stosuj przerwy w czasie prowadzenia lekcji (przerywniki w postaci filmów, slajdów, dyskusji uczniów, samodzielnej pracy uczniów itp.).
- Mówienie wspomagaj gestami.

- Podczas mówienia zachowuj wyprostowaną, swobodną postawę ciała.
- Mów, stojąc na wprost klasy i kierując twarz do uczniów (gdy mówisz, jednocześnie pisząc na tablicy, robisz to głośniej i bardziej siłowo).
- Kiedy mówisz do ucznia, pochylając się, skłoń całe swoje ciało, utrzymując głowę w linii prostej z kręgosłupem.
- Spaceruj po klasie; stanie w jednym miejscu i w jednej pozycji może powodować napięcia.
- Po długiej pracy głosem zachowaj milczenie i pozwól zregenerować się narządowi głosowemu. Stosuj przerwy i wypoczynek relaksacyjny po 3 godzinach pracy (milczenie).
- Unikaj kumulacji godzin pracy (6-, 7-godzinnych bloków zajęć bez odpoczynku głosowego).
- Podczas mówienia do większej grupy osób (w większych salach) wykorzystuj aparaturę nagłaśniającą.
- Nie wysilaj narządu głosowego w czasie poważnych infekcji i stanów zapalnych krtani.
- Oszczędzaj głos, ale nie używaj szeptu.
- Stosuj się do zaleceń lekarza i zachowuj milczenie lecznicze.
- Jeśli jesteś kobietą – zadbaj o głos i nie dopuszczaj do przeciążenia aparatu głosowego na kilka dni przed i w trakcie menstruacji.
- Unikaj czynnego i biernego palenia papierosów.
- Ogranicz spożycie kawy i mocnej herbaty na rzecz herbat owocowych i ziołowych, wody, niezbyt gęstych soków.
- Unikaj alkoholu w nadmiarze.
- Unikaj ostro przyprawionych potraw oraz dań i napojów bardzo gorących i bardzo zimnych.
- Gorące posiłki i ostre potrawy spożywane bezpośrednio przed wysiłkiem głosowym zwiększają ryzyko powstania stanów zapalnych błony śluzowej gardła i migdałka podjęzykowego, powodują suchość, pieczenie w gardle, odchrząkiwanie, suchy kaszel.
- Ogranicz spożycie lodów i zrezygnuj z mrożonych napojów, zwłaszcza bezpośrednio przed intensywnym mówieniem.
- Dbaj o higienę jamy ustnej i gardłowej.
- Wylecz wszystkie ogniska zapalne w organizmie (zwłaszcza migdałki).
- Ubieraj się stosownie do pogody, by uniknąć nadmiernego przegrzewania okolicy krtani.

- Ćwicz regularnie; aktywność fizyczną dostosuj do możliwości oraz stanu zdrowia.
  - Nie nadwyrężaj głosu poza pracę – uważaj na głos np. podczas meczów, koncertów, spotkań ze znajomymi w hałaśliwych miejscach.
  - Zapobiegaj chorobom, zwłaszcza dróg oddechowych – dbaj o odporność organizmu.
  - Zwracaj uwagę na drożność nosa.
  - Stosuj inhalacje.
  - Jeśli jesteś alergikiem, stosuj się do ogólnych zasad zmniejszania ekspozycji na alergeny.
  - Jeśli zażywasz jakieś lekarstwa, obserwuj ich potencjalny wpływ na funkcjonowanie narządu głosowego (zwłaszcza środków hormonalnych, leków antyhistaminowych, leków sterydowych).
  - Wykonuj badania okresowe, zadbaj o kontrolę u lekarza foniatry, zwłaszcza gdy zauważysz zmiany w swoim głosie.
  - Nie dopuszczaj do próchnicy i innych chorób uzębienia. Postaraj się o odpowiednie uzupełnienia protekcyjne, prawidłowy zgryz.
  - Doraźnie stosuj środki wspomagające funkcjonowanie i higienę narządu głosowego (np. środki nawilżające, oczyszczające śluzówkę jamy nosa, jamy gardłowej, cukierki ziołowe, rozgryzioną kapsułkę witaminy A+E).
  - Obserwuj i wsłuchuj się we własny głos, poznaj jego możliwości.
  - Opanuj prawidłową technikę mowy.
  - W miarę możliwości staraj się codziennie wykonać kilka ćwiczeń usprawniających funkcjonowanie narządu głosu oraz rozwijających twoje możliwości głosowe.
  - Ćwicz swobodną artykulację i dobrą dykcję.
  - Niepokojące objawy ze strony narządu głosowego konsultuj z lekarzem foniatrą.
  - Jeśli pojawiają się szumy uszne, masz trudności w rozróżnianiu znaczenia słów w hałasie, udaj się do laryngologa na badanie słuchu (słabszy słuch powoduje głośniejsze mówienie).
  - Stosuj się do zaleceń lekarza i nie próbuj leczyć dolegliwości głosowych wyłącznie na własną rękę.
- Autorka prowadzi serwis internetowy [www.easyvoice.pl](http://www.easyvoice.pl) oraz serwis [www.emisjaglosudlanauczycieli.pl](http://www.emisjaglosudlanauczycieli.pl) ■

## NOWE AKTY PRAWNE

1. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 września 2008 r. w sprawie Kapituły do Spraw Profesorów Oświaty (Dz. U. nr 163, poz. 1017).

W rozporządzeniu uregulowano sposób powoływania i tryb pracy Kapituły do Spraw Profesorów Oświaty. Ustalono, że będzie to zespół szesnastu osób powołanych przez ministra edukacji narodowej na okres 4 lat.

Zgodnie z rozporządzeniem w sprawie Kapituły do Spraw Profesorów Oświaty, przyjmowanie wniosków w sprawie kandydatów na członków Kapituły do Spraw Profesorów Oświaty trwała do 18 września 2008 r.

Minister powołuje członków Kapituły spośród osób będących uznanymi autorytetami w dziedzinie oświaty. Ich wiedza i doświadczenie będą gwarancją prawidłowego wykonywania zadań Kapituły, zgłaszanych przez:

- organy nadzoru pedagogicznego,
- organy prowadzące szkoły i placówki,
- związki zawodowe zrzeszające nauczycieli,
- organizacje pozarządowe, których statutową działalnością jest działalność oświatowa.

Tytuł „Profesor Oświaty” wieńczy awans zawodowy nauczyciela. Ma on być honorowym i najwyższym wyróżnieniem dla zasłużonych nauczycieli.

## ZAKTUALIZOWANE AKTY PRAWNE

1. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 czerwca 2008 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: górnik eksploatacji podziemnej, górnik odkrywkowej eksploatacji złóż, monter instalacji gazowych, monter instrumentów muzycznych, monter sieci komunalnych, stolarz, technik hydrolog, technik instrumentów muzycznych, technik meteorolog i technik papiernictwa (Dz. U. nr 129, poz. 825). Podstawy programowe stanowią załączniki 1–10 do rozporządzenia.

2. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 lipca 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego (Dz. U. z dnia 7 sierpnia 2008 r., nr 144, poz. 903).

Do klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego wprowadzono nowe zawody, takie jak: technik przeróbki kopalni stałych, monter izolacji przemysłowych, blacharz izolacji przemysłowych, opiekun osoby starszej, wiertacz odwiertów eksploatacyjnych geofizycznych oraz technik rzemiosł artystycznych – sztukatorstwo i kamieniarstwo artystyczne.

Ponadto rozszerzono kształcenie w zawodach: technik organizacji reklamy oraz technik eksploatacji portów i terminali oraz skrócono czas kształcenia w zawodach: technik mechanik lotniczy i technik awionik w szkole policealnej. Zmieniono także nazwy zawodów: operator dźwięku i realizator dźwięku odpowiednio na: technik dźwięku i technik realizacji dźwięku. Przygotowanie do zawodu technik usług pocztowych i finansowych będzie się teraz odbywać w rocznych szkołach policealnych. Wprowadzono również warunek, że kandydaci do kształcenia w zawodzie technik transportu drogowego muszą posiadać prawo jazdy kategorii B.

3. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 kwietnia 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. nr 72, poz. 420).

- Rozporządzenie zakłada m.in.:
- obowiązkową naukę języka obcego w klasach I–III szkoły podstawowej;
  - zmniejszenie liczby tzw. godzin dyrektorskich w klasach I–III; dyrektor będzie miał do swojej dyspozycji 6 godzin w całym cyklu nauczania zamiast 12;
  - zwiększenie liczby godzin kształcenia zintegrowanego z 54 do 60.

4. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 sierpnia 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. r 159, poz. 992).

Rozporządzenie to zmienia listę lektur obowiązującą w roku szkolnym 2008/2009. Lista lektur, które obowiązkowo należało omówić na lekcjach języka polskiego, została skrócona. To nauczyciel przede wszystkim będzie decydował o tym, które utwory omówić.

opracowała

Karolina Pietroczyk-Rapkiewicz

# Wywiadówka

Berenika Lemańczyk

„Kurier Szczeciński”



Jest najprawdopodobniej czwartek, godzina 17. Z jakiegoś tajemniczego powodu w większości szkół właśnie ten dzień tygodnia i tę godzinę uznaje się za idealną na spotkania z rodzicami, czyli wywiadówki. Niech więc tak będzie. Czwartek, godzina 17.

Oto pierwsza z brzegu klasa w pierwszej z brzegu szkole w pierwszym z brzegu w zachodniej Polsce mieście – Szczecinie. Za chwilę rozpocznie się pierwsze spotkanie wychowawczynie klasy pierwszej z rodzicami i opiekunami nowych podopiecznych. Zajrzyjmy do środka...

Większość ławek jest już zajęta. Zostało tylko kilka wolnych z przodu. W ławkach prawie same kobiety, jedynie tam, na samym końcu pod ścianą widać dwóch speszonych panów. Nie da się ukryć – wyglądają głupio w tym oceanie okolicznościowo wystrojonej kobiecości i najwyraźniej doskonale zdają sobie z tego sprawę. Im bardziej starają się być niewidzialni, tym bardziej stają się oczywiście, że zebranie rozpocznie się od słów:

– Witam państwa serdecznie. Już miałam powiedzieć: witam panie serdecznie, ale zauważyłam, że o tam pod ścianą mamy panów! To cudownie! Nasze rodzyńki, że tak powiem, hi, hi! Tatusiowie są zawsze szczególnie mile widziani...

No, ale to będzie dopiero za chwilę. Póki co jest godzina 17, pani wychowawczynie spogląda na zegarek i mówi:

– Dajmy jeszcze pięć minut spóźniałskim...

Epatująca dekoltem, świeżo opaleniżną i kluczykami od terenówki blondynka z trzeciej ławki w środkowym rzędzie prychna z oburzeniem.

– Ciekawe czy nasze dzieci też będą się mogły spóźnić...

Wychowawczynie wygląda na speszoną.

– Dobrze, więc zaczynamy. Witam państwa serdecznie...

I tu leci tekst o „rodzyńkach”, a po nim...

– Nazywam się Irena Kwiatkowska, jestem nauczycielką matematyki i będę wychowawczynią państwa dzieci. Mam nadzieję, że zarówno współpraca z uczniami, jak i z państwem będzie się układała dobrze, choć wszyscy musimy mieć świadomość, że...

W tym momencie otwierają się drzwi i do klasy nieśmiało wsuwa się spóźniałska, najprawdopodobniej zresztą jestem to właśnie ja, szepcząc cichutko: „Przepraszam”. Wychowawczynie zdobywa się na uśmiech i wskazuje mi ławkę przed sobą – Proszę tu usiąść – mówi. Blondyna prychna tak, że o mało się nie zapluje.

– Właśnie, drodzy państwo, skoro już się tak złożyło – wychowawczynie sprytnie nawiązuje do kontekstu – to chciałam powiedzieć, że za każde nieusprawiedliwione spóźnienie odejmowane będą uczniom punkty z puli tych przyznawanych za zachowanie. Podobnie jest z nieusprawiedliwionymi nieobecnościami.

Dalej Kwiatkowska zapoznaje nas z podstawowymi zagadnieniami z dziedziny funkcjonowania klasy i szkoły, zapisuje na tablicy wysokość składki ubezpieczeniowej (musi być zapłacona do końca września), składki klasowej, terminy ferii, numery ważnych telefonów. O! Właśnie! Telefony!

– Dzieciom nie wolno korzystać

z telefonów komórkowych na terenie szkoły. Najlepiej, gdyby zostawiały aparaty w domu.

Szmer, w którym łatwo dosłuchać się zarzewia buntu, idzie przez salę.

– Jak to zostawiać w domu? – pulchna szatynka nie kryje oburzenia – A co z bezpieczeństwem naszych dzieci? Ja muszę mieć kontakt z moją córką, wiedzieć co się z nią dzieje, a nie daj Boże jakiś pedofil... I co ona zrobi tak bez telefonu?

– No tak, oczywiście, ja nie powiedziałam, że dzieci muszą zostawiać telefony w domu, ale żeby chociaż na lekcjach ich nie używały. Czy mają państwo do mnie jakieś pytania?

– Ja mam pytanie – cedzi blondyna – czy planowane są jakieś wycieczki? Klasa powinna się integrować. Ja mam znajomą, która prowadzi biuro podróży i tam są bardzo tanie wycieczki do Disneylandu w Paryżu. Myślę, że to jest bardzo potrzebne dzieciom – takie odrywanie od tego nawału obowiązków, więc jak mówiłam mam znajomą i...

– Myślę, że o wycieczkach porozmawiamy przy następnej okazji. Teraz przed nami najtrudniejszy punkt zebrania. Wybór trójki klasowej. Proszę, kto z państwa na ochotnika.

Cisza. Wszyscy z uwagą studiuje stan naszych paznokci. Aż tu nagle...

– To może ja.

Głos dobiega spod ściany i najwyraźniej należy do... mężczyzny!

– Cudownie!!! – Irena Kwiatkowska wpada w zrozumiałą ekstazę – Nie dość, że mamy ochotnika, to jeszcze mężczyzną! Wspaniale! Tak nam potrzeba panów. Mogę prosić o nazwisko...

– Nowak jestem, ale ja...

– Zapisuję, pan Nowak. Cudownie!

– Ale ja... Ja chciałem żonę do tej trójki zgłosić, bo wiem, że ona by bardzo chciała. Bo ja to nie bardzo do różnych organizacji, nie tego...

– Żonę? No tak, żonę – wychowawczynie smutnieje, ale tylko na moment.

Po półgodzinnych przepychankach mamy już wybraną trójkę klasową. Jesteśmy wykończeni. Szurając krzesłami, rozpoczynamy odwrót.

– Proszę państwa, proszę państwa, gdyby ktoś mógł załatwić darmowy papier do ksero to bardzo...

Nikt już nie słucha. Wychodzimy. Przed drzwiami stoi blondyna i rozda je wizytówki biura podróży. Następne zebranie za miesiąc. ■

## WYDAWNICTWA ZWARTE

**Bednarczyk, Henryk. Red.**

Pedagogika pracy : doradztwo zawodowe / pod red. Henryka Bednarczyka, Janusza Figurskiego, Mirosława Żurka. – Warszawa: Wyższa Szkoła Pedagogiczna; Radom: Instytut Technologii Eksploatacji, [2004?]. – 406 s. – (Biblioteka Pedagogiki Pracy ; t. 128).

Sygn.: 160429, 161923, 161924 (C 37.048.54)

**Bednarczyk, Henryk. Red.**

Podstawy teoretyczne i modele systemów zarządzania w ustawicznej edukacji zawodowej / pod red. Henryka Bednarczyka. – Radom: Instytut Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy, 2005. – 256 s. – (Biblioteka Pedagogiki Pracy ; t. 127).

Sygn.: 161955, 161956 (C 371.1)

**Bednarczyk, Henryk. Red.**

Spółeczny wymiar Edukacji ustawicznej / pod red. Henryka Bednarczyka i Ireny Kurzepy. – Radom: Instytut Technologii Eksploatacji, 2004. – 157 s. – (Biblioteka Pedagogiki Pracy). – Jubileuszowa monografia wydana na 80-lecie urodzin prof. zw. dr hab. Stanisława Kaczora.

Sygn.: 160565 (C 37.041)

**Bombera, Zdzisław. Red.**

Bezrobotny i co dalej? : rekonwersja jako forma pomocy zwalniania z pracy w wybranych grupach zawodowych / red. nauk. Zdzisław Bombera, Jerzy Telep. – Warszawa: AlmaMer Wyższa Szkoła Ekonomiczna, 2006. – 366 s.

Sygn.: 162437 (C 331)

**Bućko, Józef. Red.**

Innowacje, kształcenie, zarządzanie : (wybrane zagadnienia) / pod red. Józefa Bućko. – Radom: Instytut Technologii Eksploatacji, Cop. 2006. – 267, [1] s.

Sygn.: 161959 (C 65)

**Drabik-Podgórna, Violetta**

Innowacja edukacyjna w poradnictwie zawodowym : aplikacja rozwiązań francuskich / Violetta Drabik-Podgórna. – Kraków: Impuls, 2005. – 278, [2] s.

Sygn.: 162001

**Kargul, Józef**

Obszary pozaformalnej i nieformalnej edukacji dorosłych : przesłanki do budowy teorii edukacji całościowej / Józef Kargul. – Wyd. 2 zm. i rozsz. – Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, cop. 2005. – 153 s.

Sygn.: 161602

**Krajna, Andrzej. Red.**

Edukacja zawodoznawcza i edukacja

# Na temat...

oprac. **Barbara Keller, nauczyciel bibliotekarz ZCDN WBP**

projakościowa w szkole / red. Andrzej Krajna, Leszek Ryk, Krystyna Sujak-Lesz. – Wrocław: MarMar, 2005. – 353 s.

Sygn.: 161526

**Kwiatkowski, Stefan Michał**

Kształcenie zawodowe – wyzwania, priorytety, standardy / Stefan Michał Kwiatkowski. – Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2006. – 88 s.

Sygn.: 162006, 162007 (C 377)

**Paszowska-Rogacz, Anna**

Metody pracy z grupą w poradnictwie zawodowym / Anna Paszowska-Rogacz, Małgorzata Tarkowska. – Warszawa: KOWEŻiU, 2004. – 223 s.

Sygn.: 160681 (C 37.048.4)

**Paszowska-Rogacz, Anna**

Warsztat pracy europejskiego doradcy kariery zawodowej / Anna Paszowska-Rogacz. – Warszawa: Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej, 2002. – 158, [1] s.

Sygn.: 158239 (C 37.048.4)

**Sarzyńska, Ewa**

Doradca zawodowy w środowisku bezrobotnych / Ewa Sarzyńska. – Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2007. – 207 s.

Sygn.: 163093, 163094 (C 37.048.4)

**Stopińska-Pająk, Agnieszka. Red.**

Edukacja dorosłych. Doradca zawodowy. Rynek pracy / pod red. Agnieszki Stopińskiej-Pająk. – Warszawa: Wydawnictwo WSP TWP, 2006. – 200 s.

Sygn.: 161763, 161764 (C 37.048.4)

## WYDAWNICTWA CIĄGŁE

**Bednarczyk, Henryk**

Badania wpływu nowych lokalnych systemów informacji i doradztwa na rynek pracy / Henryk Bednarczyk, Tomasz Kupidura // Edukacja Ustawiczna Dorosłych. – 2007, nr 1, s. 48–53

**Jaklewicz-Walewicz, Ewa**

Doradztwo zawodowe w edukacji : czy polski uczeń wie, czego chce? / Ewa Jaklewicz-Walewicz // Refleksje. – 2004, nr 5, s. 21

**Janiga, Marian**

Orientacja szkolna i zawodowa w gimnazjum / Marian Janiga // Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze. – 2002, nr 3, s. 39–41

**Krawczyński, Cezary Andrzej**

Innowacje w edukacji ustawicznej dorosłych – rotacja pracy i waliacja kompetencji / Cezary Andrzej Krawczyński // Edukacja Ustawiczna Dorosłych. – 2007, nr 2, s. 32–43

**Lenart, Jolanta**

Wybór zawodu / Jolanta Lenart // Wychowawca. – 2008, nr 1, s. 10–11

**Parzęcki, Ryszard**

Wspomaganie uczniów w wyborze zawodu i kierunku kształcenia komponentem procesu poradnictwa zawodowego / Ryszard Parzęcki // Wychowanie na co Dzień. – 2004, nr 7–8, s. 23–25

**Patorska, Krystyna**

Czynniki wpływające na wybór zawodu – raport z badań ankietowych / Krystyna Patorska // Nowa Edukacja Zawodowa. – 2002, nr 3, s. 15–17

**Ptak, Lucyna**

Refleksje z pracy doradczej w gimnazjum / Lucyna Ptak // Nowa Szkoła. – 2007, nr 7, s. 45–46

**Sarzyńska, Ewa**

Doradztwo zawodowe w perspektywie emancypacyjnej / Ewa Sarzyńska // Edukacja Ustawiczna Dorosłych. – 2001, [nr] 2, s. 63–66

**Sołtysińska, Grażyna**

Znaczenie poradnictwa edukacyjno-zawodowego dla środowiska szkolnego / Grażyna Sołtysińska // Nowa Edukacja Zawodowa. – 2004, nr 1, s. 22–24

**Symela, Krzysztof**

W stronę europejskich ram kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie – wprowadzenie / Krzysztof Symela // Pedagogika Pracy. – 2006, nr 49, s. 7–8

**Woźniak, Ireneusz**

Doradztwo dla samorządów powiatowych w zakresie diagnozowania potrzeb edukacyjnych / Ireneusz Woźniak // Edukacja Ustawiczna Dorosłych. – 2001, [nr] 2, s. 57–63

**Woźniak, Ireneusz**

Porównanie deskryptorów definiujących poziomy krajowych standardów kwalifikacji zawodowych z poziomem europejskich ram kwalifikacyjnych / Ireneusz Woźniak // Edukacja Ustawiczna Dorosłych. – 2007, nr 3, s. 89–97

# Nowości wydawnicze

rekomendują

**Regina Czekala**

kierownik Wydziału Udostępniania Zbiorów ZCDN WBP

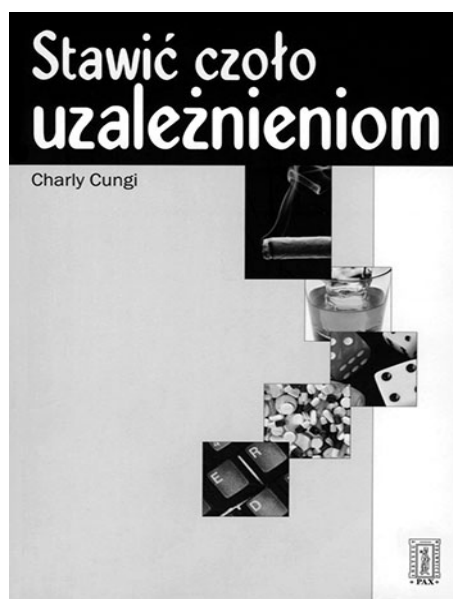
**Halina Kwiatkowska**

nauczyciel bibliotekarz, Wydział Udostępniania Zbiorów ZCDN WBP

**CUNGI, Charly**

Stawić czoło uzależnieniom: alkohol, nikotyna, narkotyki, hazard / Charly Cungi. – Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 2007. – 287 s.

Sygn.: 164641



Książka doktora Ch. Cungi ofiarowuje osobom uzależnionym (od papierosów, alkoholu, narkotyków, ale także od jedzenia, zakupów, pracy) realną nadzieję na uwolnienie się od dręczącego je problemu. Autor w proponowanych przez siebie metodach odwołuje się nie tyle do woli, ile do świadomości. Książka podpowiada, jakie pytania warto sobie zadać. Mówi: jak budować motywację niezbędną do zmiany zachowania; jak przygotować się do działania i jak postępować w trudnych, ryzykownych sytuacjach; jak utrzymać abstynencję i nie wrócić do nałogu nawet po jednorazowych „wpadkach”.

**DAMBACH, Karl E.**

Mobbing w szkole; jak zapobiegać przemocy grupowej / Karl E. Dambach. – Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2008. – 104 s.

Sygn.: 164400

Jeżeli terror psychiczny ze strony większości członków grupy wobec tej samej osoby lub wobec dwóch czy trzech osób jest stosowany stale, wówczas mówimy o występowaniu mobbingu, który polega na systematycznym upokarzaniu, wyśmiewaniu i okrutnym traktowaniu ofiary. Autor opisuje przejawy tego rodzaju przemocy w klasach szkolnych, wskazuje na jej konsekwencje dla rozwoju dzieci, zarówno ofiar, jak i sprawców, oraz podaje możliwe sposoby interwencji.



**DAMBACH, Karl E.**

Odwaga cywilna a przemoc w szkole: scenariusze godzin wychowawczych / Karl E. Dambach. – Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2008. – 102 s.

Dzięki temu poradnikowi osoby odpowiedzialne za wychowanie dzieci i młodzieży dowiedzą się: jak rozmawiać z uczniami o prześladowaniu w szkole oraz jak mu przeciwdziałać, jak kształtować odwagę cywilną, uczyć sprawnej komunikacji i umiejętności rozpoznawania uczuć – swoich oraz cudzych, jak wspierać jed-

nostki, by nie ulegały naciskom grupowym, jak poprawiać klimat w grupie. Scenariusze zajęć, propozycje ćwiczeń oraz lista organizacji i instytucji, w których można szukać pomocy i informacji, z pewnością ułatwią wychowawcom to zadanie.

**GRIFFITHS, Mark**

Gry i hazard: uzależnienia dzieci w okresie dorastania / Mark Griffiths. – Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2004. – 93 s.

Sygn.: 164636



Telewizja, komputery, Internet, gry i hazard – wszystkie te zdobycze współczesnej technologii mogą powodować uzależnienie. Ulegają im dorośli, ale szczególnie zagrażają one młodym, rozwijającym się osobom. Autor książki, pisząc o powszechności tego zjawiska wśród dzieci i młodzieży, nakreśla profil uzależnionego dziecka, uczy, jak rozpoznać problem i jak sobie z nim poradzić. Książka zawiera testy i wskazówki przydatne każdemu rodzicowi oraz wychowawcom, pedagogom i psychologom szkolnym.

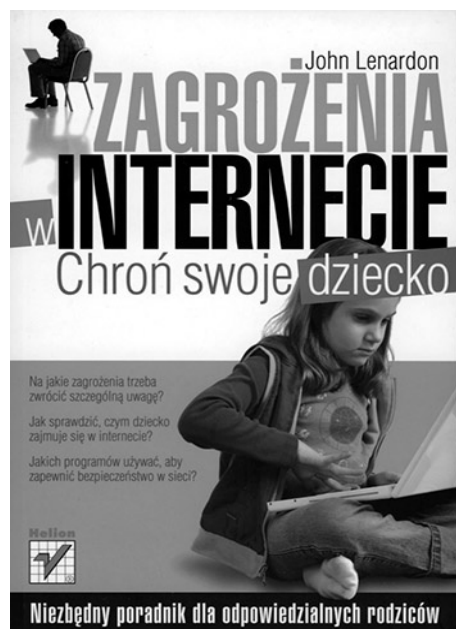
**HERBERT, Martin**

Co wolno dziecku: rozsądne ustalanie granic / Martin Herbert. – Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2008. – 77 s.

Sygn.: 164380

Wszystkie dzieci sprawiają kłopoty wychowawcze. Nieumiejętnie je karząc lub zbyt im pობлаżając, popełniamy błąd. Książka ta uczy: jak ustanawiać jasne granice w relacjach z dziećmi, jak

asertywnie wskazywać im właściwe postępowanie, jak uczyć odpowiedzialności, jak wyciągać konsekwencje z niepożądanych postaw. Postępując w myśl wskazówek autora, wychowamy rozsądne, posiadające wysokie poczucie własnej wartości dziecko, które będzie szanować innych ludzi i siebie.



**LENARDON, John**

Zagrożenia w Internecie: chroń swoje dziecko: niezbędny poradnik dla odpowiedzialnych rodziców / John Lenardon. – Gliwice: Wydawnictwo HELION, 2007. – 197 s.

Sygn.: 164372

*Doskonały poradnik dla wszystkich rodziców, którzy chcą lepiej poznać problemy związane z korzystaniem z Internetu oraz techniki ochrony swych dzieci przed niebezpieczeństwami. Czytając tę książkę, rodzice i wychowawcy dowiedzą się, co grozi dzieciom w trakcie korzystania z Internetu oraz jak przekazać im tę wiedzę i uwrażliwić je na zagrożenia. Poradnik uczy również, jak monitorować pracę dzieci w sieci, a także jak używać skutecznych narzędzi do zapewnienia im bezpieczeństwa.*

**LEWOWICKI, Tadeusz**

O tożsamości, kondycji i powinnościach pedagogiki / Tadeusz Lewowicki. – Warszawa – Radom: Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy, 2007. – 283 s.

Sygn.: 164453

Wybierając teksty do tego tomu, Autor kierował się kilkoma intencjami. W roz-

ważaniach o tożsamości pedagogiki akcentował co najmniej trzy sprawy.

Po pierwsze, starał się ukazać tradycję pedagogiki i zachować pamięć o jej humanistycznych – sięgających antyku – korzeniach.

Po drugie, zaprezentował wieloparadygmatyczne ujęcie pedagogiki.

Trzeci wątek to nacisk na właściwy dobór metodologii, czytelność, wewnętrzną spójność (zgodność z założeniami teoretycznymi, przyjętym sposobem badania, interpretowania wyników itd.). Jest on ważny, ponieważ stanowi o jakości studiów i badań.

Ostatnia część tomu zawiera teksty nowe. Wątkiem przewodnim są w nich niektóre powinności pedagogiki.



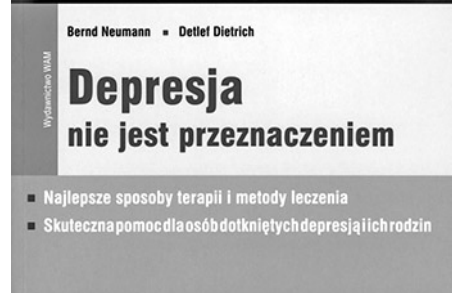
**NEUMANN, Bernd  
DIETRICH, Detlef**

Depresja nie jest przeznaczeniem: najlepsze sposoby terapii i metody leczenia: skuteczna pomoc dla osób dotkniętych depresją i ich rodzin / Bernd Neumann, Detlef Dietrich. – Kraków: Wydawnictwo WAM, 2007. – 141 s.

Sygn.: 164466

*Poradnik ten przedstawia w sposób wyczerpujący i z dużym wyczuciem różne formy depresji oraz szeroki wachlarz sposobów leczenia, który uwzględnia zarówno leki starszej i nowej generacji, jak i pełną gamę terapii niefarmakologicznych.*

*Książka ta zachęca do budzenia własnej aktywności w walce z depresją i daje nadzieję; nadzieja jest pierwszym krokiem prowadzącym ku zdrowiu.*

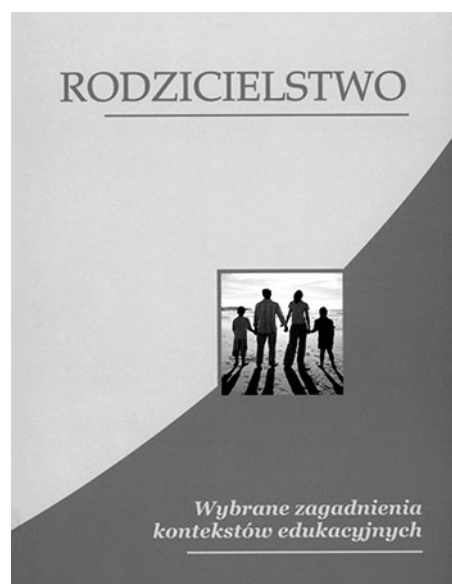


**RODZICIELSTWO**

Rodzicielstwo: wybrane zagadnienia kontekstów edukacyjnych / red. Danuta Opozda. – Lublin: Wydawnictwo KUL, 2007. – 367 s.

Sygn.: 164700

*Praca wychodzi naprzeciw rodzicom szerokim zasobem wiedzy i doświadczenia pedagogicznego autorów, którzy z dużym zaangażowaniem piszą o niebezpieczeństwach i zagrożeniach dla procesu wychowania dzieci i młodzieży we współczesnej rodzinie. Autorzy ukazali stan aktualny owych obiektywnych trudności, jakie stoją przed rodzicami. Jednak nie zatrzymali się w połowie drogi, lecz wskazali perspektywę właściwego rozwiązywania gromadzących się problemów, aby zgodnie z tytułem książki ich przesłanie stanowiło ważny wkład w edukację rodziców.*



# Doskonalimy na miarę nowoczesności

**Sławomir Iwasiów, Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli**

Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli ma nową siedzibę. 30 września 2008 roku budynek przy ul. Sowińskiego 68 w Szczecinie został oficjalnie otwarty przez Panią Urszulę Pańkę, dyrektora ZCDN, oraz Władysława Husejkę, Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego.

– Wspólnie kształtujemy przyszłość – mówił Marszałek Husejko podczas uroczystości otwarcia.

Nowoczesny kompleks architektoniczny przy ul. Gen. J. Sowińskiego 68 został uroczystie otwarty przez Panią Urszulę Pańkę, dyrektora ZCDN, oraz Władysława Husejkę, Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, którzy wspólnie przecięli symboliczną wstęgę. Budynek został poświęcony przez Jego Ekscelencję Księdza Arcybiskupa Zygmunta Kamińskiego. Podczas części oficjalnej nie zabrakło podziękowań i życzeń wielu sukcesów. Wśród zaproszonych gości, składających gratulacje na ręce Urszuli Pańki, znaleźli się m.in.: Cezary Urban oraz Sławomir Preiss – posłowie na Sejm VI kadencji, Marcin Zydorowicz – Wojewoda Zachodniopomorski, Piotr Krzystek – Prezydent Miasta Szczecina, Elżbieta Masojć – Wiceprezydent Miasta Szczecina, Artur Gałęski – Zachodniopomorski Kurator Oświaty oraz Mirosława Mazurczak – przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania. Z okazji ceremonii otwarcia pracownicy ZCDN przygotowali multimedialną prezentację przedstawiającą blisko sześćdziesięcioletnią historię działalności instytucji: goście poznali między innymi kilkanaście nazw, pod jakimi funkcjonowała placówka, zmiany zakresu jej działalności i poszczególnych dyrektorów. Do dziejów placówki sięgnął także w krótkiej prelekcji Zdzisław Chmiel (dyrektor Okręgowych Ośrodków Metodycznych w latach 1968–1972), który przypomniał historyczno-polityczne tło rozwoju instytucji doskonalą-

cych nauczycieli w regionie. Następnie Olga Oczkowska-Fiuk zaprezentowała projekt systemowy „Strategiczny rozwój kadr systemu oświaty” finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Celem projektu jest podniesienie kwalifikacji zawodowych nauczycieli w województwie zachodniopomorskim. Uroczystość urozmaiciły występy artystyczne: Olgi Adamskiej i Wiesława Łągiewki, aktorów Teatru Polskiego, oraz kwartetu smyczkowego uczniów Zespołu Szkół Muzycznych im. Feliksa Nowowiejskiego w Szczecinie. Specjalnie na tę okazję została skomponowana piosenka pod tytułem „Doskonałę się”. Po zakończeniu części oficjalnej gości zaproszono do zwiedzania budynku. Można było podziwiać nie tylko rozwiązania architektoniczne, ale także

obejrzyć wystawy sztuk plastycznych przygotowane przez Ryszarda Balonia w ramach Galerii E oraz zapoznać się ze zbiorami Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej.

## Nowa siedziba

Kompleks architektoniczny Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli zaprojektował Paweł Zimnicki. Budynek stoi na zbiegu ulic Sowińskiego i Dąbrowskiego. Nowoczesna architektura wyróżnia się na tle sąsiednich budowli. Bryła jest wielopłaszczyznowa, uwagę zwraca jej niesymetryczność: łagodne łuki kontrastują z ostrymi krawędziami, przez co ciężar ścian wydaje się mniejszy. Zimne kolory betonu i metalu są ocieplane barwami czerwonej pomarańczy. Wewnątrz budynek spełnia wszelkie wymogi przyjaznego i komfortowego miejsca pracy. Na parterze zlokalizowano przestronny hol, z którego korytarzem można przejść prosto do auli. Duże i dobrze oświetlone audytorium jest przewidziane na kilkadziesiąt osób, doskonale spełnia rolę sali wykładowej lub miejsca do organizowania imprez kulturalnych. Obok auli znajdują się pomieszczenia Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej – przestrzeń i przyjazna atmosfera biblioteki zachęcają do korzystania z bogatych zbiorów. Z holu można także wyjść na patio – to centralny punkt nowego budynku, gdzie można odpocząć na ławce pod gołym niebem. Ponadto na parterze jest kilka pomieszczeń biurowych, dobrze skomunikowanych z pozostałymi częściami budynku. Na wyższe kondygnacje można wjechać windą (odpowiednio przystosowaną



Urszula Pańka, dyrektor Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, wita przybyłych gości



do użytkowania przez osoby niepełnosprawne) lub wejść schodami. Na pierwszym piętrze, w sąsiedztwie pomieszczeń biurowych, znajduje się kilka sal wykładowych, w których będą prowadzone kursy i szkolenia. Na drugim piętrze umiejscowiono biura nauczycieli-konsultantów i duże pomieszczenie socjalne. Wnętrza nowej siedziby są utrzymane w stonowanych kolorach, a ich estetyka idzie w parze z funkcjonalnością i racjonalnym wykorzystaniem przestrzeni.

### Plany na przyszłość

Nowy budynek to nie tylko nagła zmiana wizerunku i kosmetyczne modyfikacje, ale przede wszystkim strategiczny element rozwoju placówki. Wraz ze zmianą siedziby i nazwy, wprowadzonej 23 września 2008 roku na mocy uchwały Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, powstała profesjonalna wizualizacja. Nowa nazwa – Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli – kładzie nacisk na regionalny charakter działalności instytucji („zachodniopomorskie”) i podkreśla szeroki zakres oferowanych usług („doskonalenie”). Nowe logo jest proste, ale przyciągające uwagę: granatowo-czerwone barwy na białym tle. Z jednej strony nawiązuje do logotypu Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli (w ten sposób została zaakcentowana ciągłość działalności instytucji), z drugiej strony przywołuje na myśl barwy Szczecina (zaangażowanie w sprawy oświaty w regionie). Hasłem przewodnim kampanii promocyjnej jest „Edu-

kacja z gwarancją”, a więc podnoszenie poziomu usług oferowanych nauczycielom. Wysoką jakość doskonalenia zawodowego nauczycieli gwarantuje między innymi projekt systemowy „Strategiczny rozwój kadr systemu oświaty” dofinansowany ze środków EFS – oferujący nauczycielom bezpłatne kursy i szkolenia. Ponadto wdrażane są nowoczesne technologie: ZCDN zmierza między innymi w kierunku edukacji internetowej (niebawem zostaną uruchomione szkolenia e-learningowe). Wprowadzanie stopniowych zmian i kreowanie wyrazistego wizerunku instytucji w połączeniu z doświadczeniem wykwalifikowanej kadry nauczycieli-konsultantów w przyszłości przyczyni się do poprawy jakości kształcenia w zachodniopomorskich szkołach. ■

Ryszard Baloń – konsultant ds. edukacji artystycznej w ZCDN, malarz, rysownik, autor grafik, organizator imprez kulturalnych – zaprasza do odwiedzania wystaw Galerii E, które mieszczą się w nowej siedzibie Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Gen. J. Sowińskiego 68 w Szczecinie.

Propozycja Galerii E to siedem wystaw rozproszonych w różnych częściach nowoczesnego budynku. W auli znalazła się dobrze wyeksponowana wystawa malarstwa i kolażu autorstwa prof. dr hab. Zbigniewa Romańczuka. Artysta prezentował swoje dzieła na kilkunastu wystawach indywidualnych (m.in. w Warszawie, Szczecinie, Berlinie i Pizie) oraz ponad dwudziestu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą (Włochy, Kanada, Niemcy). Zajmuje się malarstwem i pracą pedagogiczną; jest kierownikiem Zakładu Edukacji Plastycznej i Wychowania Estetycznego na Uniwersytecie Szczecińskim. Jego prace można znaleźć w zbiorach Muzeum w Stargardzie Szczecińskim. Czternaście obrazów olejnych i sześć kolaży prezentowanych przez Galerię E łączą w sobie najlepsze cechy malarstwa abstrakcyjnego: zdecydowaną kolorystykę, żywiołowość i ekspresyjność. Na pierwszym piętrze budynku można obejrzeć galerię zdjęć rad pedagogicznych, które wykonał Janusz Olczak. W holu znajdziemy kolejną wystawę fotograficzną. „Tak było” to fotoreportaż z budowy nowej siedziby ZCDN, dzięki któremu

## Wystawy w Galerii E



można dokładnie prześledzić postęp prac i zobaczyć, jak zmieniały się bryła budynku i wnętrza. Zdjęcia wykonali Michał Maciejewski i Ryszard Baloń. W przestronnym i dobrze oświetlonym patio prezentowane są dwie wystawy: „Szkoły w dawnym Szczecinie od średniowiecza do II wojny światowej” oraz część ekspozycji rzeźb uczniów Zespołu Szkół nr 1 w Chojnie, wykonanych pod kierunkiem Joanny Mieszko-Nity. Pozostałe rzeźby uczniów, przedstawiające głowy historycznych postaci polskich ze świata nauki, sztuki i polityki, można oglądać na zewnątrz budynku. Dwie

ostatnie wystawy zaaranżowano w pięknej przestrzeni biblioteki. W ramach Galerii Ex Libris prezentowane są prace Ryszarda Balonia (rysunek, grafika i ex libris). Drugą część wystawy w bibliotece stanowią prace laureatów konkursu „Moja mała ojczyzna. Moja miejscowość, mój region”.

Galeria E jest ważnym miejscem na szczecińskiej mapie kulturalnej, ponieważ istnieje, z krótkimi przerwami, od początku lat siedemdziesiątych (założycielem był Mieczysław Neuman), skupiając wokół siebie ludzi związanych ze sztuką i edukacją plastyczną. ■

## ŚWIATOWY TYDZIEŃ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

W dniach 17–23 listopada 2008 r. po raz pierwszy w Polsce organizowany jest Światowy Tydzień Przedsiębiorczości. W ramach tego przedsięwzięcia zapraszamy wszystkich uczniów, nauczycieli i przedsiębiorców do udziału w projekcie „Otwarta firma”, realizowanego przez Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości. Udział w projekcie to dla szkoły możliwość wzbogacenia swojej edukacyjnej oferty o ciekawe zajęcia przygotowujące uczniów do wejścia na rynek pracy.

Projekt mogą realizować wszyscy nauczyciele z danej szkoły. Od października br. można rejestrować się poprzez stronę internetową [www.otwarta-firma.junior.org.pl](http://www.otwarta-firma.junior.org.pl). Każdy nauczyciel, który zarejestruje swoją klasę na stronie ŚTP, otrzyma dostęp do danych firm zapraszających uczniów na spotkanie. Uzyska także dostęp do pakietu materiałów dydaktycznych przydatnych do zorganizowania i podsumowania spotkań.

Celem projektu w Polsce jest zorganizowanie cyklu przedsięwzięć adresowanych do młodych Polaków, które będą promować postawy przedsiębiorcze oraz działalność gospodarczą, jako atrakcyjną drogę życiową. Projekt zostanie przeprowadzony przez koalicję wszystkich organizacji i instytucji, dla których przedsiębiorczość jest istotną wartością społeczną.

Do tej pory inicjatywa ta była realizowana w USA i Wielkiej Brytanii. W tym roku w przedsięwzięciu weźmie udział 56 krajów z całego świata.

Dodatkowych informacji udziela: Joanna Mrozek z Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości, tel: 022 843 85 36; e-mail: [joanna.mrozek@junior.org.pl](mailto:joanna.mrozek@junior.org.pl).

## „HERBERT. REAKTYWACJA”

Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie zaprasza na podsumowanie festiwalu literackiego „Herbert. Reaktywacja”. Impreza jest częścią ogólnopolskich obchodów Roku Herberta, które przypadają w dziesiątą rocznicę śmierci poety. W dniach od 29 października do 3 listopada na uczestników czeka kilkanaście wydarzeń towarzyszących festiwalowi. Zostaną ogłoszone wyniki Konkursu Poetyckiego im. Henryka Banasiewicza na tomik poezji nawiązującej do

poetyki Herbertowskiej. Celem konkursu jest upamiętnienie i przybliżenie czytelnikom sylwetki zmarłego tragicznie poety szczecińskiego, Henryka Banasiewicza, kontynuatora literackiego stylu Herberta. W konkursie przewidziano trzy wyróżnienia: Nagrodę Zamku, Nagrodę Ministra Kultury oraz Nagrodę Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Zwycięzca zaprezentuje nagrodzony tomik podczas spotkania z czytelnikami. Dla zainteresowanych przygotowano trzydniowe warsztaty literackie zorganizowane przez Biuro Literackie z Wrocławia (z udziałem m.in.: Jacka Dehnela, Marty Podgórnika, Krzysztofa Siwczyka, Artura Burszty). Będą także spotkania z pisarzami i poetami, koncert zespołu „Pustki”, panel dyskusyjny na temat recepcji współczesnej poezji Herberta w kontekście szczecińskiego konkursu oraz Zaduszkowe Slam Poetry (pojedynki poetów na żywo). Podczas festiwalu będzie dostępna najnowsza książka Wydawnictwa BOSZ *Zbigniew Herbert. Znaki na papierze*, będąca kompilacją tekstów (prozy poetyckiej, fragmentów esejów, listów) i rysunków Herberta. Nad stroną merytoryczną i organizacyjną imprezy czuwa Komitet Organizacyjny, któremu przewodniczy Bogdan Zdrojewski, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pomysłodawczynią i koordynatorką projektu jest Joanna Giza-Stępień, pracownik Działu Wystaw Artystycznych oraz promocji ZKP. Festiwal powstał we współpracy ze Społecznym Towarzystwem Oświatowym, Stowarzyszeniem Pisarzy Polskich oddział w Szczecinie oraz Stowarzyszeniem ArteFakt.

## POJEDYNEK POETÓW

2 listopada 2008 r., w ramach festiwalu „Herbert. Reaktywacja”, na Zamku odbędzie się Zaduszkowe Slam Poetry – konkurs poetycki, polegający na recytacji autorskich wierszy przed publicznością. Uczestnicy słamów przeważnie czytają wcześniej przygotowane teksty z kartki, chociaż zdarzają się także improwizacje. Nie wolno używać rekwizytów, przebrań oraz instrumentów muzycznych. Nie ma ograniczeń wiekowych. W słamach biorą udział zarówno tradycyjni poeci, jak i zwolennicy stylu wolnego, którzy układają rymy „na gorąco”. Każdy występ trwa 2–3 minuty, a przedstawione utwory ocenia publiczność.

Do finału przechodzi dwóch najlepszych uczestników. Szczeciński konkurs ma wymiar ogólnopolski. Laureat otrzyma nagrodę w wysokości 200 zł oraz książki. Uczestnicy spoza Szczecina, po zadeklarowaniu udziału najpóźniej do 1 listopada, mają szansę otrzymać częściowy lub całkowity zwrot kosztów podróży (po przesłaniu biletów pocztą), a także (w wyjątkowych sytuacjach) bezpłatny nocleg. Liczy się kolejność napływania zgłoszeń. Organizatorzy zapraszają poetów tradycyjnych oraz freestyle'owców. Zgłoszenia można kierować na adres: [artefakt@gazeta.pl](mailto:artefakt@gazeta.pl).

## KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Znamy już nazwiska laureatów „Konkursu na pastisz Herbertowski”, zorganizowanego przez Szczeciński Dwumiesięcznik Kulturalny „Pogranicza”. Jury, po rozpatrzeniu kilkudziesięciu prac – w tym także autorstwa szczecińskich uczniów – nadesłanych na konkurs, przyznało następujące nagrody:

**I miejsce:** Pochwała poezji – Katarzyna Jarosińska-Buriak

**5 równorzędnych wyróżnień:**

- *Pan Cogito czyta „Dunaj”* Claudio Magrisa – Krzysztof Lisowski
- *Posłanie Pana Cogito* – Piotr Rowicki
- *Pan Cogito i życie po śmierci* – Robert T. Rutkowski
- *Pan Cogito a Olimpiada* – Dariusz Szymanowski
- *Pochodnia* – Jerzy Lucjan Woźniak.

Nagrodzone prace zostaną opublikowane na łamach „Pogranicza” 2008 nr 5. Oprócz wymienionych powyżej utworów jury postanowiło wyróżnić drukiem także następujące wiersze:

- *Medytacja w Synagodze Tempel w Krakowie* – Mirosław Roman Kaniecki
- *Franek Kimono przechadza się ulicą Fredry* – Wojciech Konieczny
- *Przechadzki Pana Cogito – cudowne soczewki* – Dorota Niżyńska
- *Ojciec był wieczorem u nas na poddaszu pan Herbert zaprzyjaźniony z panem Cogito* – Czesław Mirosław Szczepaniak
- *Kwestia wyboru* – Stanisław Zajac.

Wręczenie nagród odbędzie się dnia 27 października 2008 r. (poniedziałek) o godz. 18.00 w sali Kominkowej Klubu 13 Muz w Szczecinie, pl. Żołnierza Polskiego 2.

Temat wiodący następnego numeru

Joachim Rumpf

**Krzyczyć, bić, niszczyć**  
Agresja u dzieci w wieku do 13 lat

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

B. J. Zimmerman S. Bonner R. Kovach

**Zdolny uczeń**  
Metody planowania samodzielnej nauki

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

David Heyne Stephanie Rollings

**Niechęć do szkoły**  
Jak pomóc dziecku, które opuszcza lekcje i wagaruje?

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

**Gańskie**  
Wydawnictwo Psychologiczne

Dorota Pankowska

**Scenariusze godzin wychowawczych**  
Wychowanie a role pciowe

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

Karl E. Dambach

**Odwaga cywilna a przemoc w szkole**  
Scenariusze godzin wychowawczych

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

Martin Herbert

**Rozwój społeczny ucznia**  
Poznanie potrzeb i problemów dzieci w okresie dorastania

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

Hans-Peter Nolting

**Jak zachować porządek w klasie**

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

Redakcja: Robert J. MacKenzie

**Kiedy pozwolić? Kiedy zabronić? W klasie**

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

Robert J. Marzano Diane E. Paynter

**Aktywne doskonalenie pisania i czytania**  
Zbiór ćwiczeń i zadań

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

Alan Carr

**Depresja i próby samobójcze wśród młodzieży**  
Sposoby przeciwdziałania i reagowania

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

Christopher Day

**Nauczyciel z pasją**  
Jak zachować entuzjazm i zaangażowanie w pracy

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

Karl E. Dambach

**Mobbing w szkole**  
Jak zapobiegać przemocy grupowej

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY

**Profesjonalna pomoc dla nauczycieli i wychowawców**

Zamówienia:

GWP.PL  
ul. Bursztynowa 25  
80-342 Gdańsk

tel. (058) 511 34 31  
fax (058) 511 34 34

Suzanne Guerin, Ellis Hennessy

**Przemoc i prześladowanie w szkole**  
Skuteczne przeciwdziałanie agresji wśród młodzieży

BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY



DORADZTWO ZAWODOWE  
I EDUKACYJNE